



BRZOZOWSKA

Gazeta Powiatowa

ISSN 1642-8420

Nr 9/86

Październik/Listopad 2010

numer bezpłatny

.: BRZOZÓW . DOMARADZ . DYDNIA . HACZÓW . JASIENICA R. . NOZDRZEC .:



Okragły Jubileusz Szpitala w Brzozowie - s.8



Uroczysta msza św. w kaplicy szpitalnej



Oficjalne otwarcie Oddziału Ortopedii Onkologicznej ...



Symbolicznego przecięcia wstęgi na Oddziale Ortopedii Onkologicznej dokonali m.in. Wicemarszałek Województwa B. Rzońca i Starosta Brzozowski Z. Błaż



... i poświęcenie przez ks. Dziekana Kazimierza Kaczora



Antoni Kolbuch - Dyrektor Szpitala Specjalistycznego



Wręczenie listów gratulacyjnych i pamiątkowych medali dla władz powiatowych i byłych pracowników szpitala



Przemówienia okolicznościowe wygłosili m.in.: Dyrektor NFZ G. Hejda, Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej UW J. Wilk oraz s. Natanaela Bednarczyk – Przełożona Generalna Zgromadzenia Sióstr Św. Michała Archaniola w Miejscu Piastowym



Część artystyczna w wykonaniu modzieży z I LO

XLVI Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Szpital, budżet i uchwały

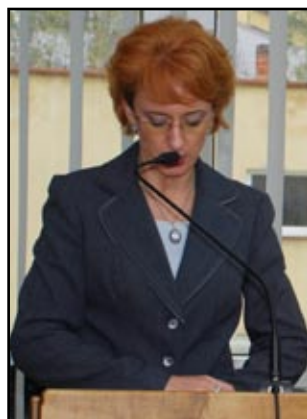
Ocena działalności brzozowskiego szpitala, informacja z wykonania budżetu powiatu za pierwsze półrocze br., zmiany w uchwałach: budżetowej na rok 2010 oraz określającej zadania i wielkość środków PFRON-u przeznaczonych na ich realizację w tym roku, to najważniejsze zagadnienia poruszane na 46 sesji Rady Powiatu Brzozowskiego, która odbyła się 27 września br.



Sesję prowadził Przewodniczący Rady Henryk Kozik

Na leczenie i do pracy

Szpital Specjalistyczny Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Księdza Bronisława Markiewicza w Brzozowie jest nie tylko lecznicą na wysokim medycznym poziomie,



Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz

ale również miejscem pracy dla blisko tysiąca ludzi. - *Dokładnie w placówce zatrudnionych jest 943 pracowników, z czego 697 osób to personel medyczny (w tym 144 lekarzy), zaś 246 osób to personel pomocniczy* – powiedział podczas obrad Dyrektor Antoni Kolbuch. W szpitalu na bieżąco remontuje się oddziały z uwzględnieniem standardów nakreślonych przez ministra zdrowia. Dzięki między innymi pozyskiwaniu środków ze-

wnętrznym placówka jest rozbudowywana i wyposażana w sprzęt medyczny najwyższej światowej klasy. Podnosi przez to swoją rangę i prestiż. Do Brzozowa przyjeżdżają leczyć się pacjenci onkologiczni z różnych regionów kraju.

Realizacja budżetu

Planowane wpływy do budżetu powiatu brzozowskiego w roku 2010 wynoszą 59 milionów 743 tysiące złotych. W pierwszym półroczu tego roku zrealizowane dochody zamknęły się w kwocie 27 milionów 265 tysięcy złotych, co stanowi 45,6 procenta wszystkich wpływów. Przewidywane wydatki w bieżącym roku to 64 miliony 382 tysiące złotych. Do końca czerwca

W numerze:

XLVI Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego.....	s. 3
XLVIII Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego.....	s. 4
Bada się coraz więcej kobiet.....	s. 7
Wykorzystane szanse.....	s. 5
Bada się coraz więcej kobiet.....	s. 7
Okrągły jubileusz Szpitala w Brzozowie.....	s. 8
Planują obronę cywilną powiatu.....	s. 10
Czysty San.....	s. 12
Konferencja Powiatowej Rady	
Organizacji Pozarządowych	s. 13
Nauczyciele nagrodzeni.....	s. 14
Sesje Rad Gmin powiatu brzozowskiego	s. 14
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	s. 16
Komenda Powiatowa Policji	s. 17
Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej ..	s. 18
Dla mnie ważny jest każdy człowiek.....	s. 20
Nowy samochód gaśniczy dla OSP w Nozdrzcu.....	s. 21
Na dobre i na złe.....	s. 22
Zakupili samochody strażackie.....	s. 22
W Jasienicy Ros. odnowią park gminny.....	s. 23
Dbają o gminną infrastrukturę.....	s. 23
Porcelanowy Jubileusz Publicznych	
Służb Zatrudnienia	s. 24
Bł. Ks. Jerzy Popiełuszko - Patronem Powiatu.....	s. 26
Pracownicy Starostwa Powiatowego, PUP i PCPR	
odznaczeni Medalami za Długoletnią Służbę.....	s. 27
Kryształowy Jubileusz „Amazonki”.....	s. 30
Podsumowali projekt.....	s. 31
Zawierzyli w opiekuncze skrzydła	
Michała Archanioła.....	s. 32
Z korzyścią dla interesantów.....	s. 33
Kanalizacja, wodociągi i drogi.....	s. 34
Dbają o zaplecze kulturalne i sportowe.....	s. 34
Trybuny oddane do użytku.....	s. 35
Projekt, który integruje mieszkańców.....	s. 35
Rywalizowali o Puchar Starosty Brzozowskiego.....	s. 36
Jesienne połowy Brzany.....	s. 36
Jan Paweł II - odwaga świętości.....	s. 37
Harcerski Dzień Papieski.....	s. 37
Podróże w czasie i przestrzeni.....	s. 38
Stop dopalaczom.....	s. 40
Umowy zawierane poza lokalem handlowym.....	s. 42
Okiełznać stres.....	s. 43
Żydzi w Turzym Polu	s. 44
Ciągle za wami tęsknimy.....	s. 46
Z dziejów powiedzeń i nazw.....	s. 46
Rajd rowerowy doliną Sanu.....	s. 47
Powiatowe biegi przełajowe	s. 48
Tadeusz Krotos.....	s. 48
Horoskop i krzyżówka.....	s. 49
Terminarz Kina „Sokół”	s. 50

z powiatowej kasy wydano 24 miliony 288 tysięcy złotych, czyli 37,7 procenta zakładanej kwoty. Deficyt zostanie pokryty z wolnych środków oraz kredytu bankowego. - *Powiat brzozowski nie posiada zobowiązań wymagalnych* – poinformowała Marta Florek - Główna Księgowa starostwa. Komisja Rewizyjna stwierdziła, że budżet realizowany jest zgodnie z uchwałami Rady Powiatu Brzozowskiego i wszystkie wydatki uznała za zasadne. Na sesji wprowadzono też zmiany limitów wydatków do Wieloletniego Programu Inwestycyjnego na lata 2009-2011. W ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 doszło bowiem nowe zadanie – przebudowa drogi Dydnia – Krzywe – Końskie. Koszty inwestycji oszacowano na 3 miliony 295 tysięcy złotych, z czego prawie 2 miliony 300 tysięcy pochodzić będzie ze środków unijnych.

Radni uchwalili

Zmieniono uchwałę w sprawie określenia zadań i wielkości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na tegoroczne zadania, określono zasady i tryb przeprowadzania konsultacji społecznych z organizacjami pozarządowymi oraz z podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z 24 kwietnia 2003 roku o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie - projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących wolności statutowej tych organizacji.

Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski przedstawił sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym, zaś Ewa Tabisz – Sekretarz Powiatu Brzozowskiego, za-



Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

prezentowała apel Rady Powiatu Brzozowskiego, skierowany w formie listu otwartego do Rady Powiatu Sanockiego w sprawie sfinansowania przez ten samorząd remontu odcinka drogi Raczkowa – Końskie, znajdującego się na jego terenie. Rada Powiatu Brzozowskiego przyjęła również stanowisko, w którym apeluje o zaprzestanie ograniczania środków przeznaczanych z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych dla placówek zajmujących się pomocą niepełnosprawnym. Szczegółowo o sprawie ograniczania dotacji mówili: Adam Śnieżek – Poseł RP, Henryk Kozik – Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego oraz Zofia Forys – Kierownik PCPR w Brzozowie.

Sebastian Czech

XLVIII Sesja Rady Powiatu Brzozowskiego

Radni Rady Powiatu Brzozowskiego 29 października br. uczestniczyli w obradach XLVIII Sesji Rady Powiatu Brzozowskiego. Sesję otworzył Przewodniczący Rady Henryk Kozik, który powitał przybyłych i odczytał porządek obrad. Następnie Radni przyjęli protokół z poprzednich sesji, sprawozdanie z wykonania uchwał i wniosków oraz sprawozdanie z działalności Zarządu w okresie międzysesyjnym.



Przewodniczący Henryk Kozik



Inspektor Tadeusz Pióro

Przewodniczący Rady przedstawił informację o oświadczeniach majątkowych za 2009 r. złożonych przez Radnych, a Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz przedstawiła informację o oświadczeniach majątkowych złożonych przez członków Zarządu Powiatu, Sekretarza, Skarbnika, kierowników jednostek organizacyjnych powiatu oraz osób wydających decyzje administracyjne w imieniu Starosty.

W dalszej części sesji sprawozdanie z działalności powiatowych służb, straży i inspekcji w powiecie brzozowskim złożyli ich szefowie: Tadeusz Pióro - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, Marek Kochanik - Komendant Powiatowej Policji, Marek Ziobro - Zastępca Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, a także Edward Olejko - Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego i Robert Kilar - Powiatowy Lekarz Weterynarii.

W trakcie sesji podjęte zostały uchwały w następujących sprawach:



Sprawozdanie z działalności KPP przedstawił Komendant Marek Kochanik

- zmiany uchwały w sprawie określenia zadań i wielkości środków finansowych Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych przeznaczonych na ich realizację w 2010 r.
- wyboru biegłego rewidenta do przeprowadzenia badania sprawozdania finansowego za 2010 rok Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie
- zabezpieczenia środków finansowych na dofinansowanie zakupów inwestycyjnych dla Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego im. Ks. B. Markiewicza,
- przekazania środków finansowych dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Brzozowie
- zmian uchwały budżetowej na 2010 rok.

Anna Rzepka

Wykorzystane szanse

Rozmowa z Zygmuntem Błażem - Starostą Brzozowskim



Zygmunt Błaż
- Starosta Brzozowski

Sebastian Czech: Podczas uroczystości z okazji 60-lecia brzozowskiego szpitala, gratulowano Panu odważnej decyzji dotyczącej poręczenia przez powiat kredytu, z którego utworzono oddział hematologii onkologicznej. Oddział funkcjonuje, przyjmuje coraz więcej pacjentów, w tym 50 procent spoza naszego terenu, przywożonych również ze znanych klinik w Polsce. Ponadto szpital otrzymał fundusze centralne na doposażenie oddziału. Decyzja była zatem nie tylko odważna, ale i skuteczna. Poza tym została podjęta w kwestii najważniejszej dla każdego z nas, czyli ratowania zdrowia i życia. Trudno chyba o lepsze podsumowanie

dwóch kadencji rządów w powiecie.

Zygmunt Błaż: Każda udana inwestycja cieszy, ale patrzę na to z szerszej perspektywy. Nie jako na pojedynczą decyzję, tylko na element całości działań związanych z ochroną zdrowia w powiecie brzozowskim. Starań, których moim zdaniem nie musimy się wstydzić. Doprowadziły one bowiem najpierw do powstrzymania powiększającej się z roku na rok straty finansowej szpitala, a następnie do ustabilizowania sytuacji. Dopiero wtedy można było zacząć myśleć o rozwoju, o jego dosprzętowieniu, unowocześnieniu i w ogóle o inwestycjach. Jak widać, w 2002 roku, nie mieliśmy łatwego startu.

S. Cz.: Odwaga i zdecydowanie miały najważniejsze znaczenie w odbudowywaniu silnej pozycji brzozowskiego szpitala?

Z. B.: Na pewno miały duże, tym bardziej, że pewne działania trzeba było podejmować szybko. Czasu na zastanawianie się było naprawdę niewiele, choć nikogo nie zwalniało to z odpowiedzialności za wprowadzane w życie decyzje. Dlatego należało wykazać się rozważą oraz odpowiednim doбором kadry zarządzającej szpitalem.

S. Cz.: Obsadzając stanowiska dyrektorskie w szpitalu też się Pan nie mylił. Naukowcy ze znanych klinik onkologicznych w Polsce stawiają szefa szpitala, Antoniego Kolbucha, w jednym szeregu z założycielem - księdzem Bielańskim oraz dr Zbigniewem Kubasem, kierującym szpitalem w latach jego największej prosperity.

Z. B.: Okazało się, że do ludzi też mieliśmy szczęście. Musieliśmy wprowadzić zmiany organizacyjne i kadrowe, żeby zapewnić dynamiczny rozwój placówki, znaleźć odpowiednich ludzi na odpowiednie miejsca. Znajdących się na ekonomii, mających doświadczenie w zarządzaniu. Efekty pracy kadry kierowniczej szpitala najlepiej świadczą

o ich przygotowaniu i kompetencjach.

S. Cz.: Jakże to konkretnie efekty?

Z. B.: Przede wszystkim pozytywna opinia pacjentów o szpitalu. Jednak, żeby metody leczenia mogły być skuteczne, potrzebna była kadra medyczna na odpowiednio wysokim poziomie i nowoczesny sprzęt. Zarówno o personelu, jak i wyposażeniu placówki w superlatywach wypowiadają się obecnie naukowe autorytety medyczne z różnych części Polski. A najlepszym dowodem ich uznania są pacjenci, kierowani na leczenie do Brzozowa z największych ośrodków w kraju. Włącznie z najcięższymi przypadkami.

S. Cz.: Najważniejsze inwestycje poczynione w ostatnich latach w brzozowskim szpitalu to:

Z. B.: Budowa nowoczesnego oddziału intensywnej opieki medycznej, przebudowa budynku bloku operacyjnego wraz z nadbudową jednej kondygnacji, w wyniku czego uzyskano 4 sale operacyjne, wykonano nowoczesną pracownię przygotowania leków cytostatycznych oraz gabinet dziennej chemioterapii z poradniami specjalistycznymi i pracownią endoskopową, zakup 3 akceleratorów, 2 tomografów komputerowych oraz rezonansu magnetycznego, otwarcie jedyne w Podkarpaciu oddziału hematologii, otwarcie jedyne w Polsce oddziału ortopedii onkologicznej, zakup 730 sztuk różnego rodzaju sprzętu i nowoczesnej aparatury medycznej, zakup 6 karet dla zespołów pomocy doraźnej i transportu sanitarnego.

S. Cz.: To przywróciło brzozowskiej placówce należne jej miejsce w medycznym środowisku?

Z. B.: Przyczyniło się, bo najważniejszą rolę zawsze odgrywają ludzie, w tym wypadku zarządzający szpitalem, lekarze w nim pracujący, pielęgniarki i inni pracownicy. Zaznaczyć należy, że brzozowski Zakład Radioterapii znalazł się na 7 miejscu wśród 22 ośrodków radioterapii w kraju pod względem kadry i wyposażenia.

S. Cz.: Na drogach powiatu sytuacja kilka lat temu też nie wyglądała różowo.

Z. B.: Ich stan techniczny pozostawiał wiele do życzenia i wymagał natychmiastowych prac remontowych. Dlatego stały się one priorytetem w działalności władz samorządu po-



Oddział Hematoonkologii



Jedna z nowych sal operacyjnych

wiatowego, a także w staraniach o pozyskanie jak największych środków pozabudżetowych, umożliwiających ich realizację.

S. Cz.: Ile pieniędzy udało się pozyskać?

Z. B.: 30 milionów złotych, które wraz ze środkami z budżetu powiatu (w sumie 42,5 miliona złotych) przeznaczono na gruntowną modernizację infrastruktury drogowej.



Wyremontowana droga Barycz-Nozdrzec ...

S. Cz.: Co zrobiono za tę kwotę?

Z. B.: Odbudowano 170 kilometrów dróg powiatowych, czyli 70 procent łącznej ich długości, a prace polegały na wykonaniu nowej nawierzchni bitumicznej. Ponadto zlikwidowano 13 osuwisk, istniejących już od kilkunastu lub kilkudziesięciu lat, wybudowano od podstaw 2 mosty, w tym w Siedliskach o nośności 50 ton, a także wyremontowano 14 spośród pozostałych. Przeprowadzany jest remont kapitalny mostu w Jabłonicy Polskiej, który został uszkodzony podczas powodzi. Wybudowano 11,5 kilometra chodników.



... i Krzemienna - Witryłów - Jurowce

S. Cz.: Które inwestycje pochłonęły najwięcej środków?

Z. B.: Przebudowa dróg: Krzemienna – Witryłów – Jurowce na odcinku 11 kilometrów oraz Barycz – Nozdrzec na odcinku 14 kilometrów, których koszt zamknął się kwotą około 9,5 miliona złotych.

S. Cz.: Są sprecyzowane plany dotyczące kolejnych remontów?

Z. B.: Otrzymaliśmy gwarancję dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego następnej inwestycji drogowej polegającej na odbudowie nawierzchni drogi Dydnia – Krzywe – Końskie na odcinku ponad 5 kilometrów na łączną wartość 3,3 miliona złotych. 70 procent tej kwoty stanowią środki zewnętrzne.

S. Cz.: Spore inwestycje przeznaczono również na oświatę. W jaki sposób ułatwiano naukę młodzieży w placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat brzosowski?

Z. B.: Przede wszystkim przez unowocześnienie bazy lokalowej. Oprócz remontów i prac modernizacyjnych kupowano sprzęt, który przyczyniał się do podnoszenia poziomu nauczania w I LO, Zespole Szkół Budowlanych, Zespole Szkół Ekonomicznych, czy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym.

S. Cz.: W ubiegłym roku I LO obchodziło 100-lecie istnienia, zaś ZSB jubileusz 50-lecia. Obydwie placówki funkcjonują w odnowionych budynkach, jak przystało na szkoły z bogatą historią.

Z. B.: Mamy szkoły, które wychowały wielu wybitnych ludzi. Naszym obowiązkiem jest podtrzymać tę chlubną tradycję, ale żeby cel ten zrealizować, musimy zapewnić młodym ludziom zarówno kadrę pedagogiczną na wysokim poziomie, jak i warunki lokalowe oraz wyposażyć placówki w odpowiedni sprzęt. W I LO odnowiono elewację, przeprowadzono modernizację kotłowni z dociepleniem stropu budynku, remont i modernizację sali gimnastycznej wraz z wymianą stolarki i systemu centralnego ogrzewania, wybudowano boisko wielofunkcyjne z nawierzchnią ze sztucznej trawy. W ZSB natomiast między innymi ocieplono cały



Pomnik Króla Kazimierza Wielkiego przy I LO w Brzozowie

budynek oraz odnowiono elewację. Prace dotyczyły zarówno szkoły, jak i warsztatów szkolnych. Ponadto „budowlankę” wyposażono w 4 pracownie komputerowe z Internetem o stałych łączach, bibliotekę z czytelnią i centrum multimedialne.

S. Cz.: Właśnie jeden z wybitnych absolwentów, rzeźbiarz, profesor Marian Konieczny, którego dorobek znany jest na całym świecie, zaprojektował i wykonał pomnik patrona I LO, króla Kazimierza Wielkiego.

Z. B.: W sposób szczególny uczczono piękny jubileusz 100-lecia szkoły. Pomnik robi wrażenie i przyciąga uwagę. Każdy element został perfekcyjnie dopracowany. Od popiersia do zagospodarowania przestrzeni wokół niego. Wszystko jest dopasowane pod względem estetycznym, znakomicie komponuje się z elewacją szkolnego budynku oraz wykonanym ogrodzeniem. Całość gustowna, w dobrym smaku. Słowem otoczenie szkoły godne jej wiekowej tradycji i współczesnej, czołowej pozycji w regionie.

S. Cz.: W jaki sposób dbano o pozostałe placówki?

Z. B.: Przeprowadzono remonty w Zespole Szkół Ekonomicznych. W trosce o uczniów niepełnosprawnych zakupiono dla Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego mikrobus przystosowany do przewożenia osób niepełnosprawnych. Zmieniono scenerię wokół internatu. Ładne, stylowe ławki, skalniaki z kwiatowymi kompozycjami, młode drzewka, które zastąpiły stare i przerośnięte - taką architekturę terenu można podziwiać przed budynkiem.

S. Cz.: Działania powyższe znalazły odzwierciedlenie w rankingu prowadzonym przez Związek Powiatów Polskich?

Z. B.: W skali ogólnopolskiej, w 2009 roku, powiat brzozowski w stawce 314 powiatów plasował się na 38 miejscu, zaś w województwie podkarpackim był 3. Samorządy sklasyfikowane w rankingu oceniane są przez ekspertów Związku Powiatów Polskich według kilkudziesięciu kryteriów zgrupowanych w ośmiu blokach tematycznych, takich jak: działania proinwestycyjne i prorozwojowe, rozwiązania poprawiające jakość obsługi mieszkańca oraz funkcjonowania jednostki samorządu terytorialnego, rozwój społeczeństwa informacyjnego, rozwój społeczeństwa obywatelskiego, promocja rozwiązań proekologicznych i prozdrowotnych, działania promocyjne.

S. Cz.: Jak Pan ocenia współpracę z Radą Powiatu oraz wójtami gmin?

Z. B.: Bardzo dobrze. Chciałem wszystkim podziękować i podkreślić, że pozyskiwanie środków zewnętrznych, a następnie ich wykorzystywanie w inwestycjach o dużym znaczeniu społecznym, poprawiających i ułatwiających codzienne funkcjonowanie mieszkańców, możliwe było właśnie dzięki dobrej współpracy z wójtami, samorządami gminnymi oraz wsparciu ze strony Rady Powiatu Brzozowskiego i Zarządu Powiatu w tym szczególnie wicestarosty.

S. Cz.: Będzie Pan po raz trzeci ubiegał się o fotel starosty?

Z. B.: Startuję ponownie z dwóch powodów. Po pierwsze uważam kończącą się kadencję za udaną, przyczyniającą się do rozwoju powiatu. Decyzje podejmowane zarówno przez ostatnie 4

lata, jak i wcześniej, ułatwiały codzienne życie mieszkańcom, stwarzały ludziom szanse na poprawę bytu. Takie miałem cele i myślę, że je realizowałem. Pozyskujemy spore środki z programów unijnych, czy w postaci rządowych dotacji, co ma olbrzymie znaczenie dla wszystkich zrealizowanych inwestycji oraz planowanych w przyszłości. Nasze zadłużenie jest jednym z najniższych w województwie podkarpackim. Uważam, że wykorzystujemy swoje szanse. Zdaję sobie sprawę z różnych niedociągnięć, bo trudno o ludzi nieomylnych, ale doświadczenie nabyte przez ostatnie 8 lat, znajomość mechanizmów związanych z kierowaniem samorządem oraz moje zaangażowanie w rozwiązywanie lokalnych problemów, zaprocentują również w przyszłości i pozwolą z dobrym skutkiem kontynuować pracę na rzecz powiatu brzozowskiego przez kolejne 4 lata. Dużo jeszcze bowiem zostało do zrobienia, poprawienia, a ja czuję się na siłach kończyć rozpoczęte już prace oraz podejmować następne wyzwania.

S. Cz.: A powód drugi?

Z. B.: Muszę się dowiedzieć, jak na moje zarządzanie powiatem zapatrują się mieszkańcy. Czy podzielają, przynajmniej w części, moje opinie, czy też nie. Wybory to dla każdego samorządowca najbardziej obiektywna z możliwych ocen. Każdy zatem musi poddać się weryfikacji. I to właśnie drugi powód mojego kandydowania. Chęć poddania się takiej ocenie. Wynik przyjmę z pokorą, choć wiadomo, że każdy woli wygrać, niż przegrać. Łatwiej żyć ze świadomością, że wyborcy doceniają dotychczasową pracę, a trudniej pogodzić się z oceną negatywną.

Rozmawiał Sebastian Czech

Bada się coraz więcej kobiet

138 mieszkanki w wieku 50-69 lat z trzech gmin powiatu brzozowskiego zgłosiło się na bezpłatne profilaktyczne badania mammograficzne przeprowadzane w brzozowskim szpitalu.

Pomysłodawcą akcji jest Starosta Brzozowski, który w porozumieniu z Dyrektorem Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie, Burmistrzem Brzozowa i Wójtami poszczególnych gmin powiatu brzozowskiego koordynuje jej przebieg. – Do tej pory przebadane zostały kobiety



Andrzej Piotrowski
- Zastępca Dyrektora Szpitala

z gmin: Haczów, Domaradz i Jasienica Rosielna. Zdecydowanie najliczniej reprezentowana była ta ostatnia. Forma zachęcenia mieszkanki gminy Jasienica Rosielna (dostarczanie imiennych zaproszeń) oraz czas, w którym przyjeżdżały na badania (październik), miały przyczynić się do dobrej frekwencji. Najważniejsze, że wśród kobiet rośnie świadomość o konieczności przeprowadzania badań mammograficznych. Biorąc pod uwagę, że do brzozowskiego szpitala zakupiony został nowy mammograf, trzeba dolożyć wszelkich starań, żeby mieszkanki powiatu brzozowskiego w jak największej liczbie korzystały z profilaktyki

– powiedział Andrzej Piotrowski – Zastępca Dyrektora ds. leczenia Szpitala w Brzozowie. 6 kobiet biorących udział w akcji zostało skierowanych na dodatkowe badania. W listopadzie z bezpłatnych badań mammograficznych skorzystają kobiety z gminy Nozdrzec. W grudniu do szpitala przyjeżdżać będą mieszkanki gminy Dydnia, a w styczniu przyszłego roku z gminy Brzozów. Przypomnijmy, że akcja trwa od sierpnia bieżącego roku. Od tego czasu, w każdym kolejnym miesiącu, badane są kobiety z poszczególnych gmin powiatu brzozowskiego w wieku 50-69 lat. Celem organizatorów jest uświadomienie, że profilaktyka ma decydujące znaczenie w walce z rakiem piersi. Nad sprawnym jej przeprowadzeniem czuwają koordynatorzy powołani w każdej z gmin, w szpitalu oraz w powiecie.

Co roku notuje się w Polsce ponad 12 tys. nowych przypadków nowotworów piersi, z czego niemal 5 tys. zachorowań kończy się śmiercią. W Polsce z tego typu badań korzysta wciąż za mało kobiet. Podobnie jest w powiecie brzozowskim. Akcja zainicjowana przez Starostę Brzozowskiego ma tę tendencję na naszym terenie odwrócić. Tym bardziej, że na miejscu jest Szpital Specjalistyczny Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny wyposażony w odpowiedni sprzęt do przeprowadzania badań mammograficznych i cytologicznych. Szkoda byłoby nie wykorzystać takiego udogodnienia. Panie mają do dyspozycji najnowszej klasy mammograf wiodącego światowego producenta „Lorad M-IV”, zakupiony w 2010 r.

Mammografia jest podstawowym badaniem radiologicznym gruczołu piersiowego. Pozwala na wczesne rozpoznanie i wykrywanie guzków o średnicy ok. 0,5 cm i zmian tzw. bezobjawowych. Badanie palpacyjne piersi umożliwia wykrycie guzów o średnicy powyżej 1 cm. Skuteczność diagnostyczna mammografii połączona z badaniem klinicznym palpacyjnym oceniana jest na 80-97 procent. Ponadto badanie mammograficzne pozwala na: pobieranie materiału do badania mikroskopowego, właściwe ukierunkowanie biopsji, śródoperacyjną kontrolę wyciętego materiału oraz obiektywną kontrolę wyników chemioterapii i/lub radioterapii raka piersi.

Sebastian Czech

Okragły jubileusz Szpitala w Brzozowie

Były wspomnienia, wzruszenie, gratulacje i odznaczenia. Byli również liczni goście, ludzie, których losy dawniej lub obecnie splotły się z historią brzozowskiej placówki.

A wszystko z okazji niecodziennego jubileuszu – 60-lecia istnienia, jaki obchodził 27 października Szpital Specjalistyczny w Brzozowie Podkarpacki Ośrodek Onkologiczny im. Ks. B. Markiewicza.



A. Kolbuch wręczył pamiątkowy medal m.in. ks. Prałatowi Z. Trojnarowi...

Uroczystości rozpoczęła msza św. w szpitalnej kaplicy odprawiona pod przewodnictwem ks. Prałata Zygmunta Trojnarę w asyście ks. Dziekana Franciszka Rząsy, ks. Dziekana Kazimierza Kaczora, ks. Dziekana Adama Drewniaka, a także ks. Józefa Kasperkiewicza Proboszcza Parafii w Izdebkach, ks. Karola Goneta - Proboszcza Parafii w Orzechówce, ks. Kapelana Tomasza Zięby oraz ks. Kapelana Stanisława Waltera. Gośćmi honorowymi byli również przedstawiciele Zakonu Michałitów z Miejsca Piastowego – Ks. Jan Seremak – Radca



... oraz Przewodniczącemu H. Kozikowi

Generalny Zgromadzenia Świętego Michała Archanioła w Miejsu Piastowym oraz siostra Natanaela Bednarczyk – Przełożona Generalna Zgromadzenia Sióstr Świętego Michała Archanioła w Miejsu Piastowym. W trakcie kazania ks. F. Rząsa powiedział m.in.: *Jan Paweł II często podkreślał, że szpital to sanktuarium cierpienia zwracając uwagę na to co jest najważniejsze w szpitalu, ulga w cierpieniu a nade wszystko wymiar zbawczy, pomoc człowiekowi w osiągnięciu szczęśliwej wieczności.*

Ksiądz Dziekan podkreślał również ogromną rolę w historii brzozowskiego szpitala duszpasterzy i kapłanów, począwszy od samego założyciela szpitala ks. Józefa Bielawskiego, poprzez 56 lat posługi duszpasterskiej w Brzozowie Księdza Infuła

Historia Szpitala w Brzozowie

* **15.01.1938 r.** - Zarząd Okręgu Przemyskiego PCK podjął uchwałę o budowie szpitala w Brzozowie. Głównym inicjatorem i ordynatorem budowy szpitala, a także jego fundatorem, był ks. Józef Bielawski. Ks. kanonik Józef Bielawski urodził się w roku 1877 w Brzozowie. Po latach posługi kapłańskiej powrócił do rodzinnego miasta z marzeniem budowy ośrodka zdrowia, zwanego ówczesznie Domem Zdrowia. W roku 1938 przekazał odziedziczony po rodzicach teren pod budowę szpitala oraz 170 tys. cegieł i blachę na pokrycie dachu. Plan szpitala zakładał 3 oddziały szpitalne – chirurgiczny 30 łóżek, wewnętrzny 20 łóżek i ginekologiczno-położniczy 10 łóżek, 1 salę operacyjną, 1 salę porodową. Budowę rozpoczęto 10 czerwca 1939 r. Po wojnie kontynuowano budowę przy wsparciu PCK oraz ks. Bielawskiego. Niestety, nie doczekał on ukończenia i oddania szpitala, zmarł po długiej chorobie 17 stycznia 1947 r. Budowę ukończono w 1949 r.

* **29. czerwca 1950 r.** nastąpiło uroczyste otwarcie szpitala

* **W roku 1954** ukończono budowę drugiego budynku, w którym mieścił się 20 łóżkowy Oddział Dziecięcy, Pogotowie Ratunkowe, Apteka Szpitalna, pomieszczenie dla administracji. W roku 1960 Szpital Powiatowy w Brzozowie liczył 120 łóżek, zatrudniał 8 lekarzy, 24 pielęgniarki, 29 salowych i 29 osób innego personelu.

* **W latach sześćdziesiątych** trwała dalsza rozbudowa szpitala. W roku 1963 oddano Poradnię Przeciwegruźliczą a następnie Przychodnię Rejonową.

* **Od roku 1968** nastąpił najbardziej dynamiczny rozwój szpitala w Brzozowie. Wówczas dyrektorem szpitala i ordynatorem oddziału chirurgicznego zostaje dr Zbigniew Kubas chirurg-onkolog, lekarz-społecznik, wizjoner, twórca nowoczesnego szpitala w Brzozowie. W latach 1968-1990 był dyrektorem szpitala i ordynatorem oddziałów chirurgii ogólnej i onkologicznej. Pod jego okiem wyspecjalizowało się 14 chirurgów. Od początku istnienia Wojewódzkiej Przychodni Onkologicznej w Krośnie z siedzibą w Brzozowie jej Kierownik. Specjalista wojewódzki ds. onkologii dla woj. krośnieńskiego w latach 1978-1991. Okres dyrektorowania dr Kubasa to okres dynamicznego rozwoju szpitala, powstają nowe pawilony, nowoczesny blok operacyjny, izba przyjęć, zakłady radiodiagnostyki i radioterapii, liczba łóżek szpitalnych wzrasta do 450. Rozrasta się kadra medyczna, a także podnosi się jej poziom merytoryczny, dzięki ściślejszej współpracy z Oddziałami Centrum Onkologii w Warszawie, Krakowie i Gliwicach.

* **W 1974 roku** oddano do użytku pomieszczenia w nowym skrzydle dla Oddziału Gin. – Poł. (56 łóżek), Oddz. Noworodkowego (35 łóżek), Bloku Operacyjnego, Zakładu Rentgenodiagnostyki i Kuchni. Trzy lata później wybudowano nowy pawilon (obecny pawilon „B”) 150 łóżkowy dla Oddz. Dziecięcego, Wewnętrznego, Reumatologii, Neurologii

* **W 1977 r.** powstała w Krośnie Wojewódzka Przychodnia Onkologiczna z siedzibą w Brzozowie z zapleczem łóżkowym dla pacjentów województwa krośnieńskiego. 50 łóżek Chirurgii Onkologicznej i 30 łóżek Chemioterapii Onkologicznej.

* **W 1982 roku** przekazano do użytku kolejny pawilon (obecny pawilon „C”) również 150 łóżkowy dla potrzeb intensywnie rozwijającej się Chirurgii Onkologicznej, Chemioterapii, Urologii oraz Chirurgii Ogólnej. Oddano także nową Centralną Sterylizację, budynek Bloku Operacyjnego, pomieszczenia Poradni Onkologicznej i Izby Przyjęć.

* **W 1986 roku** wszystkie pawilony połączono przewiązką komunikacyjną, co dało zwartą budowę szpitala liczącego 450 łóżek w tym 80 łóżek onkologicznych, zatrudnionych było ok.1000 pracowników w tym 83 lekarzy i 450 osób średniego personelu medycznego.



Listy gratulacyjne i pamiątkowe medale otrzymali również pracownicy szpitala



Andrzej Piotrowski wita Danutę Kubas - wdowę po Zbigniewie Kubasie

Juliana Pudło i 45 lat z troskowania o szpital i wspierania modlitwą przez księdza kapelana Tomasza Ziębę, aż po lata współczesne i posługę kapłańską w szpitalu księdza Stanisława Waltera.

Po mszy św. nastąpiło otwarcie i poświęcenie oddziału ortopedii onkologicznej. To kolejny nowy oddział w brzozowskim ośrodku, a co niezmiernie istotne to pierwszy taki oddział na Podkarpaciu, a w całym kraju.

Dalsza część obchodów jubileuszu miała miejsce w sali konferencyjnej ALTA II. Tu po wstępie i oficjalnym powitaniu gości Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Antoni Kolbuch wręczył listy gratulacyjne i pamiątkowe medale tym, którzy przyczynili się do rozwoju brzozowskiego szpitala. Oprócz gości honorowych, przedstawicieli władz wojewódzkich, powiatowych i gminnych otrzymali je również dyrektorzy i kierownicy jednostek organizacyjnych powiatu, szkół, służb i inspekcji oraz byli i obecni zasłużeni pracownicy szpitala. Szczególnie brawa otrzymała obecna na obchodach 60-lecia szpitala Danuta Kubas – wdowa po Zbigniewie Kubasie – wybitnym lekarzu, wieloletnim dyrektorze szpitala i twórcy onkologii w Brzozowie.

Ten okrągły jubileusz był również okazją do sięgnięcia wstecz i przywołania najodleglejszych wydarzeń z dziejów szpitala. Obecny na sali pomógł w tym Andrzej Piotrowski Zastępca Dyrektora ds. lecznictwa, który zaprezentował historię szpitala w Brzozowie, poczynając od założenia w 1950 r., poprzez lata rozwoju pod dyktando dr Zbigniewa Kubasa, aż po czasy współczesne, wzbogaconą dokumentacją zdjęciową.

W spotkaniu wzięli udział liczni goście, którzy byli lub są bezpośrednio związani z tutejszą placówką. Większość

* **Zakład Radioterapii** z nowoczesnym sprzętem i aparaturą do naświetlań został oddany do użytku w 1991r.,

* **Uroczyste otwarcie Podkarpackiego Ośrodka Onkologicznego w Brzozowie wraz z nadaniem imienia Ks. Bronisława Markiewicza miało miejsce 12.03.1993r.**

* **Dyrektorzy szpitala:** 1950-1958- Lekarz chirurg Antoni Kisiel, 1958-1959- Lekarz internista Stanisław Lang, 1959-1961- Lekarz chirurg Adam Pawłowski, 1961-1964- Lekarz chirurg Bolesław Bajor, 1964-1965- Lekarz chirurg Jan Balicz, 1965-1968- Lekarz chirurg Zofia Królewski, 1968-1990- Lekarz chirurg- onkolog Zbigniew Kubas, 1990-1991- Lekarz pediatra Janina Sobczak-Kowalak, 1991-1996- Lekarz chirurg Józef Pitera, 1996-2003- Mgr inż. Edward Prajsnar, 2003-2004- Lekarz chirurg Zdzisław Białowas, 2004-- Mgr Antoni Kolbuch.

* **Poradnie specjalistyczne: Poradnie onkologiczne:** radioterapii, chemioterapii, ginekologii onkologicznej, chirurgii onkologicznej, hematologii onkologicznej i genetyczna. **Pozostałe poradnie:** ginekologiczno-położnicza, reumatologiczna, neurologiczna, chirurgiczna, urazowo-ortopedyczna, kardiologiczna, psychiatryczna, terapii uzależnień, urologiczna, diabetologiczna, endokrynologiczna, leczenia bólu, medycyny pracy.

* **Oddziały Szpitalne:** Izba przyjęć, Oddział anestezjologii i intensywnej terapii, Oddział chirurgii ogólnej, Oddział chorób wewnętrznych, Oddział dziecięcy, Oddział neurologiczny, Oddział reumatologiczny, Oddział ginekologiczno-położniczy, Oddział noworodkowy, Dzienny oddział psychiatryczny, Oddział medycyny paliatywnej, Oddział chirurgii onkologicznej, Oddział chemioterapii, Oddział radioterapii, Oddział hematologii onkologicznej, Oddział ortopedii onkologicznej.



Uczestnicy konferencji

28 października br. odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa pn. „Postępy w diagnostyce i leczeniu nowotworów kości” z udziałem największych medycznych autorytetów w tej dziedzinie

z nich w tym szczególnym dniu pod adresem dyrekcji i personelu kierowała ciepłe słowa i gratulacje. Nie sposób pominąć w tym miejscu wybitnych specjalistów, m.in. w dziedzinie chirurgii onkologicznej, którzy doskonale pamiętają początki brzozowskiego ośrodka, bo niejednokrotnie tu właśnie uczyli się zawodu i przez lata z powodzeniem współpracowali z tutejszymi specjalistami. Byli wśród nich: prof. Marek Pawlicki, prof. Krzysztof Urbański, prof. Jerzy Mituś, którzy przywołując postać wspaniałego dyrektora i lekarza – Zbigniewa Kubasa, mocno akcentowali ogrom jego zasług w ich karierze zawodowej.

Wyrazy uznania dla obecnej kadry zarządzającej szpitalem z Dyrektorem Antonim Kolbuchem na czele kierowali również: Grażyna Hejda – Dyrektor Podkarpackiego Oddziału NFZ w Rzeszowie, doc Andrzej Pluta - Konsultant Wojewódzki w Dziedzinie Hematologii Onkologicznej i Kierownik Oddziału Hematologii w Brzozowie, Jerzy Wilk - Zastępca Dyrektora Wydziału Polityki Społecznej Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, Janusz Solarz - Dyrektor Szpitala Wojewódzkiego Nr 2 w Rzeszowie, także Tadeusz Pióro – Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie i Zofia Pilat-Lang – wdowa po lekarzu Stanisławie Langu, główny fundator i założyciel Fundacji na Rzecz Rozwoju Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie oraz Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, który powiedział m.in.: *Mogę z pełną odpowiedzialnością stwierdzić, że jesteśmy dumni z tego, co w ostatnich latach dzieje się w Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie. To w dużej mierze zasługa sprawnego zarządzania placówką, z Dyrektorem Antonim Kolbuchem na czele, któremu w tym momencie składam serdeczne podziękowania. Ciężka praca i codzienny trud - Panie Dyrektorze - dają widoczne efekty. Trzeba wyraźnie podkreślić, że tak dynamiczny rozwój szpitala nastąpił właśnie od momentu, kiedy*

zarządzaniem brzozowskiej placówki zajął się Antoni Kolbuch. A nie było to zadanie łatwe, bo sytuacja jaką zastał nie przedstawiała się optymistycznie. Tym bardziej więc jesteśmy wdzięczni za wszystko, co udało się zmienić i osiągnąć. (...). Nie sposób porównywać to od czego zaczynano 60 lat temu z tym, co możemy oglądać dzisiaj. Trudno sobie wręcz wyobrazić, że te minione kilka dziesięcioleci przyniosło aż tak olbrzymi postęp w rozwoju brzozowskiej placówki.



Wyróżnieni pracownicy szpitala

I faktycznie w słowach Starosty Z. Błaża nie ma przesady. Dziś Szpital Specjalistyczny w Brzozowie to ośrodek cieszący się doskonałą renomą, dorównujący sprzętem, aparaturą, a przede wszystkim doskonale wyszkoloną kadrą medyczną, nie tylko największym ośrodkom w kraju, ale i zagranicą.

Na zakończenie jubileuszowego spotkania uczestnicy mieli okazję podziwiać popisowy występ chóru i solistek z I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie pod kierunkiem opiekuna Krzysztofa Łobodzińskiego.

Magdalena Pilawska

Planują obronę cywilną powiatu

Sprawy zarządzania kryzysowego oraz obrony cywilnej to najważniejsze zadania realizowane przez Wydział Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Powodziowe zagrożenie

Przełom maja i czerwca bieżącego roku. Intensywne, długotrwałe deszcze podnoszą stan rzek. Część z nich występuje z brzegów, zalewając spore połacie terenów. Największe straty notowane są w miejscowościach górskich oraz położonych nad Wisłą. Najgorszy kataklizm na szczęście omija powiat brzozowski. Nie obywa się wszakże bez lokalnych podtopień. W kolejnych miesiącach pogodowe anomalie ponownie nawiedzają nasz powiat. – *Ich skutki miały symptomy stanu klęski żywiołowej. Zagrożenie powodziowe występowało w tym roku aż 4 razy. W takich sytuacjach, poza dyżurem na stanowisku kierowania w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Brzozowie, uruchamiany jest stały dyżur w Starostwie Powiatowym w Brzozowie* – mówi Jerzy Szubra, Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich. Wydział odpowiada za organizację dyżuru, a zadaniem wykonujących tam obowiązki jest: przekazywanie zarządzeń, zaleceń i poleceń starosty uczestnikom działań



Jerzy Szubra - Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich

ratowniczych, zbieranie informacji z terenu powiatu i przekazywanie zbiorczej informacji do Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, współdziałanie z Wojewódzkim Centrum Zarządzania Kryzysowego i urzędami gmin, współpraca z podmiotami prowadzącymi akcje ratownicze, poszukiwawcze i humanitarne na przykład zapewnienie dodatkowego sprzętu ratowniczego, dokumentowanie działań podejmowanych przez centrum. Ostatnim etapem działań związanych z zarządzaniem kryzysowym na przykład podczas powodzi jest dokumentowanie strat w infrastrukturze powiatu i odbudowa zniszczeń.

Powiat, w ramach zadań związanych z ochroną przeciwpowodziową, utrzymuje i dba o wyposażenie powiatowego magazynu przeciwpowodziowego. Obecnie wyposażony jest on w worki (4 tysiące sztuk), buty (40 par), płaszcze (20 sztuk), łopaty (25 sztuk), szpadle (10 sztuk), wodery (15 sztuk). W magazynie, na terenie Zarządu Dróg Powiatowych, znajduje się też piasek (ponad 500 metrów sześciennych). Zapasy piasku gromadzą ponadto poszczególne gminy.

Zespół zarządzania

Naczelnik Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Brzozowie jest jednocześnie zastępcą szefa Powiatowego Zespołu

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>

Zarządzania Kryzysowego (stanowisko szefa piastuje Starosta). Członkami PZZK są: Skarbnik Powiatu, Komendant KP PSP, Komendant KP Policji, Dyrektor Szpitala Specjalistycznego POO w Brzozowie, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, Powiatowy Lekarz Weterynarii, Dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, Prezes Zarządu Powiatowego OSP RP, Komendant Powiatowej Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Brzozowskiego, naczelnicy wydziałów Starostwa Powiatowego w Brzozowie.

Plan reagowania

W powiecie brzozowskim funkcjonuje obecnie Powiatowy Plan Reagowania Kryzysowego, który zgodnie z ubiegłorocznymi zmianami ustawy o zarządzaniu kryzysowym, po ukazaniu się wytycznych wojewody podkarpackiego, zostanie zastąpiony Powiatowym Planem Zarządzania Kryzysowego. Dokument sporządzany jest przez Wydział Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Brzozowie przy współudziale powiatowych służb, inspekcji i straży oraz urzędów gmin i podlega aktualizacji nie rzadziej niż co 2 lata.

Składa się z planu głównego: charakterystyka zagrożeń oraz ocena ryzyka ich wystąpienia, w tym dotyczących infrastruktury krytycznej oraz mapy ryzyka i mapy zagrożeń, zadania i obowiązki uczestników zarządzania kryzysowego w formie siatki bezpieczeństwa, zestawienie środków planowanych do wykorzystania w sytuacjach kryzysowych, zespołu przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowych, w skład którego wejdą: zadania w zakresie monitorowania zagrożeń, tryb uruchamiania niezbędnych sił i środków, uczestniczących w realizacji planowanych przedsięwzięć na wypadek sytuacji kryzysowej, procedury reagowania kryzysowego, określające sposób postępowania w sytuacjach kryzysowych oraz załączników określających między innymi: organizację łączności, organizację systemu monitorowania zagrożeń, ostrzegania i alarmowania, ewakuację z obszarów zagrożonych, zasad informowania ludności o zagrożeniach i sposobach postępowania na wypadek zagrożeń, organizację ratownictwa, opieki medycznej, pomocy społecznej oraz pomocy psychologicznej, procedury uruchamiania rezerw państwowych.

Systemy wykrywania i alarmowania

System wczesnego ostrzegania (SWO) tworzy się na bazie instytucji i podmiotów gospodarczych, mających siedzibę na terenie powiatu brzozowskiego lub realizujących zadania na rzecz powiatu, które prowadzą działalność związaną z: wykrywaniem zagrożeń oraz zbieraniem i przetwarzaniem informacji o zagrożeniach, użytkowaniem lub przechowywaniem niebezpiecznych substancji chemicznych, przewozem niebezpiecznych substancji chemicznych, użytkowaniem urządzeń hydrotechnicznych. Stanowi element systemu wykrywania i alarmowania (SWA), który organizuje się w celu zapewnienia skutecznej ochrony ludności i środowiska w sytuacjach kryzysowych, w czasie stanów nadzwyczajnych i w czasie wojny.

Objemuje on jednostki organizacyjne, wykonujące zadania związane z wykrywaniem zagrożeń oraz ostrzeganiem i alarmowaniem ludności. System wspomagany jest przez specjalnie w tym celu tworzone formacje obrony cywilnej (FOC) zwane elementami organizacyjnymi SWA. W powiecie brzozowskim działają: Powiatowy Ośrodek Analizy Danych i Alarmowania (POADA) tworzony przez Starostę, Pluton Analiz Laboratoryjnych (PLAL) oraz drużyna pobierania próbek (dpp) tworzone przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w porozumieniu z Powiatowym Lekarzem Weterynarii na bazie Powiatowej Stacji Sanitarno Epidemiologicznej, a także laboratorium zakładowego na bazie Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jasienicy Rosielnej, drużyny wykrywania zagrożeń (dwz) jako powiatowy odwód rozpoznania skażeń, tworzony przez Burmistrza Brzozowa. Na szczeblu gminnym: drużyny wykrywania

i alarmowania tworzone przez burmistrza, wójtów i kierowników zakładów pracy.

Ćwiczenia z obronności

Dźwięk syren strażyackich, policyjnych i karetek pogotowia. Wypadek z udziałem samochodu osobowego i cysterny wypełnionej paliwem. Miejsce zdarzenia: odcinek na trasie Brzozów – Zmiennica. Na dodatek niebezpieczny terrorysta wybrał sobie na kryjówkę pobliski las. Ekipa medyczna ratuje poszkodowanego w wypadku kierowcę samochodu osobowego, strażacy zabezpieczają cysternę przed eksplozją, a policjanci szukają w zaroślach zbiega. Taki scenariusz miały ubiegłoroczne Powiatowe Ćwiczenia Obronne pod kryptonimem „Oktan”, pokazujące prawidłowe funkcjonowanie systemu zarządzania kryzysowego i obrony. Kolejne takie zaplanowane zostały na czerwiec 2011 roku. Szkolenie obronne organizowane jest zgodnie z corocznym



Pracownicy Wydziału Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich

mi wytycznymi wojewody i kilkuletnimi programami i planami szkoleniowymi na dany rok, które są sporządzane przez organizatorów szkolenia (np. wojewodów, starostów, burmistrzów, wójtów). Szkolenia obronne organizowane są w formie zajęć teoretycznych i praktycznych realizowanych w cyklu rocznym oraz ćwiczeń powiatowych, które przeprowadza się nie rzadziej niż raz na dwa lata. Przykładowe szkolenia realizowane w brzozowskim starostwie to: szkolenia obsady stałego dyżuru Starosty, szkolenia uczestników akcji kurierskiej, szkolenie członków Powiatowego Zespołu Zarządzania Kryzysowego. Starosta jest organizatorem lub uczestnikiem około 5 przedsięwzięć szkoleniowych z obronności w ciągu roku.

Plan obrony cywilnej

Podstawowym dokumentem, który w sposób kompleksowy reguluje wszelkie aspekty ochrony ludności i mienia podczas zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny jest plan obrony cywilnej powiatu. Zawiera 4 części: ocena zagrożenia i zamiar działania, plan ewakuacji, przyjęcia ludności, plan logistycznego zabezpieczenia działań obrony cywilnej, od 2006 roku czwartą część „Plan działania w procesie osiągnięcia wyższych stanów gotowości obronnej państwa” zastąpił „Plan operacyjny funkcjonowania powiatu brzozowskiego w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny”. Gminne plany obrony cywilnej są tożsame z powiatowym. Zatwierdzone przez Starostę są elementem planu powiatowego, ten z kolei wojewódzkiego, a ten krajowego. Plany obrony cywilnej na każdym szczeblu są aktualizowane raz w roku.

Współpraca z organizacjami pozarządowymi

Wydział Porządku Publicznego, Bezpieczeństwa, Obronności i Spraw Obywatelskich Starostwa Powiatowego w Brzozowie, w imieniu Starosty, współpracuje i nadzoruje

organizacje pozarządowe, mające swoją siedzibę na terenie powiatu brzozowskiego. Obecnie działa 102 organizacje pozarządowe, w tym: 4 fundacje, 50 stowarzyszeń oraz 48 Ochotniczych Straży Pożarnych. Nadzór Starosta sprawuje nad tymi organizacjami, zgodności podejmowanych uchwał z obowiązującym prawem i statutem określającym zadania i cele swojej działalności. W przypadkach szczególnych Starosta może żądać od szefów organizacji niezbędnych wyjaśnień, a w przypadku braku reakcji może wnioskować do sądu o nałożenie sankcji na władze organizacji pozarządowej. W kompetencji Wydziału jest wydawanie zezwoleń na działalność gospodarczą dla zagranicznych przedsiębiorców. Do chwili obecnej jednak nie wpłynął żaden wniosek od zagranicznych osób prawnych i fizycznych na prowadzenie w naszym powiecie działalności gospodarczej w zakresie drobnej wytwórczości.

Zbiórki publiczne

Starosta, za pośrednictwem Wydziału, udziela pozwoleń na przeprowadzenie zbiórki publicznej na terenie powiatu lub jego części obejmującej więcej niż jedną gminę. Pozwolenie na przeprowadzenie zbiórki publicznej może być udzielone tylko wówczas, gdy cel zbiórki nie jest sprzeczny z prawem, a prowadzony w interesie publicznym i jest godny poparcia, np.: cele oświatowe, państwowe, religijne, humanitarne, społeczne, itp. Ubiegający się o udzielenie pozwolenia na przeprowadzenie zbiórki publicznej przedstawia Staroście plan przeprowadzania zbiórki określający: cel, na który przeznaczone zostaną pieniądze,

formy przeprowadzania zbiórki, obszar, na którym zbiórka ma być przeprowadzona, sposób informowania o zbiórce, liczbę osób mających w niej brać udział, przewidywane koszty, w tym rodzaj i wysokość poszczególnych wydatków. Wynik zbiórki i sposób wydania ofiar powinien być podany do wiadomości Starosty i do wiadomości publicznej przez ogłoszenie prasowe w terminie 1 miesiąca od zakończenia zbiórki w gazecie obejmującej swoim zasięgiem co najmniej obszar, na którym zbiórka została przeprowadzona.

Sprawy obronne

Wydział organizuje kwalifikację wojskową określającą ewentualną zdolność do pełnienia zawodowej służby wojskowej. Podlegają jej mężczyźni, którzy w roku przeprowadzenia kwalifikacji ukończyli, bądź ukończą 19 rok życia, a także wybrana grupa kobiet: absolwentki lub studentki szkół o profilu medycznym, weterynaryjnym, psychologicznym. Do zadań wydziału należy ponadto koordynacja akcji kurierskiej, czyli doręczania kart powołania żołnierzom rezerwy w celu natychmiastowego stawiennictwa do służby wojskowej w razie ogłoszenia mobilizacji, w czasie wojny lub odbycia ćwiczeń wojskowych, a także wezwań do uruchomienia świadczeń na rzecz obrony. Na szczeblu powiatu i gmin funkcjonuje też „Plan przygotowań publicznej i niepublicznej służby zdrowia na potrzeby obronne państwa”. Są to dokumenty niejawnne, zawierające: bilans kadry medycznej, plan tworzenia zastępczych miejsc szpitalnych, utrzymywanie rezerw służby zdrowia.

Sprawozdanie zwłok z zagranicy

Na sprowadzenie zwłok lub urny z prochami wymagane jest zezwolenie starosty właściwego ze względu na miejsce pochówku. Na podstawie złożonego wniosku przez członka rodziny zmarłej osoby i doręczonych do wniosku dokumentów wymaganych przez przepisy prawa przetłumaczonych na język polski starosta w porozumieniu z Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym wydaje zezwolenie na sprowadzenie i pochówek osoby zmarłej.

Ponadto pracownicy Wydziału prowadzą wyodrębnioną komórkę organizacyjną, jaką jest Kancelaria Tajna. Są w niej wykonywane i przechowywane dokumenty niejawnne, stanowiące tajemnicę służbową.

Sebastian Czech

Czystszy San

40 osób wzięło udział w akcji „Jesienne sprzątanie Sanu”, zorganizowanej przez Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Społeczną Straż Rybacką Powiatu Brzozowskiego oraz Polski Związek Wędkarski koło w Brzozowie i Haczowie. Sprzątanie objęło odcinek od Witryłowa do Niewistki.



Uczestnicy akcji „Jesienne sprzątanie Sanu”

lecznej Straży Rybackiej. Z tej grupy wyłoniono 20 wyróżniających się osób, które otrzymają nagrody ufundowane przez Starostę Brzozowskiego. W trakcie zbiórki przeprowadzono również kontrolę wędkarzy w zakresie regulaminowego połowu ryb, a także pouczono osoby o konieczności zachowania porządku i czystości na stanowiskach wędkarskich.

Efektem akcji było zebranie ponad tony odpadów zalegających na brzegach i w korycie Sanu. Uczestniczyli w niej przede wszystkim członkowie kół wędkarskich oraz strażnicy z powiatowej Spo-

podczas „Jesiennego sprzątania Sanu” wykorzystano 3 kłady udostępnione bezpłatnie przez firmę Pana Franciszka Laska (wypożyczalnia kładow) oraz pana Roberta Matrackiego (kantory wymiany walut). Podsumowanie odbyło się na terenie ośrodka wędkarskiego PZW Koła Bajkał w Brzozowie.

Sebastian Czech



Przewodniczący PROP Stanisław Pilszak



Uczestnicy konferencji

Konferencja Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych

12 października br. w świetlicy Starostwa Powiatowego w Brzozowie odbyła się konferencja Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych.

Pierwszą część konferencji prowadził Przewodniczący Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych w Brzozowie Stanisław Pilszak, a drugą Członek Zarządu Podkarpackiej Rady Organizacji Pozarządowych w Rzeszowie Wiesław Pałka. W konferencji udział wzięli: Janusz Draguła - Wicestarosta Brzozowski oraz Justyna Kopera Kierownik Biura Lokalnej Grupy Działania w Brzozowie.



Działalność Stowarzyszenia LGD „Ziemia Brzozowska” przedstawił Wicestarosta Janusz Draguła



Aplikację wniosków szczegółowo omówiła Justyna Kopera

Przewodniczący Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych Stanisław Pilszak w swoim wystąpieniu przedstawił działalność Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych od ostatniej konferencji sprawozdawczo

– wyborczej. Podkreślił między innymi, że działalność Powiatowej Rady oraz Starostwa Powiatowego w Brzozowie zostały dostrzeżone przez władze samorządowe Województwa Podkarpackiego i bardzo wysoko ocenione. Zwyciężyły w III wojewódzkim konkursie na „Inicjatywę Obywatelską Podkarpacia 2009”. Nagrody te zostały przyznane za współpracę z organizacjami pozarządowymi i odebrane były w miesiącu maju w Urzędzie Marszałkowskim.

Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła przedstawił ogólne sprawy związane z działalnością Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Brzozowska”, zaś aplikację wniosków szczegółowo omówiła Justyna Kopera – Kierownik Biura LGD-u w Brzozowie. W dyskusji padło wiele pytań dotyczących składania wniosków dotyczących różnych sfer naszego życia. Wskazano również na wiele trudności pojawiających się na etapie wnioskowania o środki finansowe.

Justyna Kopera zachęciła wszystkich do szerokiej współpracy z Biurem LGD-u, a także obiecała szeroką pomoc przy opracowywaniu wniosków, zwłaszcza w początkowym etapie ich tworzenia.

Dyskusja była ostatnim punktem konferencji.

Przewodniczący Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych w Brzozowie Stanisław Pilszak

OGŁOSZENIE

Powiatowa Rada Organizacji Pozarządowych w Brzozowie informuje, że w świetlicy Internatu Specjalnego Ośrodka Szkolno – Wychowawczego w Brzozowie przy ul. Sienkiewicza 2 czynny jest Punkt Konsultacyjny.

Punkt Konsultacyjny czynny jest w każdy czwartek tygodnia w godzinach od 16-ej do 19-ej. Dyżury pełnią członkowie Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych oraz eksperci. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy!

Przewodniczący Powiatowej Rady Organizacji Pozarządowych w Brzozowie Stanisław Pilszak

Nauczyciele nagrodzeni

Sześciu dyrektorów oraz sześciu nauczycieli ze szkół ponadgimnazjalnych oraz placówek oświatowych prowadzonych przez powiat brzozowski otrzymało nagrody finansowe z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Pedagogom sukcesów w pracy zawodowej gratulowali: Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż oraz Sekretarz Powiatu – Ewa Tabisz.

Wśród wyróżnionych znaleźli się: Barbara Kozak – Dyrektor Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie, Dorota Kamińska – Dyrektor ILO w Brzozowie, Anita Kafel – Dy-

rektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Brzozowie, Jerzy Olearczyk – Dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych w Brzozowie, Jan Prejsnar – Dyrektor Zespołu Szkół Budowlanych w Brzozowie, Lucyna Urbanek – Zastępca Dyrektora SOSW oraz Elżbieta Olearczyk (nauczyciel języka polskiego w ZSE), Elżbieta Froń (nauczyciel matematyki w ZSE), Janina Sowa (wychowawca SOSW), Lucyna Wojtowicz (nauczyciel geografii w ZSB), Tomasz Kaczowski (nauczyciel przedmiotów zawodowych z zakresu budownictwa w ZSB), Michał Wolak (nauczyciel historii w I LO).

Sebastian Czech



Sesje Rad Gmin:

Dydnia

Podczas Sesji Rady Gminy Dydnia, która odbyła się 14 października 2010 r. zostały podjęte uchwały w sprawach:

- zmiany Uchwały Budżetowej Gminy Dydnia na 2010 r.,
- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego,
- zawarcia z Powiatem Brzozowskim umowy dotyczącej partycypacji w kosztach realizacji zadania pod nazwą „System monitoringu i ostrzegania powodziowego w rzekach stwarzających zagrożenie powodziowe w powiecie brzozowskim”,
- zmiany nazwy oraz Statutu Zakładu Utrzymania, Modernizacji Obiektów Komunalnych i Obsługi Rolnictwa w Dydni,
- wyrażenia zgody na oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości gruntowych położonych w miejscowości Dydnia,
- przystąpienia Gminy Dydnia do realizacji projektu w ramach Poddziałania 9.1.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowanego z Europejskiego Funduszu Społecznego.

AM

Domaradz

28 września br. radni z Gminy Domaradz obradowali na sesji Rady Gminy. W programie sesji znalazły

- się między innymi uchwały w sprawie:
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości rolnych.
 - ustalenia lokalizacji i uchwalenia regulaminu targowiska Gminy Domaradz
 - określenia szczegółowego sposobu konsultowania z radami działalności pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

wymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji.

- określenia trybu prac nad projektem uchwały budżetowej
- uchylenia własnej uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie planowanego deficytu budżetowego
- zaciągnięcia kredytu na sfinansowanie planowanego deficytu budżetowego



Sesja Rady Gminy Domaradz

- zmiany uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego
- dokonania zmian w uchwale budżetowej na 2010 r.
- udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego
- zaciągnięcia zobowiązania na realizację Projektu „PSeAP- Podkarpacki System e-Administracji Publicznej”.

Tomasz Bober

28 września 2010 roku na XLIV sesji obradowała Rada Gminy Haczów.

Haczów

Radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

- udzielenia pomocy rzeczowej Województwu Podkarpackiemu na realizację zadania publicznego – dotyczy budowy chodnika przy drodze wojewódzkiej w Trześniowie,
- zaciągnięcia kredytu bankowego długoterminowego,
- zmian w budżecie Gminy Haczów na 2010 r.

Ponadto na kolejnej sesji Rady Gminy Ha-

ców, odbytej się w dniu 18 października 2010 r. podjęte zostały następujące uchwały:

- w sprawie podatku od nieruchomości,
- zmieniająca uchwałę w sprawie przejęcia przez Gminę Haczów od właścicieli nieruchomości obowiązku w zakresie pozbywania się zebranych na terenie nieruchomości odpadów komunalnych,
- zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na 2011 rok,
- dopłaty do 1 m³ ścieków dla taryfowych grup odbiorców usług,
- likwidacji zakładu budżetowego pn.: „Przedszkole Samorządowe w Haczowie z filią w Trześniowie w celu przekształcenia w jednostkę budżetową”,
- zmian w budżecie Gminy Haczów na 2010 rok.

*Wójt Gminy Haczów
Stanisław Jakiel*

Jasienica Rosielna

27 września br. odbyła się XLIII sesja Rady Gminy, na której

podjęte zostały następujące uchwały:

- w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Powiatu Brzozowskiego
- w sprawie udzielenia pomocy finansowej dla Gminy
- w sprawie wyboru zadania do złożenia wniosku do Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011
- w sprawie zabezpieczenia środków finansowych w budżecie gminy na 2011 r. na zadanie planowane do realizacji w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 -2011
- w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na 2010 r.
- w sprawie określenia szczegółowego sposobu konsultowania z radami działalności pożytku publicznego lub organizacjami pozarządowymi i podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, projektów aktów prawa miejscowego w dziedzinach dotyczących działalności statutowej tych organizacji
- w sprawie zakupu działki w Orzechówce
- w sprawie nieodpłatnego przejęcia działek
- w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż działek.

Podczas sesji Przewodniczący Rady w imieniu radnych, oraz Wójt Gminy złożyli podziękowania mieszkańcowi Orzechówki Panu



Podziękowanie: od lewej Przew. Rady Gminy Adam Milek, Stanisław Chrobak, Wójt Gminy Marek Cwiąkała

Stanisławowi Chrobakowi, za inicjatywę i zaangażowanie w sprawę remontu drogi w Orzechówce na przysiółku Wólka – Sietniki.

Pełna treść uchwał dostępna jest na stronie internetowej: <http://jasienica.bip.krosoft.pl> w zakładce: „prawo lokalne” - „uchwały”.

*Wójt Gminy Jasienica Rosielna
Marek Cwiąkała*

23 października br. w sali narad urzędu gminy odbyła się XXXI sesja Rady Gminy w Nozdrzcu, w której uczestniczyli: Radny Rady Powiatu – Marek Owsiany oraz kierownicy gminnych jednostek organizacyjnych.

Nozdrzec



Sesja Rady Gminy Nozdrzec

Radni wysłuchali informacji Wójta Gminy Nozdrzec o realizacji uchwał i wniosków ostatniej sesji oraz o bieżących działaniach.

Tematem głównym sesji było wprowadzenie zmian

w budżecie gminy na rok 2010, zapoznanie się z informacją o realizacji zadań budżetowych za I półrocze 2010 roku. Wójt oraz przewodniczący rady poinformowali o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Radni podjęli uchwały w sprawie:

- wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2010,
- trybu pracy nad projektem uchwały budżetowej,
- wyrażenia zgody na przejęcie zadania od starostwa powiatowego w Brzozowie – budowa chodnika w Izdebkach,
- wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny w Izdebkach,
- wyrażenia zgody na przyjęcie darowizny w Warze,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w Wesolej,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości położonej w miejscowości Nozdrzec,
- wyrażenia zgody na nabycie nieruchomości w Nozdrzcu,
- przyjęcia do realizacji w 2011 roku zadania p.n.: „Przebudowa drogi gminnej Nr dgr 6686/1 w km 0+000 – 1+560 w miejscowości Izdebki”, etap II.
- udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Brzozowskiemu
- wprowadzenia zmian w uchwale własnej Nr XIX/192/09 z dnia 19 marca 2009 roku w sprawie zatwierdzenia planu rozwoju miejscowości pod nazwą „Plan Rozwoju miejscowości Izdebki na lata 2008 - 2015”.

J.S.



Dęby Katyńskie - symbol i pamięć

Dąb Katyński posadzony przy Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Brzozowie symbolizuje szczególne wydarzenie w historii naszego narodu. W miejscu tym, 11 października br. postanowiono uczcić ofiary mordu katyńskiego oraz tragicznej katastrofy pod Smoleńskiem.

Dąb posadzony przy PSSE upamiętnia kapitana Edwarda Kilarzkiego – bohatera, który za Ojczyznę oddał życie. Wyjątkowy charakter uroczystości nadała obecność syna kapitana Edwarda – Zbigniewa Kilarzkiego wraz z małżonką Marią. W uroczystościach wzięli również udział przedstawiciele władz samorządowych: Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego Henryk Kozik, Sekretarz Powiatu Ewa Tabisz, Zastępca Burmistrza Brzozowa Piotr Stańko, Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzozowie, a zarazem Dyrektor Powiatowego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Stanisław Pilszak, Dyrektor Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Brzozowie Józef Baran oraz Proboszcz Parafii Rzymskokatolickiej w Brzozowie ks. Dziekan Franciszek Rząsa.

Uroczystości rozpoczął Państwowy Powiatowy Inspektor Sa-



Część artystyczna w wykonaniu małych artystów



Przedszkolaki z pasją przedstawiły wydarzenia z 1940 r.

nitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro, który przypomniał zebranym tragiczne wydarzenia z Katynia oraz te ze Smoleńska. Następnie ks. Dziekan wspólnie z zebranymi odmówił modlitwę za ofiary i ich rodziny.

Najbardziej wzruszającym punktem programu był występ przedszkolaków z Przedszkola Samorządowego Nr 1 im. Bł. s. Celestyny Faron w Brzozowie. Piękny program artystyczny nawiązywał do wydarzeń z 1940 roku, zaś jego przekaz głosił „Krzyże katyńskie pamiętają, przebaczą i przekazują”. Mali artyści za piękną lekcję patriotyzmu zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Szczególne podziękowania wyrazili Maria i Zbigniew Kilarscy, którzy na ręce opiekunów przekazali dzieciom słodczyce. Upominki dla maluchów wręczyli również Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż oraz Inspektor Tadeusz Pióro.

Uroczystości zakończyło złożenie kwiatów i zapalenie zniczy pod dębem poświęconym Edwardowi Kilarzkiemu.

Anna Rzepka





fot. J. Pempuś

Młodzież zapoznała się z pracą policjantów

21 października do brzozowskiej komendy przybyli laureaci konkursu prac plastycznych dla dzieci i młodzieży pod hasłem „Bezpieczne Wakacje 2010”. Najlepsze prace spośród 97 nadesłanych prac jury wyłoniło 4 października. Uroczyste wręczenie nagród było okazją do zwiedzenia budynku komendy i zapoznania się z pracą policjantów.

Do wojewódzkiego finału konkursu prac plastycznych na szczęblu powiatowym zgłoszono 97 prac ze Szkoły Podstawowej w Niebocku

Komenda Powiatowa Policji w Brzozowie

ul. Witosa 9, 36-200 Brzozów
tel. 13 43 08 310, fax 13 43 08 319
e-mail: brzozow@podkarpacka.policja.gov.



w Brzozowie), Katarzyna Wawrzukowicz (Wydział Oświaty, Rozwoju Regionalnego i Promocji Powiatu Starostwa Powiatowego w Brzozowie), Damian Kierek (Wydział Oświaty i Promocji Urzędu Miejskiego w Brzozowie), Nina Jantos-Leń (Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Brzozowie), Dominika Antkowska i Joanna Kędra-Ohar (KPP Brzozów).

Zadanie jury nie było łatwe. Technika i poziom prac był bardzo wysoki. Uczestnicy konkursu poruszyli wiele zagadnień związanych z tematyką bezpieczeństwa podczas wakacji w tym zagrożeń na drodze, w lesie, w górach, nad wodą oraz związanych z używkami i internetem.

W kategorii wiekowej 7-9 lat zwyciężyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Domaradzu: 1. Klaudia Śmigiel, 2. Karolina Hunia, 3. Paweł Sowa.

W kategorii wiekowej 10-12 lat: 1. Natalia Adamska (Szkoła Podstawowa w Grabówce), 2. Agnieszka Rębisz (Szkoła Podstawowa w Brzozowie), 3. Izabela Baran (Szkoła Podstawowa w Brzozowie).

W kategorii wiekowej 13-15 lat: 1. Mariusz Karpiński (Specjalny

Konkurs „Bezpieczne Wakacje 2010”

(24 prace), Jasienicy Rosielnej (16 prac), Brzozowie (9 prac), Domaradzu (30 prac) oraz z Zespołu Szkół w Trześniowie (3 prace), Grabówce (9 prac), Humniskach (1 praca) Warze (2 prace), oraz ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Brzozowie (3 prace).

Prace plastyczne oceniano w trzech kategoriach wiekowych: 7-9 lat, 10-12 lat, 13-15 lat. Nad wyłonieniem zwycięzców pracowała komisja w składzie: Marzena Komska-Ciesielska (nauczyciel plastyki I LO w Brzozowie), Małgorzata Szpiech (Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna

Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Brzozowie), 2. Bartłomiej Myćka (Zespół Szkolno-Przedszkolny w Niebocku), 3. Eliza Wysocka (Zespół Szkół w Warze).

Jury konkursu przyznało także wyróżnienia. W kategorii wiekowej 7-9 lat. Otrzymali je uczniowie Szkoły Podstawowej w Domaradzu: Maciej Zajac, Regina Czopor, Magdalena Kucharska i Jakub Wągrowcki.

W kategorii 10-12 lat: Martyna Pempuś i Gabriela Graboń ze Szkoły Podstawowej w Brzozowie oraz Ewelina Bąk i Małgorzata Śniezek ze Szkoły Podstawowej w Jasienicy Rosielnej.

W kategorii 13-15 lat Żaneta Łotuszka z Zespołu Szkół w Trześniowie, Magdalena Duda z Zespołu Szkół w Warze, Kinga Woźniak i Edyta Myćka z Gimnazjum w Niebocku.



fot. J. Pempuś



fot. J. Pempuś



fot. J. Pempuś

Wręczenie nagród zwycięzcom było okazją do pamiątkowych fotografii

21 października br. odbyło się uroczyste wręczenie nagród i pamiątkowych dyplomów. Do komendy przybyły dzieci i młodzież oraz nauczyciele i opiekunowie, pod okiem których uczestnicy konkursu przygotowywali prace plastyczne. Zwycięzców, wyróżnionych i zaproszonych gości powitał Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie mł. insp. Marek Kochanik. Komendant zwrócił uwagę na cel oraz podkreślił znaczenie corocznie organizowanego konkursu. Komendant Kochanik podziękował także sponsorom za zaangażowanie i pomoc w przeprowadzeniu konkursu.

Nagrody i pamiątkowe dyplomy wręczył Marek Kochanik-Komendant Powiatowy Policji w Brzozowie, Janusz Matusz - Dyrektor Podkarpackiego Banku Spółdzielczego Oddział w Brzozowie, Tadeusz Pióro - Dyrektor Powiatowej Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Brzozowie, Jacek Cetnarowicz - Starostwo Powiatowe w Brzozowie, Ewa Boho-Kot - Podkarpacki Oddział Regionalny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Rzeszowie.



fot. J. Pempuś

Dzieci zwiedziły budynek komendy

Po uroczystym wręczeniu nagród dzieci zwiedziły budynek komendy i zapoznały się z pracą policjantów.

Nagrody dla uczestników konkursu ufundował: Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski, Józef Rzepka -

Burmistrz Brzozowa, Antoni Gromala - Wójt Gminy Nozdrzec, Lesław Wojtas - Dyrektor Podkarpackiego Banku Spółdzielczego w Sanoku, Tadeusz Pióro - Dyrektor Stacji Sanitarnej-Epidemiologicznej w Brzozowie, Marek Owsiany - Z-ca Dyrektora Podkarpackiego Oddziału Regionalnego ARiMR w Rzeszowie, Marian Szewczyk - PHU „SÓW-POL” Nozdrzec, Zdzisław Socha - Zakład Kruszywa i WYROBÓW BETONIARSKICH w Nozdrzcu, Alina i Tadeusz Zygarowicz - „Alta”, Anna Cyran - „Elan”,

Leszek Szlama - BJS Brzozów, Andrzej Data - Kierownik gazowni jasielskiej. Wszystkim serdecznie dziękujemy.

Oficer Prasowy

asp. Joanna Kędra-Ohar



KOMENDA POWIATOWA PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W BRZOSOWIE

ul. A. Mickiewicza 1, 36-200 Brzozów
tel. (13) 43-411-41, fax (13) 43-440-00
e-mail: kpbrzozow@podkarpacie.straz.pl



Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
w Brzozowie



ZAPRASZAMY NA NASZĄ STRONĘ !!!

<http://www.straz.brzozow.pl>

<https://binp.info/kppspbbrzozow/>

Ćwiczenia z zakresu ratownictwa wodnego

15 września br. w Temeszowie g. Dydnia na rzece San odbyły się ćwiczenia ratownictwa wodnego specjalistycznej grupy ratownictwa wodno-nurkowego Wojewódzkiego Odwołu Operacyjnego „Sanok” i zastępów JRG Brzozów.

Celem ćwiczeń było:

- zapoznanie strażaków JRG z metodami ratowania osób tonących na rzekach i akwenach stojących,
- doskonalenie umiejętności stosowania technik ratowniczych w czasie działań na akwenach przez strażaków,
- doskonalenie umiejętności sprawiania sprzętu pływającego i poruszania się łodzią/pontonem,
- utrwalenie nawyków stosowania środków ochrony indywidualnej strażaków w czasie działań na akwenach.

Ćwiczenia obejmowały zapoznanie strażaków JRG z materiałem teoretycznym przedstawiającym metody i techniki ratownicze stosowane na wodzie. Ćwiczenia praktyczne przeprowadzono na rzece San w miejscowości Temeszów oraz na akwie w miejscowości Krzemienna. Ćwiczenia prowadzili strażacy, którzy ukończyli szkolenie specjalistyczne z zakresu ratownictwa na rzekach górskich i wodach szybko płynących.



Ćwiczenia ratownictwa wodnego specjalistycznej grupy ratownictwa wodno-nurkowego Wojewódzkiego Odwołu Operacyjnego „Sanok” i zastępów JRG Brzozów

W ćwiczeniach udział wzięli strażacy z następujących komend:

- KP PSP Sanok – 1 nurk i 2 strażaków wraz z pontonem, oraz Dowódca JRG Sanok,
- KP PSP Jasło – 2 nurków,
- KP PSP Brzozów – 1 nurk, 6 strażaków JRG z łodzią ewakuacyjną oraz Dowódca JRG.

Ćwiczenia obserwowali: Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie wraz z Zastępcą Komendanta Powiatowego PSP w Brzozowie.

*Informację przygotował:
kpt. Bogdan Biedka*

Ranni zakleszczeni



Osoby ranne w samochodach marki fiat 126p oraz volkswagen golf, to bilans wypadku, do jakiego doszło w Humniskach 19 września br. Samochody czołowo zderzyły się na łuku drogi, w konsekwencji czego w fiacie zakleszczone zostały trzy osoby. Na miejsce zdarzenia przyjechały dwa zastępy JRG w Brzozowie.

Po ręcznym wyłamaniu drzwi samochodu ratownicy ewakuowali kierowcę i jedną pasażerkę. Druga została przeniesiona do karetki. Kierowcy i pasażerze ratownicy założyli kołnierze ortopedyczne i udzielili wsparcia psychologicznego. Na miejsce przybyła druga karetka pogotowia ratunkowego i zastęp JRG Brzozów. Poszkodowani zostają zabrani do szpitala. Następnie w rozbitych samochodach odłączono prąd. Na miejscu pojawił się patrol Policji, który zorganizował objazd i kierował ruchem. Po wykonaniu czynności przez grupę dochodzeniową rozbite samochody zabrane zostały przez pomoc drogową. Ratownicy przy pomocy sorbentu Compact zebrali plamę olejową oraz pozostałości powypadkowe z jezdni, którą zneutralizowali środkiem Aquaquick, a następnie zmyli jezdnię wodą.

Śmierć na drodze



Śmiertelnych obrażeń doznał jeden z motocyklistów uczestniczących w wypadku w Domaradzu. Do tragicznego zderzenia dwóch motocykli doszło 10 października br. w godzinach popołudniowych. Na miejsce przybyły 2 zastępy brzozowskich strażaków.

Przybyłe zastępy zabezpieczyły miejsce zdarzenia, odłączono akumulatory w motocyklach. Ratownicy pomogli w transporcie poszkodowanych do karettek pogotowia, których odwieziono do szpitala. Jeden z nich zmarł w szpitalu. Po wstępnych czynnościach dochodzeniowych dokonanych przez Policję uprzątnięto jeden pas ruchu, przywracając ruch wahadłowo na jezdni.

DZIAŁANIA PSP W BRZOSOWIE w okresie od 1 stycznia do 13 października 2010 roku



W okresie od 01. 01. 2010 r. do 13. 10. 2010 r. odnotowano 1506 zdarzeń w tym: 69 pożarów. W działaniach związanych z gaszeniem pożarów brało udział 196 zastępów straży pożarnej w składzie 818 ratowników

PSP i OSP. W opisywanym okresie miało również miejsce 1423 miejscowe zagrożenia, w likwidacji których brało udział 1684 zastępy w składzie 6370 ratowników. Odnotowano 14 fałszywych alarmów.

Oprac. na podstawie materiałów
kpt. Tomasza Mielcarka

Dwoje poszkodowanych w szpitalu



Trzy osoby zostały poszkodowane w wypadku w Jasienicy Rosielnej. Zdarzenie miało miejsce 10 października br., a w akcji ratunkowej uczestniczył 1 zastęp JRG Brzozów oraz OSP w Jasienicy Rosielnej.

Ratownicy udzielili pomocy trzem osobom poszkodowanym, z których dwie zostały zabrane przez zespół pogotowia do szpitala. Działania zastępu JRG Brzozów polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia i odłączeniu prądu w obu pojazdach. Po zakończeniu czynności dochodzeniowych przez Policję samochody przemieszczono poza jezdnię, a z drogi uprzątnięto pozostałości powypadkowe: plastik, szkło.

Wypadek cysterny

Scania-cysterna wypełniona olejem opałowym przewróciła się na drodze w Baryczy. Wypadek wydarzył się 15 października br.

Z samochodu znajdującego się na stromym zboczu w pobliżu domów zaczął wyciekać olej. Okazało się, że uszkodzone zostało obrzeże ostatniej komory cysterny. Takie usytuowanie wycieku uniemożliwiało użycie przez strażaków opaski uszczelniającej. Postanowiono zatem wykopać dół i zbierać do niego olej, który następnie zlewano do beczek. Na miejscu zdarzenia pracowały 4 zastępy z JRG Brzozów, 4 zastępy z JRG Rzeszów, 5 zastępów z OSP: Domaradz, Domaradz Poręby, Wesola, Barycz, Stara Wieś. W celu zmniejszenia intensywności wycieku cysternę postawiono na koła przy pomocy lin i wyciągarki.



Utrudnienia w prowadzonej akcji sprawiły, że przez WSKR Rzeszów wezwany został samochód Ratownictwa Chemicznego i Technicznego z KM Rzeszów. Na zabezpieczenie operacyjne powiatu od godz.18:15 zadysponowano OSP Stara Wieś. Na teren działań przybyli Komendant Powiatowy PSP w Brzozowie oraz Naczelnik Wydziału Operacyjno-Rozpoznawczego. Powiadomiono WIOŚ w Jasle o możliwym skażeniu środowiska. Zastęp JRG Rzeszów przepompował olej z rozszczelnionej komory do dwóch zbiorników o łącznej pojemności 3 tys. litrów. O godzinie 20:34 na miejsce przybyła SCRT Mega City z JRG Rzeszów, natomiast o godzinie 21:03 cysterna z PKN Orlen Petro-Tank Widelka o pojemności 8 tys. litrów, do której przepompowano pozostałą ilość oleju z drugiej i trzeciej komory. O 22:40 zakończono przepompowywanie i przy pomocy SCRT Mega City przemieszczono uszkodzony pojazd w bezpieczne i zabezpieczone miejsce.

Oprac. na podstawie materiałów
kpt. Tomasza Mielcarka

Dla mnie ważny jest każdy człowiek

Z Antonim Gromalą, wieloletnim samorządowcem, Wójtem Gminy Nozdrzec, kandydatem na Radnego Rady Powiatu Brzozowskiego oraz na Wójta Gminy Nozdrzec o początkach kariery, sukcesach i porażkach oraz wolnym czasie rozmawia Michał Zięzio.



Wójt Gminy Nozdrzec Antoni Gromala

Michał Zięzio: Antoni Gromala – „wojownik, mediator, a może jeszcze ktoś inny?”. To chyba jedno z podstawowych pytań, jakie nasuwa się każdemu, kto śledzi Pana karierę samorządową. Proszę powiedzieć, jakby nazwał się Pan po tylu latach sprawowania najważniejszych funkcji zarówno w Brzozowie jak i w Nozdrzcu?

Antoni Gromala: Chciałbym, aby postrzegano mnie jako bardzo dobrego rzemieślnika, który wie, co robi i wykonuje swoją pracę tak, aby sumiennie realizować zamierzone plany. W tak

rozumianym pojęciu występują przecież elementy zarówno wojownika, ale i też mediatora. Wójt powinien walczyć o dobro zarządzanej przez siebie gminy, a najlepiej robić to poprzez mediację, rozmowę z ludźmi – właśnie to przynosi skutki i jest najlepszą ze wszystkich znanych mi metod pracy wójta, burmistrza czy prezydenta.

M.Z.: Dziś z pewnością wraca Pan myślami do początków swojej pracy jako Wójta Gminy Nozdrzec. Czy jest coś, co najbardziej utkwiło Panu w pamięci?

A.G.: Nigdy nie zapomnę, że byłem pierwszym w historii Gminy Nozdrzec wójtem, wybranym tuż po ustaniu ustroju socjalistycznego. Pamiętam ten moment, który na pewno zaważył na całym późniejszym życiu. Były to czasy, kiedy następowały zmiany w naszej ojczyźnie, a nasza wspólna praca pokazała, że to właśnie samorządy były tym motorem, które zmieniły Polskę. Zresztą wydarzeń takich jest wiele, wspomnę tu m.in. budowę gazyfikacji – nawet ambasador Kanady wręczył mi potwierdzenie przelewów na to zadanie oraz na drogi, szkołę w Nozdrzcu, salę gimnastyczną.

M.Z.: Dwie ostatnie kadencje wójtowania w gminie Nozdrzec było dla Pana wyzwaniem, ale i zapewne pasmem satysfakcjonujących poczynań. Gmina Nozdrzec szczyty się przecież wieloma sukcesami i osiągnięciami. Które z nich uważa Pan za te najważniejsze?

A.G.: Przede wszystkim zaliczę tu działania podejmowane w sferze oświaty, zwłaszcza w kwestii dożywiania naszych dzieci w szkołach w całej gminie. W ostatnich czterech latach stworzono przy szkołach kuchnie z prawdziwego zdarzenia i zorganizowano dowóz posiłków nowym, specjalnie do tego przystosowanym samochodem. Ponadto wymienię oddanie dwóch sal gimnastycznych w Hłudnie i w Warze, budowę dwóch „Orlików” w Izdebkach i Hłudnie, potężne nasilenie budowy dróg lokalnych. Wartym odnotowania były udane wnioski na wykonywanie nawierzchni drogowych, bo przecież udało się pozyskać sporo środków z MSWiA w ramach usuwania skutków powodzi oraz nasz udział w Narodowym Programie Odbudowy Dróg – tzw. „schetynówek”, czy też pozyskanie samochodów dla OSP.

M.Z.: Zasłynął Pan jako wójt broniący dobrego imienia swojej gminy, kiedy to niektórzy politycy zarzucali Panu współpracę z rządem,

np. przy budowie pierwszego Orlika w Polsce. Czy ogólnie rozumiana polityka powinna wpływać na funkcjonowanie samorządu?

A.G.: O tamtych sprawach nie chcę wspominać, to był smutny czas dla mnie i całej naszej społeczności. Natomiast, jeśli chodzi o tą szeroko rozumianą politykę uważam, że powinna ona rozgrywać się na szczeblu Warszawy. My musimy patrzeć na zapisy Konstytucji i realizować jej przepisy dotyczące samorządu. Samorząd przecież służy do zaspokajania lokalnych potrzeb. W mojej gminie mieszkają ludzie i z prawicy i z lewicy oraz z centrum, reprezentują różne orientacje polityczne. Nie ma się co bawić w uprawianie polityki i tworzenie niepotrzebnych konfliktów, my mamy preferować tylko takie zasady, jakie nakazuje nam ustawa zasadnicza.

M.Z.: Zapytam wprost: Jakie problemy obserwuje Pan najczęściej u mieszkańców gminy? Jaka jest rola gospodarza gminy w ich rozwiązywaniu?

A.G.: Myślę, że nadal najważniejszym problemem jest jakość dróg, bo mimo wielkich osiągnięć, które obserwuję nie tylko mieszkańcy, ale i przyjezdni, musimy w tej materii jeszcze wiele zrobić. Gmina Nozdrzec pięknieje z każdym rokiem, ale pamiętajmy, że mamy ponad 500 gminnych dróg. Ich modernizacja wiąże się ze sporymi kosztami. Innym problemem jest kanalizacja, niestety ograniczeni w tej materii jesteśmy wnioskami właścicieli działek, ale mam nadzieję, że niedługo otrzymamy pozwolenie na budowę, co skutkować będzie możliwością wystąpienia o środek zewnętrzny. Dlatego podejmuję mediacje z właścicielami gruntów, która, jak mocno wierzę, zakończy się pozytywnie już w przyszłym roku.

M.Z.: W Gminie Nozdrzec działa wiele organizacji takich, jak koła gospodyń czy OSP. Jakie mają one współcześnie według Pana znaczenie dla mieszkańców? Jak według Pana wygląda dzisiejsza integracja, zwłaszcza międzypokoleniowa?

A.G.: Muszę powiedzieć, że jest jeden z największych sukcesów moich i moich przyjaciół. Potrafiłmy reaktywować wszystkie stare koła gospodyń wiejskich, powstały nowe. Obecnie 6 z nich posiada osobowość prawną. To jest przepiękne, że istnieje integracja pomiędzy strażami, gdyż kiedyś można było zauważyć, że ludzie byli skłóceni. Dziś wszędzie spotykam się z życzliwością we wszystkich miejscowościach. OSP są w miarę możliwości wyposażone w potrzebny sprzęt. Ponadto istnieją na naszym terenie kluby sportowe w Hłudnie, Izdebkach, przybył nam nowy LKS w Wesołej, kolejny tworzy się w Nozdrzcu. To wszystko kosztuje, ale takich inicjatyw nie przeliczamy na środki pieniężne, a na cele, jakie niosą w sobie w danej miejscowości. Cieszy mnie fakt, że mamy i młodych piłkarzy i dobrych kibiców. Gracze osiągają dobre wyniki sportowe, ale nie tylko o nie chodzi, bo ważne jest zajęcie młodych sportem. Dlatego też nasze sale gimnastyczne są otwarte, a Orliki zapelnione amatorami sportu przez cały czas. Ponadto posiadamy boiska

do gry w tenisa ziemnego, które w czasie sezonu odwiedza mnóstwo miłośników tenisa, również spoza gminy. Serdecznie wszystkich zapraszam do korzystania z naszych obiektów sportowych, bo jak to mówią: „W zdrowym ciele zdrowy duch”.

M.Z.: Jednym z priorytetów rozwojowych Gminy Nozdrzec jest turystyka. Czym zamierza Pan przyciągnąć kolejnych gości?

A.G.: Turystów przybywa do nas rzeczywiście coraz więcej. Myślę, że teraz warto postawić na agroturystykę, dlatego trzeba będzie pozyskiwać większą liczbę środków z Unii Europejskiej. Gmina dobrze sobie radzi z ich zdobywaniem, w minionej kadencji udało się pozyskać przeszło 11 milionów złotych i jak na gminę tak ograniczoną finansowo, jak nasza, to olbrzymi sukces. Gmina Nozdrzec oraz 29 innych gmin sanockich przy udziale Urzędu Marszałkowskiego prowadzi prace nad bezproblemowym korzystaniem z internetowych łącz bezprzewodowych. Marzeniem jest też kryta pływalnia i uważam, że jest to kwestia nieodległa.

M.Z.: Z wykształcenia jest Pan nauczycielem historii. Proszę powiedzieć mi, czy przeszłość powinna mieć znaczenie w programach politycznych, a może lepiej tworzyć własną historię i patrzeć w swojej pracy do przodu?

A.G.: Historia nie powinna mieć wpływu na współczesną politykę. Nasza Gmina jest doskonałym przykładem, gdzie przeszłość była bardzo bolesna. Dochodziło tu przecież do okrucieństw zarówno dokonywanych przez Polaków, jak i Ukraińców. Jestem Polakiem i Polska jest dla mnie najważniejszą wartością, ale nie zapominajmy, że i my nie byliśmy bez winy. Uważam, że nie powinno być podziałów na lepszych czy gorszych. Trzeba się uczyć tolerancji i w zgodzie pracować dla dobra gminy. Pamiętajmy o tym, co było, ale nie rozpamiętujemy, czcimy swoich bohaterów, ale nie prowadzimy do utarczek czy niepotrzebnych wojen.

M.Z.: Panie Wójcie przed nami wybory samorządowe. Nie sposób ominąć więc i tej kwestii. Jeżeli zostanie Pan ponownie wybrany wójtem z pewnością kontynuował będzie Pan podjęte już prace. Mnie interesuje, co chciałby Pan zrealizować, a czego uniknąć w następnej kadencji?

A.G.: Na pewno i to jest moim celem, jeśli wyborcy uznają, że war-

to na mnie zagłosować to priorytetem będzie dla mnie kanalizacja. Niedługo mogą się skończyć środki unijne dlatego też trzeba będzie podjąć wiele pilnych inwestycji, aby ich nie stracić. Chcę postawić ponadto na działania proekologiczne, np. farm wiatrowych, bo właśnie one przyniosą korzyści finansowe mieszkańcom gminy, którzy udostępnią swoje nieruchomości oraz Urzędowi Gminy, który będzie mógł w ten sposób realizować swoje ustawowe zadania. Chciałbym również zakończyć modernizację dróg. Uniknąć przede wszystkim tego, i w tej materii liczę na moich przyjaciół, aby nie uderzyła mi „woda sodowa” do głowy. Cenię każdego mieszkańca gminy, nawet często spóźniam się na spotkania, ponieważ chcę kogoś wysłuchać, doradzić i tak powinno zostać, ponieważ moim obowiązkiem jest służba drugiemu człowiekowi. Chciałbym też popelniać jak najmniej błędów, ale wiadomo, że „Ten błędów nie robi, co nic nie robi”.

M.Z.: Na koniec proszę powiedzieć naszym Czytelnikom, jak spędza Pan czas wolny od pracy? Czy w Pana „osobistym słowniku” istnieje takie pojęcie?

A.G.: Wolny czas najchętniej spędzam w domu, z rodziną. Niestety obowiązki nie pozwalają mi na korzystanie z wolnych dni i mimo, że urlop zawsze rozpisuję tak, aby w całości był wykorzystany, nawet podczas teoretycznie wolnych dni, spędzam czas w pracy, czym narażam się żonie. Włodarz gminy musi poświęcać całą swoją energię na kontakty z ludźmi i pomoc w rozwiązywaniu ich problemów. To praca, kiedy praktycznie każdy weekend poświęca się na udział w imprezach gminnych, zebraaniach wiejskich, spotkaniach ze strażakami, kołami gospodyń.... Mam oczywiście swoje hobby, jestem jachtowym sternikiem morskim, kiedyś udawało mi się jeździć nad Solinę, dziś niestety nie starcza na to czasu, podobnie jak na czytanie książek historycznych, w których kiedyś zaczytywałem się w każdej wolnej chwili.

Rozmawiał Michał Zięzła

Nowy samochód gaśniczy dla OSP w Nozdrzcu

Jednostka OSP w Nozdrzcu, będąca w Krajowym Systemie Ratowniczo - Gaśniczym, otrzymała nowy średni samochód gaśniczy Mercedes Benz ATEGO 1329 AF

Środki na samochód gmina pozyskała z projektu współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Region-



Nowy samochód dla OSP w Nozdrzcu

nalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007 – 2013.

Liderem porozumienia jest gmina Dydnia, która wspólnie z gminami Nozdrzec i Dubiecko oraz partnerami spoza sektora finansów publicznych - jednostkami Ochotniczych Straży Pożarnych Dydnia, Nozdrzec i Dubiecko realizuje projekt: „Zakup sprzętu ratowniczo-gaśniczego dla jednostek ochrony przeciwpożarowej z terenu Gmin: Dydnia, Nozdrzec i Dubiecko”.

Celem projektu jest dążenie poprzez wspólne działanie Partnerów do poprawy poziomu bezpieczeństwa mieszkańców naszych Gmin, ograniczając skutki zagrożeń związanych z klęskami żywiołowymi, katastrofami technologicznymi, ekologicznymi i komunikacyjnymi gmin partnerskich oraz całego powiatu brzozowskiego i przemyskiego poprzez zakup trzech samochodów ratowniczo - gaśniczych dla jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w Dydni, Nozdrzcu i Dubiecku.

Marta Bobola

Na dobre i na złe

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej przyznał 28 parom małżeńskim z gminy Haczów, które przeżyły z sobą 50 i 51 lat medale za długoletnie pożycie.

Medale dostojnym jubilatom, podczas uroczystości, która odbyła się 10 października w Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku, wręczył Wójt Gminy Stanisław Jakiel. Gratulacje składali również Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż, który przekazał albumy „Powiat brzozowski” oraz Kierownik USC w Haczowie Małgorzata Nowicka. - *Lata pożycia małżeńskiego minęły szybko, jak szybko upływa czas, splatając dni w miesiące, a miesiące*



Wójt Stanisław Jakiel wręcza medal za długoletnie pożycie małżeńskie

w lata. Jako Wójt Gminy Haczów jestem dumny i zaszczycony, że mogę wręczyć Państwu przyznane przez pana prezydenta medale za długoletnie pożycie małżeńskie. Z okazji jubileuszu pragnę podziękować za wszystko, co uczyniliście jako ojcowie i matki, za stworzenie rodzin i za wkład pracy w budowanie życia w naszej gminie – powiedział Wójt Stanisław Jakiel.

Aby tradycji stało się zadość za zdrowie jubilatów wzniesiony został toast i „Sto lat”. Wszyscy goście zaproszeni zostali również na poczęstunek. W części artystycznej wystąpił Zespół



Parom małżeńskim pogratulował też Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż

Obrzędowy „Haczowskie Wesele” i „Kapela Haczowska” działające przy Gminnym Ośrodku Kultury i Wypoczynku w Haczowie.

Zdjęcia i tekst Andrzej Józefczyk

Uhonorowani medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”: Władysław i Maria Boczar (Haczów), Czesława Bok (Trześniów), Zofia i Edward Ciołek (Trześniów), Janina i Józef Cwynar (Jabłonica Polska), Leonia i Edward Deptuch (Haczów), Weronika i Kazimierz Dydak (Trześniów), Leonia i Edward Ekiert (Haczów), Janina i Tadeusz Ekiert (Haczów), Zofia i Stanisław Heret (Wzdów), Janina i Tadeusz Józefczyk (Jabłonica Polska), Władysława i Adam Kaczor (Trześniów), Zofia i Józef Kołodziejczyk (Trześniów), Aniela i Mieczysław Konieczko (Wzdów), Helena i Jan Kopczyk (Wzdów), Maria i Aleksy Ładzińscy (Haczów), Izabela i Tadeusz Prach (Jabłonica Polska), Maria i Kazimierz Rymar (Haczów), Zofia i Stanisław Rymarowicz (Haczów), Anna i Franciszek Sadowscy (Wzdów), Janina i Stanisław Szmyd (Haczów), Wanda i Tadeusz Szmyd (Haczów), Helena i Jan Szuba (Trześniów), Jadwiga i Tadeusz Śnieżek (Haczów), Stanisława i Zygmunt Tymczyszyn (Jabłonica Polska), Czesława i Kazimierz Witek (Haczów), Helena i Józef Wojtuń (Haczów), Zofia i Tadeusz Wojtuń (Trześniów), Zofia i Edward Zawada (Trześniów).

Zakupili samochody strażackie

Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych z Bliznego i Jasienicy Rosielnej wzbogaciły się o nowe samochody pożarnicze typu ciężkiego marki Mercedes. Łączny koszt zakupu obu pojazdów z kompletnym wyposażeniem zamknął się w kwocie 1 miliona 800 tysięcy złotych.

- Są to pojazdy z napędem na cztery koła i zbiornikami o pojemności 4 tysięcy litrów. Jednostki otrzymały je z kompletnym wyposażeniem osobistym i technicznym. To znaczy, że oprócz na przykład ubrań ochronnych dla strażaków są tam też między innymi aparaty tlenowe do pracy w zadymionych pomieszczeniach, komplet narzędzi do ratownictwa drogowego, linia szybkiego natarcia czy maszty oświetleniowe i dodatkowe motopompy – wyjaśniał Marek Cwiakała, Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

Obydwie jednostki wpisane są do Krajowego Systemu Ratowniczo – Gaśniczego. W przypadku jasienickiej jednostki nowy pojazd zwiększy liczbę posiadanych przez nią samochodów. Obecnie więc ma ona na wyposażeniu po jednym aucie typu ciężkiego, średniego

i lekkiego. W Bliznem zaś, nowy Mercedes zastąpi wysłużony wóz typu średniego.

Zakup samochodów był możliwy dzięki dofinansowaniu z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Podkarpackiego. Gmina dołożyła 15 procent kwoty.

Elżbieta Boroń



Nowe wozy bojowe

W Jasienicy Rosielnej odnowią park gminny

Wniosek o dofinansowanie opiewający na kwotę 1 miliona 259 tysięcy złotych złożyła Gmina Jasienica Rosielna do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania „Ziemia Brzozowska”. Projekt przewidujący przywrócenie dawnej świetności parkowi gminnemu w Jasienicy Rosielnej zyskał najwyższą punktację wśród złożonych tam wniosków.

- *Chcemy przywrócić dawną atrakcyjność parku. Zaprojektowane zostały aleje do spacerów oraz dwupoziomowa altana usytuowana nad brzegiem stawu. Wprowadzone zostanie również oświetlenie ze stylowymi ławeczkami. Przywrócona zostanie także kolorystyka z okresu międzywojennego, kiedy to dominowała barwa biała i czerwona. Zasadzone kwiaty kwitnąc więc będą na białą, a alejki wysypane będą czerwonym grysem* – opowiadał Marek Ćwiakała, Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

W projekcie przewidziane jest również zagospodarowanie „Fiejdaszowej Góry”, szczególnie jej zalesionej części przylegającej do parku. – *Jest to jeszcze kwestia otwarta, niemniej jednak ze względu na ukształtowanie terenu planowane tam jest zorganizowanie ścieżek rowerowych do jazdy ekstremalnej. Zaś w najbardziej wysuniętym na wschód punkcie parku zlokalizowany zostanie Orlik* – stwierdził Wójt Ćwiakała.



Wizualizacja parku gminnego w Jasienicy Rosielnej

Mimo, że dokumentacja na boisko jest w trakcie opracowywania, to termin zakończenia tej inwestycji planowany jest na koniec przyszłego roku. Przygotowywany jest również wniosek o dofinansowanie do RPO związany z renowacją stawu w parku. Aranżację zieleni w parku przygotowała sanocka firma „Krajobraz otwarty” Adama Zawadzkiego.

Elżbieta Boroń

Dbają o gminną infrastrukturę

W ramach wniosku aplikowanego do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich gmina Jasienica Rosielna planuje budowę boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej w Woli Jasienickiej, parkingu przy placu zabaw w Orzechówce oraz termomodernizację budynku OSP w Bliznem. Termin zakończenia tych inwestycji to koniec przyszłego roku.

- *Boisko przy szkole będzie dopełnieniem działań, które rozpoczęliśmy w tej miejscowości wraz z budową tam placu zabaw. Mam nadzieję, że teraz ten centralny punkt miejscowości stanie się także jej sercem* - stwierdził Marek Ćwiakała, Wójt Gminy Jasienica Rosielna.

Cieszyć się z nowego parkingu będą mogli również rodzice i opiekunowie, którzy korzystają z placu zabaw w Orzechówce. Oprócz tego na placu założone zostanie także odpowiednie

oświetlenie. Działan termomodernizacyjnych wymaga za to budynek jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Bliznem. Wymieniona tam zostanie stolarka okienna,



Fundamenty pod budynek przy blizneńskim cmentarzu

a sala widowiskowa zyska klimatyzację. Planowana jest też poprawa zaplecza czyli kuchni i sanitariatów. Łączna kwota tych inwestycji sięgnęła 1 miliona 143 tysięcy złotych. Dotacja ma stanowić 500 tysięcy złotych.

Gmina przygotowuje również dwa wnioski do Regionalnego Programu Operacyjnego. Pierwszy dotyczy rewitalizacji dwóch obiektów na terenie gminy: Domu Ludowego w Woli Jasienickiej oraz obiektu socjalnego przy cmentarzu w Bliznem. – *Chcielibyśmy, aby budynek Domu Ludowego stał się miejscem spotkań różnych grup i organizacji społecznych działających w tej miejscowości. Obiekt ten jest obecnie pustostanem. Jego niewątpliwym atutem jest przylegający do niego plac, który można wykorzystać jako parking. Przy okazji tej inwestycji zagospodarowany zostanie również przystanek autobusowy* - stwierdził Wójt Ćwiakała.

Dokończona zostanie też budowa obiektu socjalnego przy blizneńskim cmentarzu. W budynku, który tam powstanie mieścić się będą między innymi sanitariaty, punkt, w których można będzie zakupić znicze oraz obsługa turystów pragnących zwiedzić zabytkowy kościół.

Drugi, który ma być złożony w grudniu tego roku dotyczy remontu stawu w parku gminnym.

Elżbieta Boroń

Porcelanowy jubileusz

Publicznych Służb Zatrudnienia

Uroczystą konferencją, zorganizowaną przez Powiatowy Urząd Pracy w Brzozowie, podsumowano dwudziestolecie powstania i funkcjonowania Publicznych Służb Zatrudnienia w naszym powiecie.

Przybyłych na spotkanie powitał Józef Kołodziej, Dyrektor PUP w Brzozowie, który przedstawił również historię powstania i funkcjonowania służb zatrudnienia. W swoim wystąpieniu podkreślił, że wszystkie osoby, które biorą udział w konferencji, były lub są w różny sposób związane z Publicznymi Służbami Zatrudnienia. – *Działania w zakresie aktywizacji osób bezrobotnych od lat wywierają duży wpływ na spadek bezrobocia. Z roku na rok pozyskiwane przez nas środki finansowe na ten cel są coraz większe. Warto tu przypomnieć, że w roku 2005 na aktywizację osób bezrobotnych dysponowaliśmy „jedynie” 4,8 miliona złotych. Rok później - 5 milionami złotych, a w 2007 było to już 6,4 miliona złotych. Na 2008 i 2009 rok mieliśmy fundusze rzędu 8,5 miliona złotych oraz 13,9 miliona złotych. W roku bieżącym dysponujemy kwotą 17,5 miliona złotych. Przez cały czas staraliśmy się, aby jak najwięcej środków spływało do powiatu brzozowskiego na aktywizację osób bezrobotnych – mówił Józef Kołodziej.*

Brzozowski PUP stara się też zapewnić osobom bezrobotnym jak najlepsze warunki do ich obsługi. W roku 2008 wydzierżawione zostały pomieszczenia w budynku przy ul. Kościuszki, łącznie ponad 110 m kw., gdzie pracowali doradcy zawodowi, lider klubu pracy i specjaliści ds. rozwoju zawodowego. Obecnie swoje miejsce mają tam specjaliści z działu Programów i Instrumentów Rynku Pracy. W roku 2009 wymieniono pokrycie dachowe na budynku PUP i przejęto w użytkowanie zakupione przez Starostwo Powiatowe pomieszczenia dawnego sklepu obuwniczego, które bezpośrednio przylegało do budynku Urzędu. – *W piwnicach tych pomieszczeń zorganizowaliśmy profesjonalne archiwum, w którym mieści*

się ok. 500 mb dokumentów. Na parterze znajduje się rejestracja osób bezrobotnych. W roku bieżącym, dzięki złożonemu w Ministerstwie Pracy i Polityki Społecznej wnioskowi, otrzymaliśmy kwotę 123 tysięcy złotych na wyodrębnienie w strukturach urzędu pracy Centrum Aktywizacji Zawodowej. Dzięki tym środkom przeprowadziliśmy remont kapitalny pierwszego i drugiego piętra PUP. Przed nami, jeszcze w tym roku, remont parteru i poddasza – tłumaczył Dyrektor Kołodziej.



Uczestnicy konferencji

W dalszej części konferencji głos zabrały osoby, które w 1990 roku tworzyły w województwie krośnieńskim i w Brzozowie struktury służb zatrudnienia: Zygmunt Błaż, który w 1990 r. był Wojewodą Krośnieńskim, Jacek Żywiec, ówczesny Dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Krośnie oraz Juliusz Ruchlewicz, pełniący w 1990 roku funkcję Kierownika Biura Pracy w Brzozowie. Ich wystąpienia wypełnione były faktami i zdarzeniami sprzed 20 lat. Wspominali w jaki sposób budowane były struktury urzędów pracy, pierwsze decyzje o powołaniu kierowników biur pracy i rozwiązaniach prawnych w tym zakresie. Wszyscy zaproszeni goście, z uznaniem wypowiadali się o profesjonalizmie i zaangażowaniu pracowników Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie w wykonywanie swoich obowiązków. Dzięki ich efektywności możliwe jest m.in. pozyskiwanie środków z Europejskiego Funduszu Społecznego na rzecz aktywizacji osób bezrobotnych.

Bardzo miłym akcentem konferen-

cji było wręczenie przez Zygmunta Błaża, Starostę Brzozowskiego i Józefa Kołodzieja, Dyrektora PUP w Brzozowie podziękowań oraz pamiątkowych albumów. Otrzymali je zaproszeni goście, a także byli i obecni pracownicy PUP w Brzozowie. Szczególne podziękowania skierowane zostały do Pań: Danieli Adamczak, Jadwigi Rygiel, Haliny Buczek, Bogusławy Kędra, Bernadetty Sabat, Jolanty Rymarz i Anny Rzepki, które nieprzerwanie od 1990 roku pracują w służbach zatrudnienia. – *W naszą dwudziestoltnią historię wpisane są: wiele czynników: wysilek i zaangażowanie pracowników, życzliwa polityka władz powiatowych, dobra współpraca z partnerami rynku pracy – przede wszystkim pracodawcami, samorządami gmin oraz innymi instytu-*

cjami rynku pracy. Dlatego też dziękuję im wszystkim za zaangażowanie i zgodną współpracę w łagodzeniu skutków bezrobocia. Dziękuję władzom powiatu, władzom województwa podkarpackiego, dyrekcji i pracownikom WUP, służbom Wojewody Podkarpackiego za wspieranie naszych działań, członkom Powiatowej Rady Zatrudnienia za pracę, wspierającą podejmowane przez samorząd powiatu działania na rzecz rynku pracy. Specjalne podziękowania należą się również byłym i obecnym pracownikom brzozowskich służb zatrudnienia. Praca ta zawsze była, jest i będzie trudna oraz stresująca. Jednak, mimo wszystko trzeba przyznać, że jest to zajęcie pasjonujące i dające dużo satysfakcji – dodał na koniec Dyrektor Kołodziej.

W konferencji udział wzięli Kazimierz Ziobro - Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego, Grażyna Dytko - Wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie, Jerzy Wilk - Zastępca Dyrektora Wydziału Spraw Społecznych PUP w Rzeszowie, Jacek Żywiec - Kierownik Oddziału Zamiejscowego w Krośnie WUP w Rzeszowie, Zygmunt Błaż - Starosta Brzozowski, Janusz Draguła - Wicestarosta Brzozowski, Henryk Kozik - Przewodniczący Rady Powiatu Brzozowskiego, Ewa Tabisz - Sekretarz Powiatu Brzozowskiego i Przewodnicząca Powiatowej Rady Zatrudnienia w Brzozowie oraz byli i obecni pracownicy Powiatowego Urzędu Pracy w Brzozowie.

Elżbieta Boroń



*Kazimierz Ziobro - Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego wręcza
Józefowi Kołodziejowi - Dyrektorowi PUP pamiątkowy grawereton*



*Dyktor J. Kołodziej wręcza
pamiątkowy album Sekretarz E. Tabisz*



*Grażyna Dytko Wicedyrektor Woje-
wódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie*



Starosta Z. Błaż podziękował byłemu Kierownikowi PUP J. Ruchlewiczowi



*Jacek Żywiec Kierownik Oddziału
Zamiejscowego w Krośnie WUP
w Rzeszowie*



Wicestarosta J. Draguła odbiera pamiątkowy album



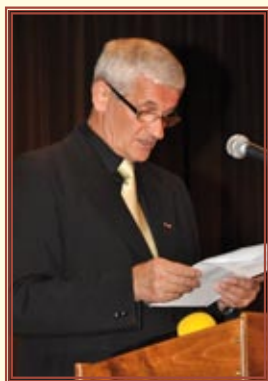
Pracownicy PUP w Brzozowie



Zaproszeni goście



Błogosławiony Ks. Jerzy Popiełuszko - Patronem Powiatu



Przewodniczący H. Kozik



Komendant Z. Szablewski



Ks. Prałat M. Bocho



Starosta Z. Błaż

Dzień 19 października br. stanowi wyjątkową datę w historii powiatu brzozowskiego. W tym dniu Rada Powiatu Brzozowskiego przyjęła akt ustanowienia patrona powiatu. Został nim Bł. Ksiądz Jerzy Popiełuszko. Akt ustanowienia Patrona Powiatu Brzozowskiego został przyjęty podczas uroczystej sesji Rady Powiatu po uzyskaniu wcześniejszej akceptacji ze strony Arcybiskupa Metropolity Przemyskiego Ks. Józefa Michalika.

Wybór właśnie takiego patrona nie był przypadkowy. Ksiądz Jerzy Popiełuszko był postacią wyjątkową i szczególną. Jego postawa, prawda, którą głosił miała ogromny wpływ na ludzi w całym kraju. Jak podkreślał w swojej wypowiedzi Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż - *ksiądz Jerzy nigdy nie osądzał, nie dzielił na lepszych i gorszych. Powodowało to, że wokół jego osoby gromadzili się ludzie różnych opcji politycznych, nawet niewierzący, ale tacy, dla których podstawowe wartości ludzkie były bardzo istotne. Miał on bowiem niewiarygodną moc łagodzenia konfliktów i likwidowania dystansu. On i prawda, którą głosił łączyła, a nie dzieliła. Na tej jedności Ksiądz Jerzy Popiełuszko opierał swoją życiową mądrość.*

Starosta Z. Błaż zauważył, że niestety po 26 latach od śmierci ks. Jerzego tej zgody i jedności bardzo brakuje w naszej Ojczyźnie, w naszych środowiskach lokalnych. Poprzez takiego patrona powiat zyskuje więc wspaniały wzorzec do naśladowania w codziennym życiu, a jednocześnie - orędownika, do którego w trudnych chwilach można kierować modlitwy i prośby o wsparcie.

W Brzozowie ks. Jerzy Popiełuszko odbiera szczególną cześć poprzez poświęcony mu obelisk. Wybudowano go jeszcze w 1999 r. W dniu 29 czerwca br.





Posel na Sejm RP Jan Bury



Posel na Sejm RP Adam Śnieżek

obelisk został wzbogacony o płaskorzeźbę ks. Jerzego i pamiątkową tablicę z okazji jego beatyfikacji.

W trakcie uroczystości ustanowienia Patrona Powiatu Brzozowskiego swoją wiedzą i spostrzeżeniami na temat bł. księdza Popiełuszki dzielił się Ksiądz Prałat Marian Bocho z Kolegiaty Jarosławskiej, a także Zbigniew Szablewski – Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP w Rzeszowie.

Ksiądz M. Bocho podkreślał sens dewizy życiowej, jaką kierował się błogosławiony. - „*Ks. Jerzy przychodzi więc na tę brzozowską ziemię jako ważny przykład dla nas w niełatwych czasach dla kapłanów, ale wszystkich ludzi dobrej woli, dla samorządowców, pracowników urzędów, szkół, szpitali dla młodzieży... Dany nam jest jako wzór do naśladowania. Ks. Jerzy powtarzał z mocą za św. Pawłem: „Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj”. Zło istnieje, a trzeba nam umiejętności odróżniania zła od dobra. Wielu szczyci się złem, którego winni się wstydzić. Zło dobrem zwyciężaj! To przesłanie nie straciło nic ze swej aktualności i będzie zawsze aktualne, jest ponadczasowe. Ks. Jerzy zło dobrem zwyciężał, aż do przelania krwi... Tę zasadę głosił z całą mocą i całym przekonaniem: „Zło dobrem zwyciężaj!”. Pragniemy, żeby słowa męczennika przenikały nasze życie, żebyśmy umieli, po-*



Początek sztandarowe OSP i szkół z powiatu brzozowskiego



Część artystyczna w wykonaniu młodzieży z I LO



Abp Józef Michalik
METROPOLITA PRZEMYŚLI
L. dz. 2339/063/2010

Przemyśl, 19 października 2010 r.

Szanowny Pan
Zygmunt Błaż
Starosta Brzozowski

Szanowny Panie Starosto,
Czcigodni Uczestnicy Uroczystości,

Dziękuję za informację o wyborze Błogosławionego Księdza Jerzego Popiełuszki na Patrona Powiatu Brzozowskiego. Znajdujemy się bowiem w takim momencie dziejowym naszej Ojczyzny, w którym umiłowanie Pana Boga, prawdy, odwagi, solidarności i miłosierdzia jest warunkiem przemiany całego społeczeństwa. Dlatego warto czerpać z duchowego dziedzictwa bł. ks. J. Popiełuszki, z wartości zarówno ostatecznych, jak i podstawowych mających wspólny mianownik w zasadzie „zło dobrem zwyciężaj”.

Ufam, że patronat Tego Świętego Kapłana, Patrioty i Męczennika pomoże wszystkim oddającym się pod Jego opiekę poczuć się pewniej w życiu rodzinnym i zawodowym, dostrzegać najbardziej potrzebujących, a sprawy publiczne rozwiązywać uczciwie.

Z pasterskim błogosławieństwem



Józef Michalik
ARCYBISKUP METROPOLITA PRZEMYŚLI

dobnie jak on, z miłością odnosić się do ludzi, także tych, którzy są naszymi przeciwnikami ideologicznymi czy politycznymi, którzy czasem świadomie chcą nam zaszkodzić. I warto przywołać jeszcze słowa z ostatniego kazania ks. Jerzego z Bydgoszczy: „Tylko ten może zwyciężać zło, kto sam jest bogaty w dobro, kto dba o rozwój i ubogacenie siebie tymi wartościami, które stanowią o ludzkiej godności dziecka Bożego. Odnawiać dobro i zwyciężać zło to dbać o godność dziecka Bożego, o godność swoją, ludzką. Życie trzeba godnie przeżyć, bo jest tylko jedno”.

Na tę niecodzienną okoliczność ustanowienia patrona powiatu brzozowskiego na ręce burmistrza, wójtów poszczególnych gmin oraz dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych powiatu, służb, straży i inspekcji zostały przekazane portrety Ks. Jerzego ufundowane przez Starostę Brzozowskiego Zygmunta Błaża.

Radzie Powiatu Brzozowskiego,
Zarządowi i wszystkim mieszkańcom gratulacje i życzenia składali:
Posłowie na Sejm RP – Jan Bury
i Adam Śnieżek, Mirosław



Karapyta – Wojewoda Podkarpacki, a także ks. Prałat Franciszek Rząsa – Proboszcz Parafii w Brzozowie i Tadeusz Majchrowicz – Przewodniczący Regionu Podkarpacie NSZZ Solidarność w Krośnie.

Uczestnicy tego wyjątkowego spotkania mieli okazję przeżyć prawdziwą uctę duchową za sprawą młodzieży I Liceum Ogólnokształcącego w Brzozowie, która pod kierunkiem opiekunów: Michała Wolaka i Krzysztofa Łobodzińskiego przygotowała i zaprezentowała wzruszający program artystyczny.

Uroczystości zakończyła msza św. w Brzozowskiej Kolegiacie pod przewodnictwem Księdza Infułata Stanisława Maca z Katedry Rzeszowskiej i złożenie kwiatów pod obeliskiem bł. Księdza Jerzego Popiełuszki.

Magdalena Pilawska



Uroczysta msza św. w Brzozowskiej Kolegiacie



Podczas mszy św. zostały poświęcone obrazy z wizerunkiem Bł. ks. J. Popiełuszki



Złożenie kwiatów pod obeliskiem Bł. ks. Jerzego Popiełuszki

Pracownicy Starostwa Powiatowego, PUP i PCPR odznaczeni Medalami za Długoletnią Służbę



Medale za Długoletnią Służbę otrzymali pracownicy Starostwa Powiatowego ...

Wojewoda Podkarpacki Mirosław Karapyta i Starosta Brzozowski Zygmunt Błaż wręczyli urzędnikom Starostwa Powiatowego w Brzozowie, Powiatowego Urzędu Pracy i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie złote, srebrne i brązowe medale za długoletnią służbę.

Medale za Długoletnią Służbę przyznawane są jako nagroda za pracę w służbie państwowej. W systemie starszeństwa polskich odznaczeń zajmują miejsce za Medalem za Ofiarność i Odwagę, a przed Medalem za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Medale zostały przyznane na wniosek wojewody przez Prezydenta RP.

Za wzorowe i wyjątkowo sumienne wykonywanie obowiązków wynikających z pracy zawodowej **złotym medalem wyróżniono:** Piotra Barana, Martę Fiedę, Lucynę Filak, Kazimierza Filara, Michała Jajko, Halinę Jakiel, Irenę Jurczak, Barbarę Kucię, Ewę Kulon, Stanisława Łobodzińskiego, Kry-



... Powiatowego Urzędu Pracy ...



... i Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie



Srebrnym medalem została odznaczona m.in. Anna Furman ...



... i Aldona Szarek

stynę Pankiewicz, Halinę Rzepkę, Sabinę Słota, Zofię Szafran, Tadeusza Szczepka, Jerzego Szubrę, Jerzego Hippnera, Danielę Adamczak, Halinę Buczek, Bogusławę Kędrę i Jadwigę Rygiel.

Medale srebrne otrzymali: Zofia Bartkowska, Lucyna Boś, Wojciech Filar, Zofia Foryś, Anna Furman, Lucyna Gosztyła-Orzechowska, Barbara Kopczyk, Alfreda Niezgodzka, Aldona Szarek, Irena Wiśniewska, Jolanta Krystyna Rymarz, Anna Małgorzata Rzepka, Bernadetta Maria Sabat.

Zaś brązowe: Joanna Baran, Zbigniew Błaż, Wioletta Chudzikiewicz, Ryszarda Czapor- Wydrzyńska, Grzegorz Krynicki, Roman Łukasiewicz, Aneta Rozmus-Rybak, Aneta Rzepka, Robert Stachowicz, Beata Ginalska oraz Ewa Telesz.

Odnaczenia otrzymali również szczególnie zasłużeni strażacy z powiatu brzozowskiego, którzy wstawili się przede wszystkim niesieniem pomocy w trakcie tegorocznych powodzi.

Srebrną Odznakę Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej otrzymał mł.bryg. Krzysztof Folt, **brązowymi odznakami** wyróżniono: kpt. Marka Kołodzieja, asp.sztab. Leszka Zarycha, asp. Michała Ziemiańskiego, st.ogn. Bogusława Kostkę, st.ogn. Macieja Jajko i ogn. Jacka Kuśnierczyka. Odznaki wręczali: st.bryg. Zbigniew Szablewski – Podkarpacki Komendant Wojewódzki PSP w Rzeszowie oraz Zygmunt Błaż – Starosta Brzozowski.

Uroczyste wręczenie medali i odznaczeń miało miejsce w Brzozowskim Domu Kultury, 19 października br.

Magdalena Pilawska



Odnaczonym pogratulował również Starosta Brzozowski



Pracownicy uhonorowani srebrnym medalem



Komendant Z. Szablewski wręczył medale strażakom z KP PSP w Brzozowie

**Izba Regionalna w Krzywem
zaprasza od 1. 10. do 30. 11 2010 r.
na wystawę fotografii „Ocalale od zapomnienia”**

Ekspozycje prezentują uchronioną kulturę materialną w:

- Skansenach: Markowa, Sanok
- Izbach Pamięci, Regionalnych oraz gospodarstwach agroturystycznych: Rudawiec, Śliwnica, Ulanica, Wara, Domaradz, Jabłonka
- Domu Tradycji i Kultury: Obarzym
- Budownictwie sakralnym, drewnianym: Domaradz, Bachórz, Jabłonka, Obarzym, Krzywe
- Zamkach, pałacach, dworach: Krasieczyn, Dubiecko, Jabłonka
- Wsi Krzywe: dawniej i dziś

Do zwiedzania wystawy zapraszam w niedzielę od godz.
14:00 do 16:00, tel. 13 430 32 27

Bogusława Krzywonos Społeczny Animator Kultury

Kryształowy Jubileusz „Amazonek”

*Sila człowieka nie polega na tym, że nigdy nie upada,
ale na tym, że potrafi się podnieść.
Konfucjusz*



Dzielne, pełne siły, hartu ducha i wiary brzozowskie „Amazonki” świętowały kryształowy jubileusz swojego koła. Uroczystości związane z 15-leciem założenia Stowarzyszenia Kobiet po Mastektomii „Amazonki” przy Podkarpackim Ośrodku Onkologicznym w Brzozowie odbyły się 16 października br. Rozpoczęła je msza św. w szpitalnej kapli-

cy, którą odprawił ks. kapelan Stanisław Walter.

Druga część uroczystości miała miejsce w sali myśliwskiej hotelu „ALTA” w Brzozowie, gdzie zebranych przywitała przewodnicząca Irena Trznadel. Przedstawiła ona historię stowarzyszenia, podkreślając ogromny wkład Alicji Szczepańskiej, która wspólnie z Władysławą Chromiak i Zdzisławą Smoleń założyły Klub „Amazonek” w Brzozowie. Początki stowarzyszenia wspierał też dr Szymon Niemiec, który na jubileuszu zaakcentował znaczenie profilaktyki leczenia nowotworu.

Dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Brzozowie Antoni Kolbuch życzył Amazonkom zdrowia, uśmiechu oraz kolejnych pięknych jubileuszy, obiecując przy tym dalszą pomoc w zapewnieniu lokalu do spotkań i rehabilitacji. Ordynator Oddziału Chemioterapii dr Maria Jońca podkreśliła jak wielkie znaczenie dla chorych na nowotwór ma rehabilitacja. Zaznaczyła, że nowotwór to choroba przewlekła, dlatego też chore muszą się regularnie badać, ponieważ nie wiadomo kiedy może powrócić.

Za dotychczasową współpracę członkiniom stowarzyszenia podziękował Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Brzozowie Tadeusz Pióro. Gratulując jubileuszu przekazał na ręce przewodniczącej Ireny Trznadel pamiątkowy album. Życzenia dalszej owocnej pracy złożyły też Amazonki z Krosna i Rzeszowa z przewodniczącymi Teresą Mnich oraz Haliną Luberań na czele. Okolicznościowy list gratulacyjny przysłała też Przewodnicząca Unii Podkarpackich Stowarzyszeń „Amazonek” Halina Dąbrowska ze Stalowej Woli.



Przewodnicząca Klubu „Amazonek” w Brzozowie
Irena Trznadel



Od lewej: psycholog Anna Ruchlewicz i Zdzisława Smoleń



Przewodniczącej klubu pogratulowała Alicja Szczepańska

Niezwykłym wsparciem dla kobiet w stowarzyszeniu jest psycholog Anna Ruchlewicz, która na jubileuszu wygłosiła prelekcję nt. „Rola grupy wsparcia w przewlekłej sytuacji kryzysowej”, szczególnie podkreślając znaczenie psychiki w walce z nowotworem.

Przewodnicząca „Amazonek” Irena Trznadel podziękowała wszystkim za udział w jubileuszu, po czym wręczyła kwiaty i „srebrne łuki” założycielkom stowarzyszenia oraz zaproszonym gościom.

Kryształowy Jubileusz zakończyły występy solistek z Brzozowskiego Domu Kultury. Sponsorami uroczystości byli: Starostwo Powiatowe w Brzozowie oraz Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo w Sanoku.

Anna Rzepka
Barbara Kwiatkowska



Zaproszeni goście

Podsumowali projekt

Gminny Ośrodek Kultury i Wypoczynku w Haczowie zakończył realizację projektu „Spotkania z kulturą i kuchnią pogranicza polsko – słowackiego”. Jego podsumowania dokonano na zorganizowanym w tym celu seminarium.

Wnioskodawcą projektu, który rozpoczął się 1 grudnia 2009 roku, była Gmina Haczów. Partnerem słowackim – Stowarzyszenie Mikroregionu „Pod Duklou”. – *Partnerstwo to pozwoliło nie tylko na zacieśnienie naszej współpracy w dziedzinie kultury, ale również umożliwiło rozwój na innych płaszczyznach takich jak na przykład turystyka. Pozytywnie wpłynęło również na pogłębienie bezpośrednich kontaktów między lokalnymi wspólnotami, co korzystnie wpłynęło na integrację ludności objętej programem. Muszę tutaj również dodać, że aktywny udział partnerów w realizacji projektu zapewnił wzajemne poszerzenie wiedzy o kulturze, obrzędowości, dawnych zwyczajach i tradycjach. Doskonale widać to było w czasie imprez organizowanych zarówno po polskiej jak i słowackiej stronie – tłumaczył Stanisław Jakiel, Wójt gminy Haczów.*

Faktycznie Jarmark Folklorystyczny czy „Piknik z pieczonym proziakiem” mogły się pochwalić sporą frekwencją ludności. Popularnością cieszyły się również warsztaty promujące produkt kulinarny czy bibułkarskie. Hitem okazała się też publikacja poświęcona kuchni regionalnej polsko – słowackiego regionu przygranicznego. – *Wszystkie te działania służą mają ochronie naszego dziedzictwa kulturowego. Tradycja i obyczaje to nasza spuścizna po przodkach i tak naprawdę jest ona nieodłącznym elementem naszego życia codziennego. Dzięki takim projektom nasze przepisy regionalne, gwara ludowa, stare obrzędy, stroje, tańce, muzyka czy podania nie pójdą w zapomnienie. A nam uda się je przekazać przyszłym pokoleniom – mówiła Maria Rygiel, Dyrektor GOKiW w Haczowie i równocześnie koordynator projektu po polskiej stronie.*

W czasie seminarium głos zabrał również Krzysztof Zieliński, Dyrektor ds. promocji Stowarzyszenia Procarpathia w Rzeszowie, który opowiedział o atutach projektu. – *Zagwarantował on stworzenie warunków do świadomego rozwoju dziedzictwa kulturowego i społecznego polsko – słowackiego regionu przygranicznego. Temu służyła między innymi organizacja ogólnodostępnych imprez po polskiej i słowackiej stronie. Wielkim atutem projektu była też kontynuacja istniejącej już od kilku lat współpracy między partnerami wniosku. Wydane, w ramach projektu folder oraz mapa „Skarby gminy Haczów” w barwny sposób pokazuje walory gminy. Trzeba tu jednak dodać, że nie tylko krajobraz, piękna zabytkowa świątynia to haczowskie skarby. To przede wszystkim fantastyczni ludzie, z głowami pełnymi pomysłów. Gmina przez cały czas się rozwija i teraz absolutnie nie można sobie pozwolić na to, aby*



Podziękowania za współpracę otrzymali słowaccy partnerzy oraz Krzysztof Zieliński Dyrektor ds. Promocji Stowarzyszenia Procarpathia w Rzeszowie

ten proces zatrzymać – mówił Krzysztof Zieliński.

Miłym akcentem seminarium stało się wręczenie przez Wójta Stanisława Jakiela podziękowań za zaangażowanie, wspólne działania i pomoc w realizacji projektu. Pamiątkowe dyplomy trafiły do rąk Vieri Dercowej, Prezesa Stowarzyszenia Mikroregionu „Pod Duklou”, Jana Franco, Starosty miejscowości Hunkovce oraz Krzysztofa Zielińskiego.



Dla przybyłych na seminarium gości zagrała „Haczowska kapela”

Projekt był współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz ze środków budżetu państwa w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007 – 2013. Jego wartość sięgnęła kwoty 53 805 EURO. 85 procent tej kwoty to środki z EFRR, dalsze 10 i 5 procent to fundusze z budżetu państwa i gminy.

Elżbieta Boroń



Pamiątkowe zdjęcie

Zawierzyli w opiekuńcze skrzydła Michała Archaniola

Święty Michał Archanioł został obrany na patrona Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Bliznem. Nadanie imienia stało się również okazją do poświęcenia sztandaru.

Uroczystości rozpoczęto wspianiem przygotowaną inscenizacją. Miała ona za zadanie przybliżyć widzom postać Archaniola. Mali aktorzy, po zakończeniu występu zebrali burzę oklasków. Następnie wszyscy zebrani udali się do kościoła, gdzie koncelebrowanej mszy świętej przewodniczył ks. abp. Józef Michalik, Metropolita Przemyski. On również poświęcił nowy sztandar, który dyrektor placówki uroczystie przekazał delegacji uczniów.

Dalsze uroczystości przeniosły się do szkoły. Tam to, odbyło się odsłonięcie i poświęcenie płaskorzeźby przedstawiającej postać Michała Archaniola. – *To chyba pierwsza szkoła w Polsce, której patronuje św. Michał*



Metropolita Przemyski ks. abp. Józef Michalik poświęcił płaskorzeźbę Michała Archaniola

nam się doprowadzić tę inicjatywę do finału. Jestem pewien, że Księżę Aniołów będzie znakomitą przykładem dla naszych uczniów. Może on być dla nas wzorem, przez to, że sam był wierny Bogu. Młodemu człowiekowi potrzeba właśnie wzorów wierności zwłaszcza w sytuacjach, kiedy łatwym kosztem, zdradzając pewne wartości, może osiągnąć sukces czy zdobyć władzę. Dzisiaj potrzeba też wiele odwagi, aby mieć swoje własne zdanie, nie ulegać prądom i modom proponowanym przez świat. Chciałbym, aby nasi uczniowie umieli przeciwstawiać się złu tak jak św. Michał.

Zarówno uczniowie Szkoły Podstawowej jak i Gimnazjum przez cały rok, wspólnie z nauczycielami, podejmowali działania mające im przybliżyć postać patrona. Ich uwieńczeniem były rekolekcje, które głosił



Część artystyczna



Poświęcenie sztandaru

Archaniol. Mam nadzieję, że będzie on stąd promieniował boską miłością na całą okolicę – stwierdził ks. Kazimierz Radzik, General Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola. Przy okazji wręczył on Mieczysławowi Skibie, Dyrektorowi szkoły statuetkę Michała Archaniola z góry Gargano we Włoszech. Z prezentami i okolicznościowymi gratulacjami pospieszyły również siostry Michalinki oraz Zygmunt Błaż, Starosta Brzozowski. Głos zabrali także Adam Śniezek, Poseł na Sejm RP oraz Bogdan Rzońca, Wicemarszałek Województwa Podkarpackiego. – *Michał uważany jest za jednego z najważniejszych aniołów w religii żydowskiej, chrześcijańskiej i islamie* – wyjaśniał Mieczysław Skiba, Dyrektor Zespołu Szkół w Bliznem. – *Często obierany jest za patrona państw, miast oraz grup społecznych. Z rozmów ze starszymi mieszkańcami Bliznego dowiedzieliśmy się, że postać św. Michała jako patrona rozważana była jeszcze przed II wojną światową. Bardzo się cieszę, że udało*



Z okolicznościowymi gratulacjami oraz prezentem pospieszył również Starosta Brzozowski – Zygmunt Błaż

Michalita - ks. Tadeusz Musz.

Warto tu przypomnieć, że św. Michał to jeden z archaniołów stojących przed obliczem Boga. Imię Mikael znaczy „któż jak Bóg”. Według tradycji, kiedy Lucyfer zbuntował się przeciwko Panu Bogu i do buntu namówił część aniołów, wtedy archanioł Michał miał wystąpić i z okrzykiem „Któż jak Bóg” wypowiedzieć wojnę szatanom.

Z osobą tego anioła wiąże się również zdarzenie, które miało miejsce na wzgórzu św. Michała. W 1624 roku na Blizne napadli Tatarzy i uprowadzili w jasyr 60 osób. Działo się to w miejscu obecnej kaplicy. Najeźdźcy w cudowny sposób zostali przepędzeni przez wojska w białych szatach. Przerażeni jeńcy, oddani w opiekę św. Michałowi przez ówczesnego księdza proboszcza, bezpiecznie wrócili do domów. Z wdzięczności za ocalenie na wzgórzu zbudowano kaplicę.

Elżbieta Boron

Z korzyścią dla interesantów

Certyfikat ISO 9001:2008 dla Urzędu Gminy w Domaradzu

Urząd Gminy w Domaradzu znalazł się wśród 12 jednostek samorządowych województwa podkarpackiego, którym został przyznany Certyfikat ISO 9001:2008. Uroczyste wręczenie certyfikatów, przyznanych przez akredytowaną jednostkę certyfikacyjną SGS Polska, odbyło się 19 sierpnia br. w sali konferencyjnej Hotelu ICAM w Rzeszowie. Certyfikat z rąk Wicewojewody Podkarpackiego Małgorzaty Chomycz oraz przedstawicieli CPB w Rzeszowie i SGS Polska odebrał Sekretarz Gminy Domaradz Stanisław Gierula - Pełnomocnik ds. Jakości.

ISO 9001 to uznany w skali światowej model Systemu Zarządzania Jakością oparty o satysfakcję klienta. - *Koncentruje się on na skuteczności i efektywności procesów pozwalających na osiągnięcie zaplanowanych rezultatów. Konstrukcja ISO 9001 jest uniwersalna, dlatego też można ją zastosować do organizacji każdego typu, bez względu na to czy zajmuje się usługami, handlem czy produkcją* – wyjaśnia Sekretarz Gminy Domaradz Stanisław Gierula.

Sukces gminy jest tym większy, że system został wdrożony i certyfikowany na przestrzeni roku. Został on zrealizowany w ramach projektu „Dobre rządzenie w sektorze publicznym - wdrażanie zarządzania jakością i badania satysfakcji z usług w gminach województwa podkarpackiego”. Beneficjentem projektu było Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie.

Inicjatywa wprowadzenia systemu zrodziła się rok wcześniej. - *14 maja 2009 roku uczestniczyłem w konferencji promującej bezpłatne wdrożenie systemu zarzą-*



Certyfikat z rąk Wicewojewody Małgorzaty Chomycz odebrał Sekretarz Gminy Domaradz Stanisław Gierula



Certyfikat ISO 9001:2008

systemu w urzędzie gminy i został złożony wniosek, który przeszedł pomyślnie weryfikację. W październiku ub.r. w naszym urzędzie odbyło się trzydniowe szkolenie pracowników, dotyczące wprowadzenia i funkcjonowania systemu zarządzania jakością wg normy ISO – dodaje St. Gierula. Od stycznia do kwietnia br. urząd wdrażał system. Zostały też opracowane wymagane dokumenty oraz wprowadzone w życie stosowne procedury. 26 maja br. Urząd Gminy w Domaradzu przeszedł pozytywnie audit weryfikacyjny, zaś 9 lipca br. audit certyfikujący przez SGS Polska, co było podstawą do uzyskania certyfikatu.

Warto tutaj podkreślić, że Urząd Gminy w Domaradzu nie poniósł wydatków finansowych. - *Byliśmy jedynie zobowiązani do wniesienia udziału własnego w postaci wydatków ponoszonych z tytułu wynagrodzenia pracowników za faktyczny czas uczestnictwa w szkoleniu* – potwierdza Sekretarz Gminy.

Wdrożenie systemu ma przynieść wiele korzyści, przede wszystkim interesantom. Zarządzanie gminą będzie skuteczniejsze i bardziej sprawne. Podniesie się jakość obsługi klientów i skróci czas załatwień. Generalnie będzie też podniesiony prestiż urzędu. W praktyce, aby ułatwić załatwianie spraw w Urzędzie Gminy w Domaradzu, zostały opracowane „Karty usług”. - *Dostarczają one interesantom podstawowych informacji o świadczonych usługach w urzędzie i umożliwiają przygotowanie stosownych wniosków* - wyjaśnia Stanisław Gierula. - *Karta usług zawiera informacje o miejscu załatwienia sprawy, wymaganych dokumentach, gotowych wzorach wniosków do pobrania, opłatach czy terminie załatwienia danej kwestii. Dostępne są one na stronie internetowej Gminy Domaradz, gdzie można pobierać stosowne formularze niezbędne do załatwiania spraw bez potrzeby przychodzenia do urzędu. Można je otwierać klikając na poszczególne grupy zagadnień załatwianych w urzędzie* – dodaje Sekretarz St. Gierula.

Anna Rzepka



Pamiątkowe zdjęcie z wręczenia certyfikatu

dzania jakością wg normy ISO 9001:2008, zorganizowanej przez Centrum Promocji Biznesu w Rzeszowie – relacjonuje Sekretarz Gminy. - *Wójt Gminy wyraził zainteresowanie wdrożeniem tego*

Kanalizacja, wodociąg i drogi

Na listopad planowane jest zakończenie budowy sieci kanalizacji sanitarnej w Domaradzu. Mimo niekorzystnej aury pogodowej, inwestycja przebiega zgodnie z harmonogramem.

- Kolektory są już prawie wykonane. W trakcie montowania są także przepompownie ścieków. Jako inwestor zastępczy, z około 500 gospodarstwami, nawiązałem już umowy cywilno – prawne na wykonanie przyłączy, czyli tzw. przykanalików. Na przedsięwzięcie to mieszkańcy Domaradza wpłacili już zaliczkę w wysokości 700 złotych od przyłącza. Kwota ta powinna wystarczyć na zrealizowanie tej inwestycji – mówił Jan Pilch, Wójt Gminy Domaradz.

Równocześnie z budową sieci kanalizacyjnej, dobiega końca przebudowa wraz z rozbudową oczyszczalni ścieków w tej miejscowości. *– Nowa oczyszczalnia będzie w pełni spełniać rygorystyczne normy unijne dotyczące oczyszczania ścieków. Zostanie ona przygotowana na to, aby w przyszłości, po dołożeniu dwóch reaktorów, przyjąć ścieki z Golcowej – wyjaśniał Wójt Pilch.*

Oprócz kanalizacji, dotychczas największej inwestycji na terenie gminy, wiele się dzieje również w sprawie sieci wodociągowej.

Do eksploatacji gotowe są już dwie studnie – jedna w Golcowej, a druga w Domaradzu, na działce pozyskanej od Agencji Nieruchomości Rolnej, w przysiółku „Poręby”.

– Podpisaliśmy już umowę z brzozowską firmą „Eko – projekt” na zaprojektowanie sieci wodociągowej dla mieszkańców Golcowej z „Różanką” włącznie, Domaradza i Domaradza „Poręby”. W obydwu studniach mamy do tego celu wystarczającą ilość wody – stwierdził Jan Pilch.

Budowa kanalizacji i sieci wodociągowej nie spowodowały zaniedbań w naprawie gminnej infrastruktury drogowej.

– Pozyskane w dwóch transzach 500 tysięcy złotych przeznaczone zostało na usuwanie skutków klęsk żywiołowych. Dzięki temu udało nam się naprawić dwie drogi w Golcowej, 3 odcinki w Domaradzu i 2 w Baryczy. Ponadto z gminnych funduszy, jeszcze w tym roku zrealizowane zostaną jeszcze kolejne 23 odcinki. Zakupimy również materiały kamienne na drogi takie jak tłuczeń, kliniec i płyty JUMBO – dodał Wójt.

Elżbieta Boroń

Dbają o zaplecze kulturalne i sportowe

Do końca listopada tego roku zakończą się prace budowlane przy stadionie w Domaradzu.

- Roboty te są skutkiem wniosku jaki Jan Pilch, Wójt naszej gminy aplikował do Programu Rozwoju Ob-

a płyta stadionu zdrenowana oraz ogrodzona. Podobny wniosek złożony został również do Lokalnej Grupy Działania „Ziemia Brzozowska”. – Obejmował on szereg prac, które mają być wykonane w Baryczy. Plac znajdujący się przy tamtejszym kościele utwardzimy pod mający tam powstać parking. Wykonane zostaną tam również roboty mające zwiększyć bezpieczeństwo wokół tego miejsca. Planowane są bariery zabezpieczające, chodniki i dojazdy. W miejscowości tej zniwelowany zostanie także teren pod boisko sportowe i do piłki plażowej. Istniejący tam budynek gospodarczy zaadaptujemy pod zaplecze sportowo – rekreacyjne – wyjaśniał Jan Koszytła, Inspektor w Urzędzie Gminy w Domaradzu.

W pierwszym etapie wykonane zostaną roboty budowlane wokół obiektu z terminem zakończenia do końca listopada. Prace związane z samą adaptacją w terminie późniejszym.

Elżbieta Boroń



Prace budowlane przy stadionie ...

szarów Wiejskich – tłumaczył Janusz Oblój, Inspektor w Urzędzie Gminy w Domaradzu. *– Dotyczył on utworzenia „Zaplecza sportowo – kulturalnego w Domaradzu”. Na przedsięwzięcie to, którego koszty sięgnęły 810 tysięcy złotych, otrzymaliśmy dotację w wysokości 500 tysięcy złotych. Dzięki temu udało nam się zakupić estradę i podłogę taneczną, sprzęt nagłaśniający oraz instrumenty muzyczne dla naszej orkiestry. Wniosek obejmował również wykonanie robót budowlanych przy stadionie.*

Pozyskane fundusze pomogą zmienić jego wygląd. Wybudowane zostaną tam chodniki, ścieżki rowerowe oraz bieżnia. Oprócz tego plac zostanie utwardzony,



... zostaną zakończone do końca listopada

Trybuny oddane do użytku



Fot. Grzegorz Cipora

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali Jerzy Adamski, Wójt Gminy Dydnia oraz przedstawiciele gminnych klubów sportowych

Zakończono budowę budynku sportowego i trybun w Niebocku. Inwestycja kosztowała prawie 1 milion złotych. Przedsięwzięcie otrzymało dofinansowanie w wysokości 400 tysięcy złotych z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

- Budowa obiektu trwała rok. Przez ten czas powstały trybuny, szatnia, toalety, również te dla osób niepełnosprawnych oraz parkingi. Obiekt służyć będzie nie tylko klubowi sportowemu, ale również młodzieży. W tutejszym Gimnazjum uczy się młodzież nie tylko z Niebocka, ale i z Grabówki oraz Wydrnej. Muszę tutaj dodać, że ci młodzi ludzie odnoszą wiele sukcesów sportowych. Wystarczy wspomnieć o wynikach powiatowych gimnazjad, gdzie od wielu lat zajmują miejsca w czołówce. Mam nadzieję, że na tym nowo oddanym obiekcie młodzież będzie dobrze spędzać swój wolny czas – mówił Jerzy F. Adamski, Wójt Gminy Dydnia.

Jako, że stadion mieści się przy drodze wojewódzkiej władze gminy zadbały o to, aby młodzież mogła dostać się do niego w sposób bezpieczny. Jeszcze w tym roku ruszy budowa chodnika od centrum Niebocka do stadionu. Fundusze na tę inwestycję pochodzą z Urzędu Marszałkowskiego oraz gminnego budżetu.

Elżbieta Boroń

Projekt, który integruje mieszkańców

W ramach Poakcesyjnego Programu Wsparcia Obszarów Wiejskich w ramach Programu Integracji Społecznej Ludowy Klub Sportowy w Wesołej otrzymał dofinansowanie na działania mające na celu nie tylko integrację społeczności lokalnej, ale przede wszystkim promocję zdrowego, aktywnego stylu życia oraz budowanie postaw prospołecznych.

- Członkowie LKS we współpracy z Zespołem Szkół w Wesołej podjęli się organizacji zajęć rekreacyjnych i sportowych adresowanych do mieszkańców wsi. Wszyscy zainteresowani mogli skorzystać z zajęć i treningów sportowych prowadzonych przez trenera. Zajęcia te odbywały się w siłowni oraz na boisku LKS. Nagrodą dla uczestników i wszystkich angażujących się w realizację projektu była wycieczka do Łańcuta. Zwieńczeniem treningów okazały się turnieje piłkarskie o Puchar Wójta, Puchar Prezesa LKS oraz piknik rodzinny – tłumaczyła Agnieszka Baran, Koordynator programu.

Zarówno sama wycieczka, jak i imprezy sportowe potrafiły skupić wokół siebie mieszkańców Wesołej. - Dzięki wycieczce, uczestnicy a zarazem jej odbiorcy, mogli poznać nowe środowisko i otoczenie, zapoznać się z kulturą i historią zabytków. Ponadto nastąpiła integracja społeczna całych rodzin z miejscowości Wesoła. Mimo że pogoda nie dopisała wycieczka była fantastyczna! – opowiadał Jarosław Dąbrowski, Sołtys Wesołej.

Podobnie sytuacja wyglądała w przypadku obu imprez sportowych. - Były wielkie emocje i podniosła atmosfera. Pikniki Rodzinne i współtowarzyszące im widowiska piłkarskie



Rozgrywki sportowe dostarczyły widzom wielu emocji

stworzyły wspaniałą zabawę, w której uczestniczyły całe rodziny zamieszkujące Wesołą. Nie zabrakło również czegoś dla ciała. Smaczne jadło i inne rarytasy przyciągały swymi zapachami i dorosłych i dzieci, pochłoniętych kibicowaniem swoim drużynom – dodał Sołtys Dąbrowski.

Elżbieta Boroń

Stowarzyszenie Edukatorów PROM w Brzozowie w partnerstwie ze Starostwem Powiatowym oraz Brzozowską Powiatową Radą Organizacji Pozarządowych w okresie do 1.09.2010 r. do 31.12.2010 r. realizuje projekt pn. „Czas zacząć działać”. Adresatami projektu są członkowie organizacji pozarządowych zgłaszający z własnej inicjatywy potrzebę podwyższenia kwalifikacji.

Projekt przewiduje przeszkolenie 40 osób (4 grupy po 10 osób) na kursie z podstaw obsługi komputera, 20 osób (2 grupy po 10 osób) na kursie „Techniki tworzenia stron WWW”, 20 osób (2 grupy) - z „Podstaw księgowości”, 15 osób (1 grupa) na kursie - „Jak założyć i prowadzić organizację pozarządową oraz aplikować o środki zewnętrzne?”. Dodatkowo, raz w tygodniu w każdy czwartek od godz. 16 – 20.00 w Internecie

SOSW w Brzozowie przy ul. Sienkiewicza 2 będą prowadzone dyżury konsultacyjno - doradcze, na których członkowie organizacji pozarządowych będą mogli uzyskać poradę.

Zapraszamy osoby działające w Kołach Gospodyń Wiejskich, Katolickich Stowarzyszeniach Młodzieży, Ochotniczych Strażach Pożarnych, Oddziałach Akcji Katolickiej oraz innych organizacjach pozarządowych z powiatu brzozowskiego działających na rzecz swoich społeczności lokalnych do skorzystania z bezpłatnych szkoleń i doradztwa. Zgłoszenia na ww. kursy przyjmowane są telefonicznie pod numerem 695-899-794 do 10 października 2010 r. Projekt współfinansowany jest ze środków Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej w ramach Funduszu Inicjatyw Obywatelskich.

Wiesław Palka



Pasjonaci wędkarstwa rywalizowali o Puchar Starosty Brzozowskiego

Rywalizowali o Puchar Starosty Brzozowskiego



Pamiątkowa fotografia z zawodów

Jedenastu pasjonatów wędkarstwa rywalizowało w zawodach wędkarskich o Puchar Starosty Brzozowskiego w Temeszowie. Impreza odbyła się 26 września br., zaś jej organizatorem był Polski Związek Wędkarski Koło „Bajkał” w Brzozowie.

Puchar Starosty Brzozowskiego wywalczył Grzegorz Koszela. Tuż za nim upla-

sował się Michał Gromek, zaś trzecie miejsce zajął Rafał Kaszowski. Wszyscy zawodnicy reprezentowali Grabownicę. Dyplomy i puchary zwycięzcom wręczyli Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła oraz Prezes Koła „Bajkał” PZW w Brzozowie Kazimierz Tympalski.

Zawody rozegrane zostały w stylu spławikowym. Nad przebiegiem imprezy czuwali strażnicy Społecznej Straży Rybackiej Powiatu Brzozowskiego.

Anna Rzepka

10 października br. w Nozdrzu na rzece San odbyły się Wędkarskie Zawody Gruntowe „Jesienna Brzana 2010”. Październik to dobry miesiąc na połów brzan, z których San słynie. Co roku przyjeżdżają tu wędkarze z całej Polski.

W zawodach wędkarskich wzięło udział 40 zawodników, wśród których zwyciężyli: I miejsce - Mirosław Tomański – zarazem złowił największą ilość ryb, II miejsce - Andrzej Łach (Miejskie Koło Wędkarskie z Dynowa), III miejsce - Paweł Krupa (Miejskie Koło Wędkarskie z Dynowa).

Jesienne połowy Brzany

Zawody trwały ponad 4 godziny. Złowiono kilka dorodnych kłen, lecz mimo wszelkich zabiegów oczekiwanej brzany nie udało się złowić. Po zważeniu ryb i ogłoszeniu wyników zwycięzcy otrzymali dyplomy i puchary. Na koniec tradycyjnie odbył się Piknik Wędkarski.

Marek Owsiany
Prezes Koła PZW „Brzana” Nozdrzec



PROGRAM REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚĆ



WOJEWÓDZTWO PODKARPACKIE

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013

Gmina Jasienica Rosielna realizuje projekt pn.: „Poprawa bezpieczeństwa w Gminie Jasienica Rosielna poprzez zakup pojazdów ratowniczo - gaśniczych”

Numer projektu: UDA-RPPK.04.04.00-18-078/09-00

Oś priorytetowa: 4 „Ochrona środowiska i zapobieganie zagrożeniom”

Działanie: 4.4 „Zwalczanie i zapobieganie zagrożeniom”

Całkowita wartość projektu: 1 825 640,00 PLN

Kwota dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego: 1 543 050,06 PLN Przedmiotem projektu jest zakup dwóch samochodów ratowniczo - gaśniczych typu cięż-

kiego wraz z wyposażeniem dla jednostek OSP Blizne i OSP Jasienica Rosielna wchodzących w skład Krajowego Systemu Ratowniczo - Gaśniczego.

Celem ogólnym projektu jest poprawa bezpieczeństwa w gminie pod względem zagrożeń naturalnych i technologicznych, poprawa warunków życia mieszkańców, zwiększone bezpieczeństwo gospodarowania i wzrost konkurencyjności gminy.

Gmina Jasienica Rosielna
36-220 Jasienica Rosielna 240
www.jasieniarosielna.pl,
www.rpo.podkarpackie.pl



„Jan Paweł II – odwaga świętości”

Tytułowe hasło stało się tematem przewodnim spotkania integracyjnego dzieci z przedszkoli samorządowych gminy Brzozów. Już po raz drugi, gospodarzem uroczystych obchodów Dnia Papieskiego była placówka w Starej Wsi.

- *Uroczystość ta poświęcona jest największemu autorytetowi moralnemu dzisiejszych czasów – papieżowi Janowi Pawłowi II. To właśnie on, przez cały swój pontyfikat, kształtował nasze charaktery, wpływał na losy świata, a jednocześnie wydawał się taki bliski i przyjacielski. Dzieciom uczęszczającym do naszego przedszkola staramy się przybliżyć postać tego wielkiego Polaka. Październikowe obchody Dnia Papieskiego są tego doskonałym uzupełnieniem* – tłumaczyła Maria Owoc, Dyrektor Przedszkola Samorządowego w Starej Wsi.



Życie Karola Wojtyły, późniejszego Papieża Jana Pawła II przybliżyły dzieci z Przedszkola Samorządowego w Starej Wsi

Dla zebranych gości dzieci z III Oddziału, pod kierunkiem Celiny Wolanin, przygotowały program opowiadający o życiu Karola Wojtyły. Na tle slajdów ze zdjęciami, milusińscy przedstawili widzom najważniejsze fakty z jego życia.

Po zakończonej inscenizacji, w ramach konkursu „Wiersze i piosenki dla Jana Pawła II”, swój repertuar zaprezentowały dzieci z pozostałych przedszkoli z gminy Brzozów. Najmłodszy recytowali i śpiewali piosenki dla i o Ojcu Świętym. Przed zebranymi zaprezentowali się Radek Błahut i Gabrysia Ryba z PS Nr 1 w Brzozowie (opiekun Alicja Byczyńska), Oliwka Mielcarek i Milena Romańczyk z PS Nr 2 w Brzozowie (opiekunki: Anna Związek i Maria Szewczyk), Jakub Smoleń oraz Dominika Krok z PS Nr 1 w Humniskach (opiekun Elżbieta Sadowska), Emilia Lorenc i Weronika Rzepka z PS Nr 2 w Humniskach (opiekun Katarzyna Szteliga), Jagoda Stachura i Natalia Kiepura z PS w Grabownicy Starzeńskiej (opiekun Monika Szczepek) a także Jakub Rzepka i Justyna Migalska reprezentujący PS w Starej Wsi (opiekun Jolanta Żmuda). Jako, że wszystkie prezentacje były wspaniałe i trudno było wybrać tę najlepszą, przedstawiciele każdego przedszkola otrzymali pamiątkowe nagrody i dyplomy.



Konkursowe prezentacje

Imprezę, prowadzoną przez Małgorzatę Florczak, zakończyło pamiątkowe zdjęcie oraz wspólne odśpiewanie „Barki”. Miłym akcentem było również wręczenie przez milusińskich zebranyim gościom papieskich róż. – *Bardzo się cieszę, że takie inicjatywy mają miejsce. Sam Jan Paweł II pokazał nam, że najcenniejszą lokatą jest ta w młode pokolenie. Zdaję sobie sprawę, że najmłodsze pokolenia nie pamiętają już tej Wielkiej Osobistości. Mam jednak nadzieję, że nasze świadectwa, przykład życiowego postępowania oraz opowieści o Papieżu Polaku wystarczą, aby maluchy poznały postaci pełną radości życia* – stwierdził o. Jan Gruszka, Rektor Kolegium Jezuitów w Starej Wsi i równocześnie proboszcz tej parafii.

Elżbieta Boroń

Harcerski Dzień Papieski

9 października harcerze hufca ZHP Brzozów uczestniczyli w „Rajdzie z Janem Pawłem II”. Nazwa rajdu przybliżyła uczestnikom hasło X Dnia Papieskiego. Młodzi wędrownicy przeszli malowniczą trasę spod harcówki (gimnazjum w Brzozowie) do Starej Wsi.

W czasie marszu podziwiali piękny krajobraz okolic Brzozowa. Mieli okazję wglębić się w przesłanie tegorocznego dnia Papieskiego: „Jan Paweł II- odwaga świętości”. Odpoczywali w miejscach związanych z historią Brzozowa (Kapliczka św. Stanisława Kostki, Leśniczówka, Brzozowski Zdrój). Rozpalili ognisko na terenie Ośrodka Rekolekcyjnego Ojców Jezuitów. Zadania, z którymi zmierzali się w drodze przybliżyły im ważne wydarzenia z życia Ojca Świętego świadczące o jego świętości, pozwalające zrozumieć na czym polega dążenie do świętości młodego człowieka. Poznawali również ciekawe okazy drzew lasu brzozowskiego.

Harcerzom podobała się taka forma spędzenia wolnego czasu. Postanowili, że w najbliższym czasie znowu wyruszą w trasę. A do tych pięknych miejsc, które poznali, powrócą na pewno. Do zobaczenia na szlaku. Czuwaj!

*Zuzanna Mazur
Piotr Mazur*

D.H. „Białe Kruki” ze Wzdowa



Harcerze uczestniczyli w „Rajdzie z Janem Pawłem II”

Podróże w czasie i przestrzeni



Bogusława Krzywonos

Skrzyżowanie ulicy Świętokrzyskiej z Marszałkowską w Warszawie. Centrum stolicy. Miejsce symbol dla współczesnego, wielkomiejskiego stylu życia. Życia pędzącego na oślep. Z jazgotem ulicznego ruchu w tle.

Krzywe, powiat brzozowski. Spokój i cisza zakłócana co najwyżej odgłosami przyrody. Miejsce wymarzone do odpoczynku, zażywania świeżego powietrza, delektowania się okolicznymi widokami.

Dwa światy, w których funkcjonowanie wymaga zupełnie różnych predyspozycji. Mało komu w obydwu udało się zakosztować życia. Niewielu wszak decydowało się na tak radykalne zmiany.

Przeprowadzka

Jedną z osób, które postanowiły porzucić wielkomiejskie ściganie z czasem na rzecz spokojnej egzystencji usłanej bogactwem przyrody, była mieszkająca przez ponad 40 lat w warszawskim dzielnicach: Wola, Mokotów i w centrum miasta (róg Świętokrzyskiej i Marszałkowskiej), Bogusława Krzywonos. Obecnie w Krzywym zgłębia tajniki oraz odkrywa przyjemności i troski życia w domu przyozdobionym ogrodami i sporych rozmiarów zadrzewioną skarżą, jeszcze bardziej podkreślającą urokliwość terenu. – *O życiu na wsi dowiadywałam się głównie z opowiadań rodziców, tekstów literackich, czy też prasowych. Doświadczenia w pracach ogrodowych nabierałam na działce. W pewnym momencie pomyślałam, że należałoby sprawdzić jak wiedza teoretyczna ma się do praktyki. Odpowiedź na to mogła dać tylko przeprowadzka* – opowiada Bogusława Krzywonos z wykształcenia pielęgniarzka, absolwentka wydziału psychologii i pedagogiki oraz biologii Uniwersytetu Warszawskiego. Na pomysł wyjazdu z Warszawy wpadła w 1997 roku. A dokładniej podsunęła jej go koleżanka, która sama planowała opuścić stolicę. – *Na jednym ze spotkań w naszej spółdzielni dobra znajoma poinformowała mnie, że ma już dość mieszkania w mieście i podjęła decyzję o wyjeździe na wieś. Przeglądała ogłoszenia o sprzedaży nieruchomości z całej Polski, stąd miała wiedzę na temat cen domów i miejsc, w których są one do nabycia* – wspomina Pani Krzywonos, którą zaintrygował plan przenosin koleżanki. Sama zaczęła zastanawiać nad zmianą otoczenia. Początkowo wydawało się to trudne do wyobrażenia, ponieważ

Nikt nie chciał uwierzyć

Decyzja wydawała się zaiste rewolucyjna. Zmuszała bowiem do zaakceptowania nowej rzeczywistości nie mającej wiele wspólnego z przeszłością. Do radzenia sobie z innymi niż dotychczas problemami. – *Rodzina i znajomi mówili, że to się nie uda. Że odległość od Warszawy za duża, że zbyt kosztowny i czasochłonny remont mnie czeka i w ogóle, że to szalony pomysł. Mimo wszystko postanowiłam spróbować. I dobrze zrobiłam. Nawet jeśli pewnych rzeczy mi brakuje a, z innymi może trudniej się było oswoić. Ale nie żałuję. Taka zmiana była mi potrzebna* – stwierdza Bogusława Krzywonos. Kupiony dom (wybrany z trzech ofert ze względu na najbardziej atrakcyjną cenę) został gruntownie wyremontowany, ponad hektarowa zaś działka wykoszona, uporządkowana, podzielona na ogródki. Drzewa i krzewy zdobią przydomowe obejście. Są drewniane ławeczki ze stolikami, na których można do woli podziwiać piękno natury. I to obojętne, w którą stronę skieruje się wzrok.

Powrót do przeszłości

Minęło właśnie 13 lat, od kiedy Bogusława Krzywonos zamieszkała w Krzywym. Nie zamierzała wszakże tylko odpoczywać, rozmyślać i analizować przeszłości w nostalgicznej scenerii. To nie w jej naturze. Zawsze była aktywna, pracowała na stanowiskach, coś tworzyła, opracowywała, nadzorowała, załatwiała, gdzieś biegła. A w czasie wolnym od zawodowych obowiązków podróżowała i była w teatrach, kinach, muzeach, na wernisażach. Właśnie turystyka i kultura to pasje Pani Bogusławy, którym zawsze poświęcała sporo czasu. – *Nigdy nie miałam oszczędności, bo wszystko przeznaczałam na zwiedzanie Polski i świata* – śmieje się. Przechodząc na emeryturę i przeprowadzając się do Krzywego mogła bez reszty poświęcić się tym zajęciom. I tak zrobiła. – *Parę razy w swoim zawodowym życiu musiałam budować coś od podstaw. W Krzywym postanowiłam utworzyć Izbę Regionalną, podtrzymującą tradycję, pokazującą życie poprzednich pokoleń, ich zwyczaje i umiejętności. Myślę, że to cenna inicjatywa. Powinno się pamiętać o dorobku naszych poprzedników, kultywować go. Przecież już w starożytności za Tukidydesem z Aten powtarzano, że „Narody, tracąc pamięć, tracą życie”* – argumentuje zasadność powstania w 2002 roku Izby Regionalnej. Trzy sale szkoły w Krzywym stanowią prawdziwą kopalnię wiedzy o dawnych czasach. Zarówno



B. Krzywonos z rodzinnymi pamiątkami

od przeszło 40 lat związana była z jednym miastem - Warszawą. Tak długi czas w zasadzie przesądzał o całkowitej życiowej stabilizacji i wykluczał – przynajmniej w świadomości rodziny, przyjaciół i znajomych – burzenie dotychczasowego porządku. – *Całe życie dużo podróżowałam i to zarówno po Polsce, jak i po świecie. W latach 1980-1984 pracowałam w Afryce na kontrakcie w tamtejszym szpitalu na oddziale chirurgii dziecięcej. Jako turystka zwiedzałam m.in. Bieszczady i ten zakątek Polski zaciekał mnie wyjątkowo. Często zastanawiałam się, jak wygląda tam życie na co dzień. Stwierdziłam w końcu, że muszę to sprawdzić. Że przejście na emeryturę jest dobrym czasem na zmiany. I tak podjęłam decyzję o wyjeździe z Warszawy. Co prawda nie w same Bieszczady, ale do Krzywego, na teren przyległy do tej geograficznej krainy* – mówi.

tych sięgających drugiej połowy XIX wieku, jak i bardziej współczesnych, z lat 60-tych XX wieku. Można zobaczyć między innymi jak urządzony był miejscowy dom na przełomie XIX i XX wieku, w jakich kołyskach sypiały dzieci w XIX wieku, jakich narzędzi używano do pracy w domu, czym pracowano w polu, co stanowiło wystrój wnętrza. Wśród eksponatów są też pionierskie sprzęty telewizyjne i radiowe. W Izbie Regionalnej organizowane są rozmaite wystawy. Obecnie prezentowana jest ekspozycja Henryka Cipory, przedstawiająca makietę zagrody chłopskiej wsi Krzywe z przełomu XVIII/XIX wieku, makiety cerkwi w Uluczu (XVI w.) i Końskiem (XIX w.), a do końca listopada chętni mogą obejrzeć wystawę fotografii „Ocalałe od zapomnienia”, na których

widoczna jest uchroniona kultura materialna w skansenach w Markowej i Sanoku, Izbach Pamięci Regionalnych oraz gospodarstwach agroturystycznych w: Rudawcu, Śliwnicy, Ulanicy, Warze, Domaradzu, Jabłonce, w Domu Tradycji i Kultury w Obarzymie, budownictwie sakralnym drewnianym w: Domaradzu, Bachórze, Jabłonce, Obarzymie, Krzywem, w zamkach, pałacach, dworach w: Krasieczynie, Dubiecku, Jabłonce oraz we wsi Krzywe. – *Dowadywałam się, że ludzie posiadają jakieś eksponaty, prosiłam ich o przekazanie starych pamiątek do Izby Regionalnej. Ludzie zaczęli przynosić różne rzeczy i Izba się powiększała* – mówi społeczna animatorka kultury. Zorganizowanych zostało ponad 100 imprez nawiązujących do tradycji świeckich i religijnych, także konkursy mające na celu zainteresowanie młodzieży historią, lokalną tradycją oraz mobilizujące do działania miejscowe środowisko.



Wystawa białej broni w Izbie Regionalnej w Krzywem

Z miejsca na miejsce

Bogusława Krzywonos urodziła się na kresach, w Koszlakach (powiat Zbaraż, woj. Tarnopol) w roku 1936. Niedługo potem rodzina Krzywonosów (ojciec Karol – ur. w Koszlakach, absolwent wydziału prawa Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, mama Irena – ur. w Makowie Podhalańskim, nauczycielka) wyjechała do Zaleszczyk nad Dniestrem. Tam przebywali do wybuchu wojny w 1939 roku. W międzyczasie urodził się brat Bogusławy, Janusz. Wojnę przeżyli w Koszlakach, a na rok przed jej zakończeniem, w 1944 roku, na świat przyszedł drugi brat, Stanisław (urodzony w Tarnopolu). Po wojnie Krzywonosowie jako repatrianci przyjechali do Włocławka. – *Tam mieszkała ciocia Stefania, dlatego znaleźliśmy się w tym miejscu* – podkreśla Pani Bogusława. We Włocławku chodziła do szkoły podstawowej Sióstr Urszulanek. Niebawem rodzinę Krzywonosów czekała kolejna przeprowadzka. Tym razem do Bydgoszczy. Tutaj też długo miejsca nie zagrzali. Szybko przenieśli się bowiem do Opolą, gdzie Pani Bogusława kontynuowała naukę w tamtejszym liceum ogólnokształcącym. – *Ojciec był prawnikiem, pracował w spółdzielczości, znał się na księgowości, bankowości. Wykładał te specjalności w Krajowym Ośrodku Szkolenia Kadr w Głucholazach. Często zmieniał miejsca pracy i stąd te nasze przenosiny* – tłumaczy ówczesna opolanka. II Liceum w Opolu, do którego przysłała w 1951 roku, prowadzone było przez hrabiankę Marię Tyszkiewiczową. Profesorowie w nim uczący wywodzili się przeważnie z kresów, z uniwersytetów lwowskiego i wileńskiego. – *95 procent uczniów stanowili repatrianci. Nie mieliśmy problemów z nawiązaniem kontaktów z miejscowymi rówieśnikami, lecz nie były to relacje bliskie. Po prostu nastały czasy, w których trzeba było uważać co i do kogo się mówi. Dlatego strach ograniczał zawiera-*

nie bliższych znajomości. Ale szkołę wspominam wspaniale. Utrzymuję do dzisiaj kontakty z koleżankami oraz naszą wychowawczynią Stanisławą Pietryką, niewiele starszą od nas, uczennic. Do dzisiaj nam powtarza, że nasza klasa była pierwszą w jej wychowawstwie, a pierwszą klasę wspomina się jak pierwszą miłość – zawsze ciepło. Niedawno byłam na jubileuszu szkoły. Spotkać znajomych po wielu latach, to piękne przeżycie – opowiada Pani Krzywonos. Następnie Krzywonosowie przeprowadzili się do Nysy na Dolnym Śląsku. Tam rodzice osiedli już na stałe. Ojciec zmarł w 1974 roku, zaś mama 10 lat później.

Zawodowa droga

Uczennicą była dobrą, zainteresowania miała rozległe. Jedną z dziedzin, z którą wiązała swoją przyszłość była medycyna. – *Od najmłodszych lat operowałam żaby i leczyłam koty. Później chciałam to przenieść na ludzi* – śmieje się. Planowała zostać lekarzem. Po maturze zdawała na Akademię Medyczną we Wrocławiu, ale nie została przyjęta. Z medycyną nie zerwała. Poszła bowiem do dwuletniej szkoły pielęgniarstwa PCK w Warszawie. Po jej ukończeniu pracowała na chirurgii urazowo-dziecięcej w przedwojennym szpitalu „Omega”, działała w Sekcji Pielęgniarstwa Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia. W nowym zawodzie (przed szkołą pielęgniarstwa pracowała przez chwilę w Wojewódzkiej Radzie Narodowej w Opolu w wydziale oświaty) sprawdziła się znakomicie. W ogólnopolskim konkursie na najlepiej wykonany zabieg w domu chorego zajęła 3 miejsce, a w eliminacjach w województwie stołecznym była 2. To najlepiej oddawało przygotowanie zawodowe oraz predyspozycje pielęgniarstwa Bogusławy Krzywonos. – *Pamiętam nagrodę otrzymaną za to osiągnięcie. To było 5 tysięcy złotych. Niezła suma w tamtych czasach. Całą oczywiście przeznaczyłam na wycieczkę. Pojechałam na 21 dni do Czechosłowacji, Bułgarii, Rumunii, na Węgry* – wspomina ówczesna laureatka. Pracując ukończyła dwa kierunki na Uniwersytecie Warszawskim: biologię i psychologię z pedagogiką. Po studiach została zatrudniona w Liceum Medycznym w Warszawie, gdzie oprócz wychowawstwa i pracy pedagogicznej kierowała szkoleniami praktycznymi (m. in. organizowała praktyki zawodowe), prowadziła też szkolenia w Medycznym Studium Zawodowym dla Pracujących, była sekretarzem zarządu Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia w okręgu warszawskim oraz członkiem kontroli zawodu przy ministerstwie zdrowia, a także kierowniczką żłobka na Pradze. Będąc już na emeryturze, w latach 1992-97, pracowała z dziećmi z upośledzeniem umysłowym, przygotowując dla nich programy nauczania z historii, języka polskiego, matematyki, biologii, geografii. Program dydaktyczny realizowała głównie w terenie: w muzeach, galeriach, ogrodach botanicznych. Przygotowywała swoich podopiecznych do różnych konkursów, więczonych sukcesami. W swojej zawodowej karierze Bogusława Krzywonos otrzymała odznakę za wzorową pracę w służbie zdrowia, złotą odznakę za działalność w związkach zawodowych pracowników służby zdrowia, nagrodę ministra oświaty i wychowania i złoty krzyż zasługi.

Mieszanka góralsko-kresowa

– *Moja mama była góralką z Makowa Podhalańskiego, a ojciec kresowianinem z powiatu zbarskiego. Słowem mieszanka góralsko-kresowa. Nie może więc dziwić moja aktywność* – żartuje Pani Bogusława. Umiejętność dostosowywania się do różnych sytuacji oraz ludzi wymuszały wydarzenia towarzyszące rodzinie Krzywonosów. Ciężkie wojenne doświadczenia (kilkakrotnie cudem uniknęła śmierci), nie mniej skomplikowane powojenne lata (niebezpieczna sytuacja związana z działalnością UPA, repatriacja, częste zmiany miejsca zamieszkania) wzmacniały psychikę, uczyły pokory, umiejętności radzenia sobie w różnych okolicznościach, pracowitości, konsekwencji w dążeniu do celu. – *Zawsze bardziej skupiałam się na realizacji zamierzenia, niż na potencjalnych negatywnych konsekwencjach jakiejś decyzji. Umożliwiało mi to podejmowanie różnych wyzwań, spełnianie marzeń, zaspokajanie ciekawości. Na przykład tej związanej z życiem na wsi. Daleko od Warszawy* – podsumowuje Bogusława Krzywonos.

Sebastian Czech

Stop dopalaczom

Młodzi ludzie dzisiaj nie szanują swojego ciała, ale przecież zdrowie jest jedno, oby nie było za późno i żeby w przyszłości nie żalowali swoich młodzieńczych wyborów – właśnie teraz musimy ich o tym informować.

Od niedawna panuje nowa moda na zastępowanie alkoholu i papierosów innymi używkami. Jak twierdzą ich zwolennicy są one zupełnie niegroźne. Z kolei przeciwnicy nazywają je legalnymi narkotykami.

Dopalacze to termin nie posiadający charakteru naukowego. Używa się go potocznie do nazwania grupy różnych substancji lub ich mieszanek o rzekomym lub faktycznym działaniu psychoaktywnym (środki narkotyczne), które nie są regulowane zapisami ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii (ustawa z dnia 29 lipca 2005 roku i jej nowelizacja z maja 2009 r. /Dz.U. z 2009 nr 63, poz. 520).

Tylko część substancji psychotropowych, których są tyśiące, uznawana jest za narkotyki. Pozostałe, które nie zostały wpisane na wspomnianą listę są legalne, bo, na mocy prawa, co nie jest zabronione jest dozwolone.

Powstaje więc mylne przekonanie, że skoro coś nie jest zakazane, jest bezpieczne. I nikogo nie obchodzi, że dopalacze swoim działaniem naśladują to wywołane przez narkotyki. O tym w prawie nie ma ani słowa... Ponadto luka w polskim prawie sprawia, że każdy, nawet najbardziej toksyczny związek, jaki są w stanie stworzyć chemicy, o ile nie zostanie wciągnięty na listę substancji zakazanych, może być sprzedawany. Warunkiem jest umieszczenie na etykiecie ostrzeżenia, że produkt nie nadaje się do spożycia przez ludzi. Z umieszczonych na opakowaniach dopalaczy naklejek w języku polskim wynika, że towar nie jest przeznaczony do spożycia. Właśnie tutaj pojawia się możliwość obejścia prawa i legalnego sprzedawania dopalaczy.



Sklepy oferują produkt nie do spożycia, który jednak spożywają kupujący. A więc na własną odpowiedzialność, działają na swoją szkodę, a producentów i sprzedawców nie ma za co karać.

W przypadku zatem tzw. dopalaczy należałoby zacząć od tego z czym mamy do czynienia, tj. co to za produkt, jakie ma właściwości i czy może oddziaływać na zdrowie jego nabywców. Sprzedawane od roku 2008 w Polsce pod marką DOPALACZE produkty można na pewno kwalifikować jako substancje psychoaktywne. Mają one postać: tabletek, kapsułek, suszu

z odpowiednich roślin, czy wyciągów z nich produkowanych w postaci syntetycznych związków i substancji naturalnych. Decyduje o tym ich skład i przede wszystkim przeznaczenie, które wskazane jest przez producenta lub konfekcjonujących je przedsiębiorców na opakowaniach jednostkowych.



Z materiałów zgromadzonych dotychczas w ramach prowadzonych czynności kontrolnych przez pracowników Państwowej Inspekcji Sanitarnej w sieci sklepów kojarzonych z marką DOPALACZE.COM, wynika m.in., iż tzw. próbki kolekcjonerskie nie są przeznaczone do spożycia dla ludzi. Informacja ta widnieje na etykiecie naklejonej na opakowaniu jednostkowym sporządzonej w języku polskim, przesłaniając informacje umieszczone pierwotnie przez producenta (lub podmiot konfekcjonujący - Brazylia, Wielka Brytania) na opakowaniach w języku angielskim, a według tej informacji to artykuły spożywcze. Po przetłumaczeniu informacji umieszczonych w języku angielskim w przypadku większości tzw. próbek kolekcjonerskich można się dowiedzieć, iż produkty te mogą stymulować centralny układ nerwowy. Co istotniejsze zawarto tam ostrzeżenia o niebezpiecznych dla zdrowia następstwach ich spożycia, mimo że tuż przy nich widnieje sformułowanie: **Nie do spożycia dla ludzi oraz produkt przeznaczony wyłącznie do celów kolekcjonerskich.**

Przykładowo są to następujące sformułowania:

- produkt nie jest zalecany dla kogokolwiek, kto bierze przepisane przez lekarza leki, kobiet w ciąży, kobiet karmiących piersią, osób z wysokim ciśnieniem krwi, osób z chorobami tarczycy i/lub serca, osób z cukrzycą, osób z chorobami umysłowymi, osób stosujących inhibitory MAO (monoaminooksydazy), środki i leki antydepresyjne, lub jakiegokolwiek inne leki, lub receptę,
- jeżeli dojdzie do spożycia nie wolno prowadzić żadnych pojazdów i operować maszynami mechanicznymi,
- nie łączyć z alkoholem, lekami i narkotykami,
- nie przekraczać zalecanych dawek - może spowodować arytmię serca lub krótkotrwałą śpiączkę,
- może spowodować wzrost tętna, bezsenność albo stany euforii.

Tak więc, informacje umieszczone na opakowaniach i na stronie DOPALACZE.COM, iż produkty te nie są do spożycia, jako próbki kolekcjonerskie jest jednoznacznym zaprzeczeniem podanych na tych samych produktach ostrzeżeń związanych ze spożyciem.

Bez przetłumaczenia wszystkich zamieszczonych w języku angielskim informacji, m.in. zawartych tam ostrzeżeń (w niektórych przypadkach ukrytych pod etykietami sporządzo-

nymi w języku polskim), nie jest to jedynie nieudolną próbą mającą na celu wykorzystanie luk w przepisach prawnych, ale stanowi realne zagrożenie dla zdrowia i życia osób, które mogą je spożyć. Z pozoru te produkty wyglądają niewinnie. Kolorowe torebki z niewiele mówiącymi napisami. Dopalacze najkrócej można jednak nazwać zamiennikami narkotyków, które działają na człowieka w bardzo podobny sposób jak prawdziwe narkotyki, można je więc wrzucić do jednego worka razem z marihuaną, amfetaminą, kokainą oraz heroiną.

Dopalacze są bardziej złożone w swojej budowie w porównaniu z narkotykami. Jednak można je uznawać za legalne substytuty narkotyków. To właśnie nadmiar środków chemicznych powoduje dużo działań niepożądanych. Bardzo niebezpieczne mogą być tzw. pobudzacze, które cieszą się dużą popularnością wśród młodych ludzi. Pobudzacze stosowane są jako doping do dobrej zabawy na imprezach i dyskotekach. Jest to teraz na topie i wiele osób bez tego nie wyobraża sobie dobrej zabawy. A kiedy jest już po wszystkim przychodzi psychoza i zagubienie, a w dłuższej perspektywie świadomość, że bez dopingu nie można normalnie funkcjonować i się dobrze bawić. Dopalacze mogą być sposobem na ucieczkę od problemów i odpowiedzialności. Na początku się tego nie widzi, wszystko wydaje się w jak najlepszym porządku, świat wygląda, jak przez kolorowe okulary. Kiedy tylko człowiek za bardzo się zagalopuje, kolory zaczynają stawać się szare i wkracza apatia, egoizm i egocentryzm... Dopalacze są zdecydowanie słabsze, ale o podobnym działaniu psychoaktywnym. W jakim stopniu słabsze, to już zależy indywidualnie od organizmu.

Każdy jest inny i zawsze nieco inaczej będzie reagował na tego typu środki. Wpływ dopalaczy na psychikę jest bardzo duży. Osoby zażywające substancje psychoaktywne nie umieją okazywać prawdziwych emocji, nie potrafią się bawić, wchodzić w interakcje międzyludzkie i być naturalnymi.

Zamieszczane na stronach internetowych informacje na temat badań rzekomo potwierdzających brak szkodliwości określonych substancji stwierdzają, że przynajmniej niektóre dopalacze są „bezpieczną alternatywą dla szkodliwych efektów nielegalnych i uzależniających narkotyków”. Podczas gdy informacje z badań dotyczą jedynie faktu, że nie zawierają one substancji objętych

kontrolą prawną, co nie jest równoznaczne z tym, że są bezpieczne dla użytkowników. Nie ma zatem mowy, o żadnym certyfikacie bezpieczeństwa używania.

Wyróżnia się trzy podstawowe rodzaje uzależnień: społeczne, psychiczne i fizyczne. Dopalacze można zaliczyć do uzależnień o charakterze społecznym. Dopalacze z reguły zażywa się w grupie osób, sporadycznie w samotności. Od wszystkiego można się uzależnić. Z dopalaczami jest podobnie, im częściej się je zażywa tym większa szansa na uzależnienie się od nich. Trudno jednoznacznie stwierdzić na jakim etapie zażywania można mówić o uzależnieniu. Jest to najczęściej uzależnienie psychiczne. Jest bardzo dużo substancji, które są stosowane w innych branżach niż spożywcza i ludzie to wykorzystują, jedni by zrobić z tego interes życia, drudzy - by popaść w błogi stan przyjemności. Naukowcy i badacze przekonują nas, że układ nerwowy jest organem zbyt skomplikowanym byśmy mogli traktować go wyłącznie jako system przetwarzania informacji i sterować nim podobnie jak komputerem.

W ostatnim czasie pojawia się coraz więcej wzmianek na temat przedawkowania dopalaczy. Zaczęły pojawiać się wypadki śmiertelne, a lista zastrzeżeń w stosunku do dopalaczy wzrasta. Można przedawkować, aż nastąpi zgon. Może zastąpić zatrucie. Kwestia samego uzależnienia, nie jest więc tym jedynym ryzykiem. Mimo ostrzeżeń specjalistów, zażywanie chemicznych specyfików w dużych ilościach jest bardzo popularne. Młodzież przejawia ponadto tendencję do mieszania ze sobą różnych substancji, co może okazać się szczególnie groźne dla ich organizmów. Nikt do końca nie wie jak naprawdę działają dopalacze i do jakich skutków może doprowadzić ich zażywanie. Najwyższy czas żeby sprzedający udowodnili, że te produkty są nieszkodliwe a nie odwrotnie Inspekcja udawadniała, że szkodliwe.

Na początku października decyzją Głównego Inspektora Sanitarnego wszystkie sklepy z dopalaczami w całym kraju zostały zamknięte, a Sejm wszczął proces zmiany niedoskonałego w tym zakresie prawa.

*Tadeusz Pióro
Państwowy Powiatowy Inspektor
Sanitarny w Brzozowie*



FotoDar
USŁUGI FOTOGRAFICZNE

www.fotodar.pl
darek@fotodar.pl
tel. 605 408 944

NZOZ Centrum Rehabilitacji „VITA” – REH w Brzozowie ul. Mickiewicza 33 (przy dworcu PKS)

**czynne od poniedziałku do piątku
w godz. od 9.00 do 16.00**

świadczy następujące formy terapii:

Masaż:

- klasyczny
- limfatyczny
- dzieci metodą Shantala
- rehabilitacja ruchowa

Fizykoterapia:

- laseroterapia
- elektroterapia
- magnetoterapia
- terapia ultradźwiękowa
- światłolecznictwo



Realizacja świadczeń wykonywana jest bez oczekiwania. W zakres naszych usług wchodzi również wizyty w domu pacjenta. Masaż za 30 min. - 15 zł. Kontakt tel. 609 742 916.

Umowy zawierane poza lokalem handlowym

Pani Kasia została zaproszona na pokaz „gotowanie na parze”. W trakcie pokazu przedstawiciel firmy X prezentował specjalne garnki przystosowane do tego typu gotowania. Pokaz zakończony był degustacją potraw ugotowanych w oferowanych garnkach. Miła atmosfera i namowy przedstawiciela spowodowały, że Pani Kasia zdecydowała się je kupić. Po powrocie do domu i dokładnym obejrzeniu „super garnków” okazało się, że podobny zestaw jest już w domu, a cena jaką trzeba za nie zapłacić jest wysoka.

Takich sytuacji jest wiele. Ciągłe odbieramy telefony, w których miły głos zaprasza nas na prezentacje a to garnków, a to pościeli, a to jeszcze szeregu innych „niezbędnych nam do życia produktów”. Do naszych domów pukają przedstawiciele różnych firm oferując nam zakupy towarów „po super” okazjonalnych cenach lub wyjątkowych promocjach „tylko dla nas”.

Nasuwa się pytanie, czy to źle, że takie praktyki handlowe są dopuszczalne. Moim zdaniem nie, biorąc pod uwagę fakt, że ustawodawca zapewnił szczególną ochronę konsumentom, którzy nabywają towar w ten sposób, uznając, że jest to „słabsza” strona umowy.

Ze chęcią tylko jako konsumenci poznać zasady rządzące tego typu umowami.

Podstawa prawna - ustawa z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz.U. Nr 22, poz. 271 z późn. zm.).

Umowa zawarta poza lokalem przedsiębiorstwa, czyli ...

- po pierwsze: umowa (sprzedaż, umowa o świadczenie usług) zawarta między konsumentem a przedsiębiorcą,
- po drugie: poza lokalem przedsiębiorstwa.

O co chodzi z tym lokalem? ... czyli kiedy mamy do czynienia z lokalem przedsiębiorstwa.

Generalnie przez lokal przedsiębiorstwa rozumie się miejsce przeznaczone do obsługi publiczności i oznaczone zgodnie z przepisami o działalności gospodarczej. Za lokal przedsiębiorstwa będzie uważane również np. stoisko, stragan, ogródek w kawiarni znajdujące się wprawdzie poza lokalem ale obsługiwane przez jego personel. Do umów zawartych w tych miejscach nie będziemy mogli stosować przepisów ww. ustawy.

Ale, nie jest uważane za lokal przedsiębiorstwa miejsce nie przeznaczone do

obsługi klientów np. hala produkcyjna itd. Umowy zawarte w takich miejscach korzystają z pełni ochrony przewidzianej dla umów zawieranych poza lokalem handlowym przedsiębiorstwa.

Czy możemy odstąpić od umowy zawartej poza lokalem handlowym przedsiębiorstwa?

Tak. Konsument, który zawarł umowę poza lokalem przedsiębiorstwa, może od niej odstąpić bez podania przyczyn, składając stosowne oświadczenie na piśmie w terminie dziesięciu dni od zawarcia umowy. Do zachowania tego terminu wystarczy wysłanie oświadczenia przed jego upływem.



Osoba, która zawiera z nami umowę powinna przed jej zawarciem poinformować nas na piśmie o prawie odstąpienia od umowy w terminie 10 dni od jej zawarcia i wręczyć wzór oświadczenia o odstąpieniu, z oznaczeniem swojego imienia i nazwiska (nazwy) oraz adresem zamieszkania (siedziby). Ma również obowiązek wręczyć nam pisemne potwierdzenie zawarcia umowy, stwierdzające jej datę i rodzaj oraz przedmiot świadczenia i cenę.

Jeżeli decydujemy się na odstąpienie od umowy najbezpieczniej jest wręczyć je przedsiębiorcy osobiście żądając potwierdzenia przyjęcia na kopii albo wysłać listem poleconym najlepiej za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. Dzięki temu unikniemy ewentualnych sporów co do samego faktu złożenia oświadczenia jak również zachowania 10-dniowego terminu.

Co w przypadku, gdy nie zostaniemy poinformowani o prawie odstąpienia od umowy?

W takim wypadku konsument

może odstąpić od umowy w terminie dziesięciu dni od uzyskania informacji o prawie odstąpienia. Pamiętajmy jednak, że uprawnienie to ograniczone jest czasowo i nie możemy z tego powodu odstąpić od umowy po upływie trzech miesięcy od jej wykonania.

Jakie są skutki odstąpienia od umowy?

Umowa jest uważana za niezawartą, a konsument jest zwolniony z wszelkich zobowiązań. To, co strony świadczyły, ulega zwrotowi w stanie niezmienionym, chyba że zmiana była konieczna w granicach zwykłego zarządu. Zwrot powinien nastąpić niezwłocznie, nie później niż w terminie czternastu dni. Jeżeli konsument dokonał jakichkolwiek przedpłat, należą się od nich odsetki ustawowe od daty dokonania przedpłaty.

Czy w każdym przypadku zawarcia umowy poza lokalem przedsiębiorstwa korzystamy z ochrony przewidzianej ww. ustawą

Otóż nie. Przepisów o umowach zawieranych z konsumentami poza lokalem przedsiębiorstwa nie stosuje się bowiem do umów:

- 1) o charakterze ciągłym lub okresowym, zawieranych na podstawie oferty sprzedaży lub przez odwołanie się do ogłoszeń, reklam, cenników i innych informacji skierowanych do ogółu albo do poszczególnych osób, jeżeli konsument mógł uprzednio zapoznać się z treścią otrzymanej oferty lub informacji pod nieobecność drugiej strony umowy, a zarazem w tej ofercie lub informacji, jak i w umowie zastrzeżono prawo konsumenta do odstąpienia od umowy w terminie dziesięciu dni od dnia jej zawarcia,
- 2) sprzedaży artykułów spożywczych dostarczanych okresowo przez sprzedawcę do miejsca zamieszkania konsumenta,
- 3) powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego, o wartości przedmiotu umowy do równowartości 10 EURO,
- 4) o prace budowlane,
- 5) dotyczących nieruchomości, z wyłączeniem usług remontowych,
- 6) ubezpieczenia, w tym o członkostwo w otwartych funduszach emerytalnych, oraz reasekuracji,
- 7) dotyczących papierów wartościowych oraz jednostek uczestnictwa w funduszach powierniczych i inwestycyjnych (usługi inwestycyjne).

Irena Rapala
Rzecznik Praw Konsumentów

Zapraszamy na stronę Starostwa Powiatowego w Brzozowie <http://www.powiatbrzozow.pl>

Okiełznać stres



Pojęcie stresu jest znane każdemu i potocznie kojarzone w znaczeniu ujemnym z przeciążeniem, wywołanym trudną konfliktową sytuacją, przykrym przeżyciem, chorobą zmartwieniem, ale też wpływem bodźców fizycznych, np. hałasu. Stres (ang. stress) – zespół powiązanych procesów w organizmie i systemie nerwowym, stanowiących ogólną reakcję osobnika na działanie bodźców lub sytuacji niezwykle trudnych, zakłócających, zagrażających, przykrych lub szkodliwych, zwanych stresorami (Kocowski T, 1997).

Słownik Psychologiczny rozróżnia dwa rodzaje stresu:

- stres psychiczny – wywołany przez silny bodziec zewnętrzny i wewnętrzny (stresor), wzrost napięcia emocjonalnego prowadzący do ogólnej mobilizacji sił organizmu, mogący przy długotrwałym działaniu doprowadzić do zaburzeń w funkcjonowaniu organizmu, wyczerpania i chorób psychosomatycznych;
- stres fizjologiczny – całokształt zmian, którymi organizm odpowiada na różnorakie czynniki uszkadzające, jak zranienie, przegrzanie, oziębienie, itp.

W nauce stres kojarzony jest z twórcą pierwszej (w 1936 r.) teorii stresu, lekarzem H. Selye. Użył on słowa stres, który zdefiniował z punktu widzenia fizjologii i biologii jako „nieswoistą reakcję organizmu na wszelkie stawiane mu żądanie”. W teorii H. Selyego, na reakcję organizmu będącego pod wpływem stresu składają się trzy zasadnicze stadia:

1. Reakcja alarmowa (faza szoku, faza przeciwdziałania szokowi),
2. Stadium odporności,
3. Stadium wyczerpania.

Reakcja alarmowa czasami zwana reakcją mobilizującą, składa się ze zmian fizjologicznych, które są pierwszą odpowiedzią organizmu na zadziałanie czynnika wywołującego stres, czyli stresora. Stresorem jest każdy czynnik szkodliwy dla organizmu, czy to fizyczny (taki jak nieodpowiednie jedzenie, brak snu), czy psychologiczny (utrata miłości lub poczucia bezpieczeństwa). Reakcja alarmowa składa się z różnych skomplikowanych zmian biochemicznych zachodzących w organizmie, które zwykle mają te same ogólne właściwości. Bez względu na typ stresowa obserwowano niemal taki sam ogólny wzorec zmian fizjologicznych. Wyniki te wyjaśniają podobieństwo ogólnych objawów choroby u ludzi na różne schorzenia - wszyscy oni zdają się skarżyć na takie dolegliwości, jak ból głowy, gorączka, zmęczenie, ból mięśni, złe samopoczucie.

Stadium odporności, w którym organizm mobilizuje swoje zasoby energetyczne i mechanizmy obronne - następuje względna adaptacja organizmu na działanie szkodliwego bodźca.

Stadium wyczerpania, które charakteryzuje się obniżeniem możliwości energetycznych i obronnych.

Selye rozróżnia stres: dobry i zły. Dystres (stres zły) - kiedy stres jest tak ciężki lub trwa tak długo, że wywołuje dezorganizację działania; Eustres (stres dobry) - działanie mimo chwilowego dyskomfortu prowadzi do rozwoju osobowości.

W sensie fizjologicznym stres dobry i zły nie różnią się od siebie, jeśli chodzi o pobudzenie (aktywację) organizmu do walki z nim. Natomiast w sensie psychologicznym pojawia się zróżnicowanie: stres zły (dystres) rozumiany jest jako niosący cierpienie i dezintegrację, natomiast stres dobry (eustres) rozumiany jest przez Selyego jako czynnik motywujący do wysiłku mimo trudności i prowadzący do rozwoju własnej osobowości i osiągnięć życiowych. Wszystko zależy od oceny poznawczej, od tego, jaki sens nadajemy stresowi.

Wielu wydarzeń i sytuacji życiowych nie jesteśmy w stanie przewidzieć, a tym samym uniknąć, bo są nagle, nieoczekiwane. Nie możemy również całkowicie odizolować się od innych ludzi, od wpływu czynników biologicznych i fizycznych na nasz organizm. Ale do wielu z tych wydarzeń możemy próbować nie dopuszczać, a tym sa-

mym ochronić nasz organizm przed ich wpływem.

Zgodnie z hipotezą M. Reuchlina, każdy człowiek dysponuje wieloma sposobami adaptacji, z których jedne są łatwiej, a inne trudniej uruchamiane u tego samego osobnika. A zatem istnieje wiele dostępnych człowiekowi sposobów przystosowania się do określonych warunków, przy czym ich skuteczność jest różna. Jedni ludzie stale unikają trudnych sytuacji, inni aktywnie próbują poradzić sobie, co może skutkować utrwaleniem się takiego a nie innego sposobu adaptacji.

W zakresie wykorzystywanych strategii radzenia sobie ze stresem istnieje pomiędzy ludźmi duże zróżnicowanie. Jedni podejmują działania służące zwalczaniu stresu, uporaniu się z trudnościami, inni ograniczają się do „obrony” tzn. do poprawienia swojego samopoczucia, opanowania objawów stresu. Pierwszą z postaw można nazwać walczącą, drugą obronną. W każdej z tych strategii pojawia się dalsze zróżnicowanie pomiędzy ludźmi. Wybierając bezpośrednie działanie skierowane na stresory ludzie mogą reagować unikaniem lub ucieczką, mogą także atakować fizycznie. Mogą również zastosować mechanizmy obronne: racjonalizację, intelektualizację, techniki tłumienia, wypierania ze świadomości, zaprzeczania lękowi itp.

Nie ma jednej skutecznej, uniwersalnej recepty, skutecznego sposobu, przepisu na poradzenie sobie, pokonanie stresu. Efektywność tych sposobów zależy od wielu czynników. Wynikają one z tego, jaki jest człowiek w sensie biologicznym, jak i psychicznym – jakie ma cechy, jak funkcjonuje jego organizm, a zwłaszcza układ nerwowy.

Nie bez znaczenia jest także osobowość, inteligencja, „obyćcie” ze stresem oraz to, w jakich warunkach stresowych trzeba funkcjonować (jak bardzo są one złożone i jak silne wpływają). Ludzie szukają, uczą się rozmaitych sposobów radzenia sobie ze stresem, naśladując innych, albo metodą „prób i błędów” ale są i tacy, którzy pozostają bierni.

Jak bronić się przed stresem, a właściwie jak bronić

się przed szkodliwymi skutkami stresu, radzą specjaliści, lekarze fizjodolodzy, psychiatry, socjodolodzy. Podstawowe sposoby walki ze stresem życia są od setek lat te same, tylko wzbogacone o postęp wiedzy w naukach medycznych i psychologicznych. Oprócz zmniejszenia syndromów mobilizacyjnych organizmu (wyciszenie nadmiernej aktywności wegetatywnego układu nerwowego, spadek napięcia mięśniowego) dochodzi do pogłębienia samoświadomości. Relaks jest skutecznym sposobem obniżania napięcia lękowego i symptomów choroby somatycznej. Lęk powoduje wzrost aktywności nerwowego układu sympatycznego. Natomiast wzrost aktywności pogarsza samopoczucie, wzmacnia bóle, które z kolei nasilają lęk.

Relaks wpływa zarówno na zmniejszenie aktywności sympatycznej, jak i bezpośrednio na objawy lęku. W konsekwencji osłabia dolegliwości bólowe chorego. W czasie kilkunastominutowego relaksu z pomocą różnych technik w organizmie człowieka pojawiają się takie pozytywne reakcje, jak: zmniejszenie zużycia tlenu o około 10-20%, co jest wskaźnikiem, że organizm wówczas pracuje oszczędnie; wzrost częstotliwości i intensywności fal alfa w mózgu, co poprawia jego biologiczną i psychiczną sprawność; obniżenie poziomu kwasu mlekowego jako konsekwencja rozluźnienia grup mięśni (rąk, nóg, tułowia); zmniejszenie liczby uderzeń serca na minutę; zwolnienie rytmu

oddychania.

Mimo, że potrzeba relaksu należy do wrodzonych skłonności organizmu, to konieczność stałej mobilizacji w codziennym życiu nie pozwala jej realizować. Dlatego relaksu, z którym wiąże się odprężenie, trzeba się nauczyć. Wstępny etap ćwiczeń relaksacyjnych to nauka przyjmowania biernej postawy, „wylączania” możliwie wszystkich obszarów aktywności (myślowej, uczuciowej, mięśniowej).

Ćwiczenia relaksacyjne uprawiane systematycznie można z pożytkiem wykorzystywać do formowania wielu cech własnej osobowości (życzliwość, stanowczość, odwaga, pracowitość, wytrwałość, odporność psychiczna itp.), a także po to, by dotrzeć do zapomnianych czy tłumionych emocji. Z całą pewnością jest to dobry sposób radzenia sobie z cywilizacyjnym stresem, co może ochronić nasze zdrowie.

Podsumowując myślę, że nie jesteśmy w stanie w dzisiejszym życiu uniknąć stresów, w istocie jesteśmy okrażeni przez stresy. Doświadczamy stresów, związanych z naszą fizjologią, stresów ukrywających się pod naszymi codziennymi i rutynowymi zajęciami. Krótkotrwały stres może pomóc nam osiągnąć nasze cele, długotrwały stres może pomóc nam w dojrzewaniu, ale tylko wówczas, gdy zachowamy nad nim kontrolę. Dzisiaj bardziej niż kiedykolwiek wcześniej, niezwykle ważne jest, by nauczyć się tak żyć ze stresem, aby móc rzeczywiście cieszyć się pełnym zdrowym życiem, jakie zawsze pragniemy, którego wszystkim życzyć.

Kinga Midzio
Psycholog w Szpitalu Specjalistycznym
w Brzozowie

Żydzi w Turzym Polu

W latach II Rzeczypospolitej w Turzym Polu żyło pięć żydowskich rodzin. Była to ich największa społeczność w rzymsko-katolickiej parafii jasionowskiej. W małej chacie „na Groblach” (niedaleko kościoła) mieszkała rodzina „Lemka”. W sąsiednim zaś Wzdowie, w murowanym budynku „na Folwarku”, żyli Willnerowie.

Stary dom „pod strzechą” w północnej części Turzego Pola, za „Pańską Górą”, to dach nad głową Lemka. Wcześniej owdowiały sam wychowywał dwójkę dzieci: córkę Chajkę i syna Mortka. Chajka wspierała rodzinę handlując kurami, które kupowała w Turzym Polu i okolicznych wsiach, a sprzedawała głównie brzozowskim Żydom. Już jako kobieta zamężna i brzozowianka, wędrując po wsi, uskarżała się zaprzyjaźnionym gospodyniom na modlitewny zapach męża Berka, pogłębiający domowe niedostatki. Jej brat Mortek uczył się kra-

wieckiego zawodu. Około 1935 r. parcelę nabyli Licowie z Dębicy i wybudowali nowy dom. Ojciec z synem przeprowadzili się do Brzozowa, gdzie Mortek został cenionym krawcem.

Przy południowej granicy nieistniejącego już wówczas „Folwarku”, obok domu Sowiny, w dwuizbowej chacie krytej słomianą strzechą mieszkał Samuel (Szmul) Strenger z żoną i córką Diną oraz synem Froinem. W mniejszej

izbie domostwa Samuel prowadził sklepik z artykułami spożywczymi i handlował bydłem. Kupioną, i jeszcze niesprzedaną, krowę przetrzymywali u „znajomych” za podój mleka. Niecały, bo żona Samuela osobiście dojąc krowę, część mleka zabierała dla rodziny. Strengerowie żyli skromnie, wręcz ubogo. Podobnie jak Lemko z dziećmi.

W środkowej części wsi, w domu pobudowanym na małej parceli w sąsiedztwie Czasów (obecnie Rządów) i Smoleniów, mieszkał Mendel Strenger, ojciec wcześniej wspomnianego Samuela, z córkami i synami. Z jego córek najdłużej w Turzym Polu mieszkała Bronka, która na krótko przed wybuchem wojny wyszła za mąż i przeniosła się do Sanoka. Wcześniej jedna z jej siostr Esterka (w wiejskim żargonie „Sterka”) przeszła na katolicyzm i wyjechała do Tarnowa, gdzie żył również jej starszy brat „Fiśko”. Druga z córek „Lajka” wyjechała do Palestyny.

Na kilka lat przed wojną Mendel nabył niedużą działkę rolną z parcelacji majątku Ostaszewskich, przy polnej drodze z Turzego Pola do Górek. Z tych ostatnich



Mauzoleum Pamięci Żydów Brzozowskich

lat życia zapamiętano go jako gospodarza z nieodzowną fajką nadzorującego pracę wiejskich kobiet na swoich „włosciach”. Po śmierci Mendla na ojcowiznie pozostali bracia: Jankiel z żoną Dorą i synkiem Romkiem oraz Jasek z żoną Adą i synem (nieznanego imienia). Jankiel i Jasek prowadzili sklep spożywczy z tekstyliami i żywnością, ale głównym ich zajęciem, i najbardziej dochodowym, był handel bydłem sprowadzanym z Leska i sprzedawanym rolnikom w Turzym Polu oraz w okolicznych wsiach.

Rodziny synów Mendla Strengera, w opinii mieszkańców wsi, żyły dostatnio. Na krótko przed wybuchem II wojny światowej Jankiel i Jasek wybudowali nowy dom, kryty blachą, który zachował się do dzisiaj. W domu pobudowanym na parceli położonej przy skrzyżowaniu wiejskiej drogi z „gościńcem” (jak wówczas nazywano, utwardzoną kamieniami i żwirem, szosę z Rymanowa do Brzozowa) żyła rodzina Moszka i Zysli Bodnerów z dziećmi. Moszko prowadził sklep. Zapamiętano go jako sprzedawcę nieodmawiającego kredytowania zakupów nawet ubogim mieszkańcom wsi. W sklepie ojcu pomagał głównie najstarszy syn Mortek, który dorywczo podejmował się również prac budowlanych i szklarskich. Bodnerowie mieli też chorego umysłowo syna Arona oraz „bezrobotnego” Icka i córkę Aidę. Jeszcze przed wojną wyszła ona za mąż za Żyda-błacharza z Górek.

W domu Bodnerów mieszkała ich krewna Inda (mówiono: „Inda od Sruła”). Była kaleką, pogodnie znoszącą swój ciężki los. Podczas krótkich spacerów kłaniała się przechodniom i obdarzała ich ciepłym uśmiechem. W latach międzywojennych ziemie folwarczne z dworem w Turzym Polu do 1937 r. dzierżawił Jó-

zef Trinczer. Mieszkał w nim ze starszą matką i synem Joachimem („Jomkiem”). W Brzozowie miał brata, który prowadził drogerię obok budynku „Kasy Chorych” (obecnie sąsiadującego z budynkiem sądu). Po parcelacji ziemi dworskiej i sprzedaży dworu Szewczykom, był jego dzierżawca przeprowadził się do Brzozowa.



W lipcu 1942 roku Żydów z Turzego Pola aresztowano. Policyjna ciężarówka odjechała „gościńcem” w stronę Rymanowa. Zginęli być może od kul plutonu egzekucyjnego w Szebnicach k/Jasła, razem z częścią brzozowskich Żydów.

Z więziennego transportu udało się wymknąć Aronowi Bodnerowi. Podczas jednej z sierpniowych lub wrześniowych nocy spotkali go strażnicy „wartownicy” z Turzego Pola, kiedy to na polu za „Wiatrową Górą” poszukiwał resztek kukurydzy. Wkrótce słuch po nim zaginął. Aresztowania i rychłej śmierci uniknęła też Aida, córka Bodnerów, z dzieckiem. W tym tragicznym dla Żydów z Turzego Pola dniu nie było jej w domu rodziców. Czas jakiś ukrywała się w chacie „lepiance” pod lasem, opodal gościńca do Brzo-

zowa. Nie była to bezpieczna kryjówka. Poszła szukać lepszej i nikt jej już więcej nie widział.

Holokaust przeżyli Jankiel i Jasek Strengerowie. Przez ponad dwa lata ukrywał ich we własnym gospodarstwie pan Wojciech Owsiany. Mieszkał on z rodziną w domu na skraju lasu w przysiółku „Potoki”, w części należącej już do Podlesia. Po krótkim pobycie w Turzym Polu bracia dom sprzedali i wyjechali do Krosna. Jankiel zginął tam od kuli patrolu UB, niepotrzebnie przed nim uciekając. Może ogarnął go lęk na widok ludzi w mundurach i z karabinami, nabyty podczas tragicznych przeżyć z czasów nieodległego holokaustu. Jasek po śmierci brata wyjechał do Palestyny.

Warto o tym pamiętać, bo tak niewiele rodzin żydowskich z Brzozowszczyzny szczęśliwie doczekało się wyzwolenia spod niemieckiej okupacji w sierpniu 1944 roku. Ryszard Głuszko w szkicu Na podzwonne brzozowski Żydom zamieszczonym w wydanej w 1990 r. monografii Brzozów (red. J. Adamski i inni) wspominał o Żydach ocalałych z holokaustu we wsiach sąsiadujących z Turzym Polem; o rodzinie Marków z Humnisk i Wilnerów ze Wzdowa.

Na skromną listę ocalałych od zagłady nie wpisał jednakże żydowskich braci: Jankla i Joska Strengerów. Wolno sądzić, że ten rzetelny dziennikarz, rozmówany w nieodległej przeszłości Brzozowa i Ziemi Brzozowskiej, ich okupacyjnych losów nie znał. Tym bardziej warto je tu było przypomnieć. Ich i wszystkich tych Żydów z Turzego Pola, którym nie dane było uniknąć zagłady z rąk niemieckich faszystów.

*Na podstawie relacji mieszkańców
Turzego Pola opracowała
Sylvia Lutecka ZS we Wzdowie*



ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W RZESZOWIE OŚRODEK KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO

Brzozów ul. ks. J. Bielawskiego 1, II piętro
Tel./fax: 13 43 418 71 e-mail: brzozow@zdz.rzeszow.pl

ZAPRASZA I PROPONUJE KURSY:

- Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych zaoczne
- Uzupełniające LO dla dorosłych - zaoczne
- Policealne - technik BHP
- Pedagogiczne
- Bhp dla wszystkich grup stanowisk zawodowych
- Komputerowe
- Kierowca wózków jezdniowych

Ponadto przy ZDZ działają komisje:

- Nadające tytuły robotnika i mistrza w zawodzie
- Uprawnienia energetyczne, spawalnicze, monterów rur miedzianych
- Pedagogiczne dla instruktorów praktycznej nauki zawodu w zakładach pracy

- Palacz kotłów centralnego ogrzewania
- Kroju i szycia
- Bukieciarz, florysta
- Energetyczne w zakresie dozoru i eksploatacji sieci, instalacji i urządzeń
- Budowlane w różnych zawodach
- Czeladnika i Mistrza w różnych zawodach
- Inne, w zależności od potrzeb

Punkt Doradztwa Zawodowego dla osób niepełnosprawnych

- ZDZ Info, ZDZ Net

Zapraszamy do bezpłatnego korzystania z usług, informacji i poradnictwa zawodowego.

Tradycje, zwyczaje, obrzędy

Ciągle za wami tęsknimy

Radosne wspomnienie bliskich zmarłych i modlitwa za ich dusze lepiej wyrażą naszą miłość, tęsknotę i szacunek niż modny strój, okazałe kwiaty i najdroższe znicze.

Pamiętajmy, że Ci, którzy odeszli, byli kiedyś roześmiani, troskliwi, czuli...

Pierwszego listopada czcimy nie tylko świętych, o których słyszymy w kościele. To także dzień tych wszystkich, którzy choć świętymi byli, to pozostali nieznanymi.

Święci to nasi bliscy

Święty to po prostu dobry człowiek. Wielu świętych to nasi bliscy, których nosimy w sercu – uważa mój znajomy ksiądz. Dla nas świętymi mogą być: ojciec, matka, mąż, żona, czy inni nasi bliscy. Cały czas należy pamiętać, że śmierć nie jest końcem życia. Według ww. księdza dzień Wszystkich Świętych to święto nadziei, radości i miłości. Ludzie często przejeżdżają setki kilometrów, by w tym dniu odwiedzić groby swoich bliskich.

Na cmentarzach zapalają znicze, przynoszą chryzantemy. W ten sposób okazują zmarłym swoją miłość. Pamiętajmy jednak przede wszystkim o tym, by dobrze wspominać naszych bliskich zmarłych. To, jakimi byli za życia.



Zastanówmy się nad sobą

1 listopada to także czas na refleksję nad sobą i własnym życiem. W codziennej gonitwie często zapominamy o tym, co najważniejsze. Pamiętajmy, że świętość jest dla każdego. Na drodze naszego

życia czyhają na nas przeszkody, czasem niebezpieczeństwa. Jednak to nie znaczy, że mamy się zniechęcić i poddać. Zawsze warto podjąć wysiłek, by zdobyć szczyt.

Dobre życie, dobra śmierć

Śmierć jest łatwiej zaakceptować, kiedy nasze życie ma wartość i sens. Ale pogodzić się z nią do końca nie umiemy. Za duży budzi lęk. Nie umiemy rozmawiać o śmierci. To wciąż tabu. A jeżeli dzieciom nie będziemy mówić o śmierci, to kto nas pochowa? Przecież nikt nie żyje wiecznie. Nie sposób nie pomyśleć o przemijaniu. O tym, że taki sam koniec jest pisany każdemu człowiekowi. Każdy musi umrzeć. Czy chcemy tego czy nie, każdy z nas i tak zmierza ku wieczności. I papież, i król, i zwykły człowiek. I stary, i młody, bogaty i biedny, mądry i głupi.

Śmierć jest zjawiskiem spotykanym w każdym czasie i w każdej kulturze. Towarzyszące jej emocje, lęki i wierzenia są różne w zależności od miejsca i czasu. Śmierci nie można pokonać, ale można ją ośwoić, czcąc pamięć tych, którzy odeszli na zawsze. Dominującym uczuciem osób pozostałych przy życiu jest smutek po odejściu bliskiej osoby. I choć rozłąka z bliskimi jest bolesna, to kiedyś znów ich spotkamy.

Halina Kościńska

Z dziejów powiedzeń i nazw

Nie chwal dnia przed wieczorem

Przysłowie to spotykamy w rozmaitych odmianach u pisarzy antycznych. Jedną z nich znajdziemy w opisaną przez pisarza-moralistę Plutarcha i historyka Herodota rozmowie mędrca ateńskiego Solona ze słynnym z ogromnych bogactw królem Lidii, Krezusem. Solon odwiedził Krezusa, który przyjął go bardzo gościnnie w swoim pałacu. Rozkazał sługom, aby oprowadzili go po skarbcach i pokazali mu ich oszałamiającą zawartość.



A kiedy się Solon do syta napatrzył, Krezus zadał mu takie pytanie: „Mój gościu ateński, doszła już nas nie jedna wiadomość o twojej mądrości i o wędrówkach, jakie odbywałeś z pragnienia wiedzy. Dlatego teraz przyszła mi ochota zapytać cię, czyś już widział najszczęśliwszego ze wszystkich ludzi?” A zapytał

go tak w przekonaniu, że sam jest człowiekiem najszczęśliwszym. Solon jednak bynajmniej mu nie schlebił i wymienił Tellosa z Aten, następnie Kleobisa i Bitona, a zatem ludzi, którzy mieli piękne życie i piękną śmierć. Na to rozgoryczony Krezus zawołał: „A cóż moje szczęście, gościu ateński, ty je sobie jakby nic odrzucasz?” Lecz Solon odrzekł: „Krezusie, człowiek jest całkowicie igraszką przypadku. Widzę wprawdzie, że jesteś bardzo bogaty i królujesz nad wielu ludźmi, ale nie wiem, czy jesteś szczęśliwy, zanim się nie dowiem, że życie swoje dobrze zakończyłeś. Do tego czasu muszę powstrzymać się z sądem i nie mówić >jest szczęśliwy<, ale >dobre mu się wiedzie<.

Skandynawski zbiór pieśni i mitów z początku XII wieku, tak zwana Edda, wyraziła tę samą myśl tak: „Chwal dzień wieczorem, kobietę - na stosie, broń - po wypróbowaniu, dziewczynę - po ślubie, łódź - kiedyś go przekroczył, a piwo - po wypiciu”.

Miedzy ustami i brzgiem pucharu

Jest to powiedzenie przysłowiowe i bardzo rozpowszechnione w różnych wersjach i wielu językach. W pełnym brzmieniu wyglądałoby ono mniej więcej tak: Wiele może się wydarzyć rzeczy niespodziewanych między ustami i brzgiem

pucharu. Filozof Erazm z Rotterdamu, wyjaśniając około roku 1523 genezę przysłowia, opowiada o synu Posejdona, Ankaioisie, który pewnego razu, sadząc winorośl, ostrzeżony został przez wieszczka (czy też przez okrutnie potraktowanego niewolnika), że osiągnie go śmierć, nim zdąży napić się wina z gron tej rośliny. Czas mijał, winnica dała obfity plon, aż wreszcie pewnego dnia Ankaios wziął w ręce puchar, aby po raz pierwszy skosztować młodego wina wyciśniętego z gron owego krzewu...

Wspomniawszy przepowiednię Ankaios wydrwił wieszczka (czy też niewolnika) i wznosił puchar do ust. W tym momencie nadbiegł sługa z nowiną, że dzik pustoszy winnicę. Ankaios, odstawiając w pośpiechu nie tknięty ustami puchar, chwycił oszczep i pobiegł, aby zabić dzika. Sam jednak stracił życie w walce z rozwścieczonym zwierzęciem. (Nawiasem mówiąc, opowieść o śmierci Ankaiosa, który wrócił z wyprawy Argonautów po złote runo okryty chwałą, jest typową historią z morałem, wykazującym niebezpieczeństwa nadmiernej sławy, zbyt wielkiego szczęścia i przesadnej pewności siebie).

Należałoby raczej sądzić, że przysłowie o ustach i pucharze pochodzi, wbrew Erazmowi, nie od mitu o Ankaiosie, ale od tego miejsca w „Odysei” Homera, kiedy Odys w przebra-

niu żebraka wróciwszy do własnego domu w Itace, w którym ucztowali beczelni zalotnicy jego wiernej żony Penelopy, puścił strzałę z wielkiego łuku przez ucha dwunastu toporów. Wtedy, powiada Homer, „*przemądry Odys zrzucił z siebie lachmany, skoczył na wielki próg, mając w ręku łuk i kółczan pełen strzał. Wysypał je tuż u swych stóp i odezwał się do zalotników: „Tak się więc skończyły te niewinne zawody. A teraz biorę sobie inny cel, w jaki nikt jeszcze nie mierzył – i obym trafił z łaski Apollona!”* Rzekł i Antinoosowi wymierzył gorzką strzałę. A ten właśnie miał podnieść piękny puchar złoty, dwuuszny, i już go w rękach obracał, chcąc napić się wina – serce nie przeczuwało mordu. Odys puścił strzałę mierząc w gardło i grot przebił na wylot miękką szyję. Antinoos padł na wznak, z rąk puchar wypuścił, nosem rzucił się gęsty strumień krwi. Gwałtowne uderzenie przewróciło stół, z którego jadło rozsypało się po ziemi: chleb, mięso i potrawy”.

Istnieją polskie odmiany tego przysłowia, nieco dosadniejsze, jak np.: „Daleko od łyżki do gęby”, „Co u pyska, to jeszcze nie twoje”, ale ich myśl jest dokładnie taka sama jak w wytwornych słowach starożytnej sentencji.

Z książki Władysława Kopalińskiego „Kot w worku czyli z dziejów powiedzeń i nazw”.

Wybrała: Halina Kościńska

Rajd rowerowy Doliną Sanu

4 października br. odbyło się w Krzemiennej (gmina Dydnia) wyjazdowe posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury i Sportu Rady Powiatu Brzozowskiego. Inicjatorami tego posiedzenia byli radni powiatowi z terenu Gminy Dydnia: Henryk Dąbrowiecki i Jacek Adamski.

W posiedzeniu tym oprócz członków komisji uczestniczyli także: Wicestarosta Brzozowski Janusz Draguła oraz Przewodniczący Rady Powiatu Henryk Kozik. Posiedzenie to miało na celu przede wszystkim:

- poznanie historii i dnia dzisiejszego Gminy Dydnia
- zaprezentowanie walorów turystycznych i przyrodniczych Doliny Sanu
- udział uczestników w rajdzie rowerowym „Błękitna Wstęga Sanu”

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Oświaty Kultury i Sportu Grażyna Gładysz. O historii i dniu dzisiejszym Gminy Dydnia poinformował zebranych Radny Powiatowy Henryk Dąbrowiecki i po ciekawej dyskusji przystąpiono do realizacji ostatniego celu, czyli do organizacji rajdu rowerowego wzdłuż Doliny Sanu.

Na udział w rajdzie rowerowym zdecydowało się 4 członków komisji: Grażyna Gładysz, Henryk Dąbrowiecki, Jacek Adamski i Janusz Pańko, którzy w dobrym stylu pokonali trasę rowerową biegnącą przez Jabłonicę Ruską, Wołodź, Siedliska, Warę, Niewiastkę, Obarzym do Krzemiennej.

Pozostali uczestnicy posiedzenia z różnych powodów zamienili jazdę na rowerze na spacer po najbliższych lasach w poszukiwaniu różnych gatunków grzybów. Trzeba dodać, że zarówno Pan Henryk Kozik jak też Panowie Zdzisław Wojda-



Uczestnicy rajdu rowerowego...



... w dobrym stylu pokonali trasę

nowski, Stefan Szarek w pełni usatysfakcjonowani byli uzyskanymi zbiorami.

Posiedzenie zakończone zostało wspólnym posiłkiem, któremu towarzyszyła gorąca wymiana wrażeń i przeżyć.

Henryk Dąbrowiecki

Powiatowe biegi przełajowe

Mistrzostwa powiatu w biegach przełajowych to kolejne zawody w Powiatowym Kalendarzu Szkolnych Imprez Sportowych w roku szkolnym 2010/2011. Tegoroczne zmagania odbywały się na obiektach MOSiR w Brzozowie oraz w Haczowie.



Najlepsi w kategorii chłopców klas III-IV

Jako pierwsi do biegowej rywalizacji w przełajach przystąpili uczniowie szkół podstawowych. 7 października blisko 100 zawodników z kilkunastu szkół podstawowych wzięło udział w Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Zawodnicy podzieleni na dwie grupy rywalizowali na dystansach 500 i 1000 m. Na krótszym dystansie dla klas III-IV zwycięzcami zostali Magdalena Pietryka ze Szkoły Podstawowej Nr 2 w Przysietnicy oraz Mateusz Szewczyk ze Szkoły Podstawowej w Woli Jasienickiej. W kategorii klas V-VI na dystansie 1000 m najlepszymi okazali się „muruwani” faworyci: Karolina Krowiak i Karol Kędra (oboje SP Humniska 1), choć ten drugi by wygrać stoczył pasjo-

nującą do ostatnich metrów walkę z Jakubem Kopczykiem (SP Niebocko).

Dzień później wśród gimnazjalistów równych sobie nie mieli: Maria Herbut (G. Golcowa) i Adrian Goszyła (G. Barycz) – triumfatorzy w kategorii klas I oraz Gabriela Kędra (G. Humniska 1) i Piotr Częczek (G. Blizne) – zwycięzcy w kategorii klas II-III.

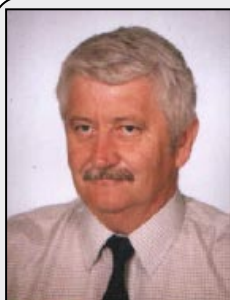
Z kolei trzy dni później, 11 października na stadionie w Haczowie o tytuły najlepszych w kategorii Licealiady walczyli uczniowie szkół średnich. Tytuły mistrza powiatu zdobyli Weronika Forys i Hubert Kielar (oboje I Liceum Ogólnokształcące).



Zwycięczynie w kategorii dziewcząt klas III-IV

Trzydniowe zmagania oprócz wyłonienia najlepszych wyselekcjonowały reprezentację powiatu na Mistrzostwa Województwa w biegach przełajowych, które odbędą się 16 października w Przemyślu. Wszystkim reprezentantom życzymy udanego występu oraz jak najwyższych miejsc w starciu z najlepszymi na Podkarpaciu.

Marek Szerszeń

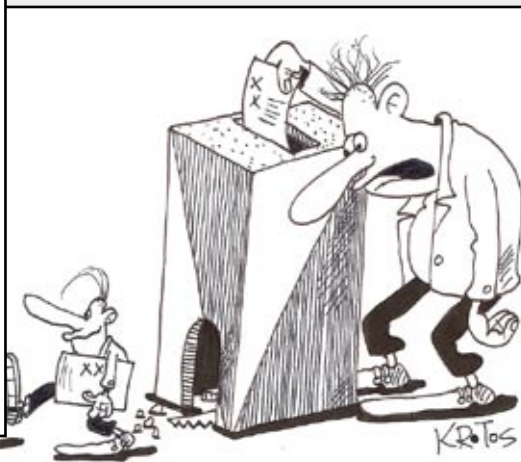


Tadeusz Krotos

Tadeusz KROTOS

- rysownik, ilustrator,
karykaturzysta

Urodził się i mieszka w Gliwicach na Śląsku. Od 1962 r. gruntował swoją wiedzę z zakresu rysunku, malarstwa i grafiki w kółkach plastycznych przy boku znanych gliwickich artystów, plastyków. Fascynuje się twórczością hiszpańskiego surrealisty Salwadora Dali. Od 1990 r. rozpoczął przygodę z malarstwem i grafiką, a od 1996 r. z rysunkiem satyrycznym. Wykonywał ilustracje do książek. Jego rysunki prezentowane są na wystawach w kraju i za granicą.



HOROSKOP i KRZYŻÓWKA

**BARAN (21 III – 20 IV)** Będziesz w stanie poradzić sobie ze wszelkimi przeciwnościami. Wzrośnie Twoja odporność psychiczna, którą możesz wykorzystać do realizacji celów. Sprzyjać będzie Ci również dobra kondycja finansowa. Teraz możesz wykorzystać swoje mocne strony. Opanowanie i odwaga to cechy, które teraz docenisz.

BYK (21 IV – 21 V)

 Będziesz bardziej niż kiedykolwiek zorganizowany i pracowity. W życiu zawodowym możesz teraz podejmować decyzje, ale ostrożnie, kieruj się zawsze rozsądkiem. Wtedy będziesz miał szanse na awans i spełnienie swoich marzeń. Byki nie zapomną w tym miesiącu o swojej rodzinie, znajomych i własnych zainteresowaniach.



BLIŹNIĘTA (22 V – 21 VI)

 Przyjrzyj się sytuacjom i odkryj ich głębsze znaczenie. Staniesz się doskonałym słuchaczem, dzięki temu wiele osób zechce powierzyć Ci swoje tajemnice. Twoje wyciszenie i spokój będą działać jak magnes. Poświęć czas i uwagę sprawom uczuciowym. Dobre wiadomości dotyczące pracy lub awansu.

**RAK (22 VI – 23 VII)**

 Możesz wkrótce objąć stanowisko kierownicze. Ale Ty teraz bardziej niż na pracy, skoncentrowany jesteś na swojej rodzinie. Tu się teraz może dużo zmienić, sporo wyjaśnić. Ktoś będzie potrzebował Twojej pomocy. Nie odmawiaj, bądź cierpliwy, a wkrótce Twoje marzenia zaczną się spełniać.



LEW (24 VII – 23 VIII)

Czeka cię udany miesiąc, pełen niespodzianek i zagadek. Będziesz pomysłowy i ciekawski. Chętnie zajmiesz się tym, na co dotychczas brakowało ci czasu lub odwagi. Twoje otoczenie będzie zaskoczone, ale już wkrótce wszyscy podążą twoim śladem. Złamięs stare nawyki i przyzwyczajenia, a to przyniesie ci poczucie zadowolenia.



PANNA (24 VIII – 23 IX)



Zaczniesz ulegać teraz ogólnym nastrojom i wpadniesz w wir życia towarzyskiego. Świetnie będziesz się bawić. Ale czujność Cię nie opuści. Nie zaniedbasz swoich codziennych obowiązków. Jakoś uda Ci się pogodzić codzienną pracę z rozrywkami. W życiu uczuciowym na razie bez zmian.



WAGA (24 IX – 23 X)

K całą energię przeznaczysz w listopadzie na pracę i zwykle codzienne obowiązki. Ktoś życzliwy pomoże Ci w życiu zawodowym, dzięki czemu odniesiesz spory sukces i zarobisz pieniądze. Może to właśnie teraz uda Ci się wcielić w życie ciekawy pomysł? W każdym razie zostaniesz doceniona.



SKORPION (24 X – 22 XI)



Odżyje w tobie towarzyska dusza. Ten miesiąc sprzyja odnowieniu sił życiowych, a także pomaga wszelkim działaniom, które służą poprawie kondycji. Zajmij się sportem, spaceruj i oddychaj świeżym powietrzem! Dzięki temu zachowasz dobry humor i unikniesz towarzyskich konfliktów.



STRZELEC (23 XI – 22 XII)



Od dłuższego czasu masz tendencję do wprowadzania w swoje życie radykalnych zmian. Rozwijasz swoje zainteresowania, prowadzisz bujne życie towarzyskie. W tym miesiącu wpadniesz na jakiś oryginalny pomysł, co może zupełnie odmienić Twoje życie.



KOZIOROŻEC (23 XII – 20 I)

 W listopadzie możesz zacząć realizować swoje marzenia. Dzięki wytrwałej pracy wybijesz się i uzyskasz awans społeczny. Korzystne będą dla ciebie podróże i kontakty zagraniczne. Nie podpisuj jednak żadnych umów, opierając się tylko na własnym sędziu. Potrzebujesz do tego pomocy kogoś równie kompetentnego jak ty.



WODNIK (21 I – 19 II)



W pracy będziesz wytrwały i poważny, wszystkie sprawy dokładnie musisz przeanalizować. Staraj się nie wyjeżdżać teraz w podróż służbową i nie podejmować żadnych decyzji szczególnie podczas wyjazdu. Dobrze zrobisz, jeśli więcej uwagi poświęcisz dzieciom i rodzinie.



RYBY (20 II – 20 III)

W tym miesiącu zodiakalne Ryby nabiorą nowych chęci do życia. Zapomnij o tym, co ci się w życiu się nie udało i nie martw się na zapas. Nadchodzi czas nowych pomysłów, poszukiwania lepszej pracy czy nawiązywania niezwykłych romansów. Nie przepag swojej szansy i bądź odważny, a następne miesiące przynioszą Ci dużo zysku.

[illegible]

„Brzozowska Gazeta Powiatowa” - miesięcznik
samorządu powiatowego (ISSN 1642-8420).

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Brzozowie,
ul. Armii Krajowej 1, 36-200 Brzozów,
tel./fax (13) 43-426-45.

Redakcja: ul. Sienkiewicza 2, 36-200 Brzozów,
tel./fax (13) 43-431-65,

e-mail: *bgp@powiatbrzozow.pl*

Skład redakcji: red. nacz.: Magdalena Pilawska,
opr. tech.: Anna Kałamucka.

opr. graficzne: Dariusz Supel oraz Anna Stemul
Anna Rzepka, Halina Kościńska, Jacek Cetnaro-
wicz, Sebastian Czech, Elżbieta Boroń.

Druk: Drukarnia COM-DRUK w Miejsu Piastowym, **BGP w Internecie:** www.powiatbrzozow.pl



Redakcja zastrzega sobie prawo skracania informacji oraz nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń.

TERMINARZ KINA „SOKÓŁ”

- Listopad 2010

2, **PREDATORS**
prod. USA, od lat 15
Akcja, Sci-Fi
godz. 18:00
Czas: 107 min

5, 6, 7, **RYŚ I SPÓŁKA**
8, 9 prod. HISZP., od lat B/O
Animacja
godz. 17:00
Czas: 97 min

5, 6, 7, **NIWINNA**
8, 9 prod. USA, od lat 15
Dramat, thriller
godz. 19:00
Czas: 88 min

12, 13, 14, **ZEJŚCIE 2**
15, 16 prod. W. BRYT., od lat 15
Horror
godz. 18:00
Czas: 94 min

ŚLUBY PANIEŃSKIE
prod. POLSKA, od lat 12
komedia, Czas: 100 min
21 XI godz. 17:00
19, 20, 22, 23 godz. 18:00

WYBUCHOWA PARA
prod. USA, od lat 12
Akcja, komedia, Czas: 110 min
27 XI godz. 17:00
26, 28, 29, 30 godz. 18:00

Kasa czynna pół godziny przed seansem.

Terminarz może ulec zmianie

z przyczyn niezależnych od kina.

Tel. (013) 43 419 38 (wew. 29), www.kino.bdk.net.pl

Seanse organizowane tel. (013) 43 419 38; (wew. 26); 695 378 107.



www.pracowniareklamy.net

KALENDARZ ŚCIENNY

**STRAŻACKI
WĘDKARSKI
FIRMOWY**



dowolny rozmiar
i nakład

Kalendarz dla każdego, firmowy, strażacki, wędkarski...
Każdy wzór jest przygotowywany indywidualnie
format od A4 - A2, nakład od 500szt.
cena dostępna po wcześniejszym zapytaniu...

WIZYTÓWKI
150 zł brutto
1000 szt.

1 stronne

WIZYTÓWKI
170 zł brutto
1000 szt.

2 stronne

EUROSTANDARD 85x50 mm, kolor druk offset
w cenie-przygotowanie wzoru graficznego

**SZYLDY
BANERY**

PIECZĄTKI

REKLAMY

GRAWEROWANIE

**DRUKARNIA
PUCHARY**

Brzozów, ul. Kościuszki 59, tel. 13 43 44 350